Największy dziennik polski na Wychodźtwie. — Le plus grand journal et le plus fort tirage quotidien de tous les journaux polonais publiés en France

Cena/Prix: We Francji - en France / W Belgji - en Belgique 50 fr.

Przedstawicielstwa — Agences
Na Paryż i Okręg Paryski: Pour Paris et la Région Parisienne: St. KROTKIEWSKI, 68 b.d. de Strasbourg PARIS (X). — Tel.: Botzaris 69-24.
Na środkową Francję: — Pour le Centre: A. CHEJMIŃSKA 10 rue de la République MONTCEAU-LES-MINES.
Na Wschodnią Francję: — Pour l'Est: W. TEODORCZYK — 83, rue de Verdun HAYANGE (Moselle)
Na Belgję: — Pour la Belgique: J. HAUPTMAN. — 71, rue Faider BRUXELLES — Tel. 37-54-14.

Imprimerie, Rédaction et Administration: 101, rue Emile Zola — LENS (P. de C.) — Tél.: 227.

BIBLIOTEKA POLSKA 6, QUAI D'ORSAY, PARIS-7e

# Narodowiec

Niezależny dziennik demokratyczny dla obrony socjalnych i kulturalnych interesów Wychodźtwa.
*Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise.*
*Journal d'information indépendant*

Założ. w r. 1909. „Niech żywi nie tracą nadziei i przed Narodem niosą oświaty kaganiec". *(Juljusz Słowacki)* Fondé en 1909.

Wydawca i założyciel — *Directeur-Fondateur:* **Michał KWIATKOWSKI.**
Redaktor główny: Florjan Miedziński. | Redaktorzy: J. Stacherski, A. Malsty, St. Kosłowska, J. Dutkiewicz, Cz. Mosdryk. | Kierownicy techniczni: J. Fujek i St. Grycz.

Wszelkie listy do Redakcji, Administracji lub Drukarni adresować należy: „NARODOWIEC" Lens (P. de C.) rue Emile Zola 101.
„NARODOWIEC" wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Le „NARODOWIEC" paraît tous les jours sauf les dimanches et les fêtes

*„Na czołowym miejscu w programie polskim musimy ustawić: człowieka. Nie możemy górować nad wieloma innymi narodami ani produkcją węgla, nafty, stali, czy cukru, ani nawet produkcją zbożową. Gdy chcemy jakikolwiek z tych produktów w świecie sprzedać, musimy najczęściej do tego dopłacać. Dopiero, gdy z materjałem związemy nasze siły, sumę pracy ludzkiej, stajemy się konkurencyjni wobec całego świata. Pragniemy innej pozycji materjalnej i społecznej dla człowieka pracującego".*

Wicepremjer E. Kwiatkowski w mowie sejmowej.

Rok XXX. Środa, 7 grudnia 1938 r. — LENS (P. de C.) — Mercredi, 7 Décembre 1938. Nr. 284.

*Misterna gra osi Berlin—Rzym!*

# Po zajściach rzymskich von Ribbentrop przybywa do Paryża.

## Dążenia niemieckie, by z pomocą włoską odwrócić uwagę Francji od Europy środkowej i wschodniej.

*(Korespondencja własna „Narodowca")*

Paryż, w grudniu.

Trudno zdawać sprawę z ogromu tego wrażenia, jakie wypadki w Izbie włoskiej wywołały we Francji. Okrzyki posłów faszystowskich w czasie mowy ministra Ciano: „Tunis! Korsyka! Sabaudia!", nie były demonstracją, którą mogłaby przejść bez echa nad Sekwaną.

Prasa, omawiając wydarzenia rzymskie zwraca przedewszystkiem uwagę na atmosferę, w jakiej przyszło do tej niespodziewanej demonstracji w parlamencie faszystowskim. **Było to w sam dzień strajku generalnego.** Prasa włoska rozpisywała się o „wrzeniu anarchistycznym" we Francji. Liczono się z bardzo poważnymi wypadkami w Paryżu. Mówiono o rewolucji.

Demonstracja rzymska jest w danym położeniu bolesnym ciosem dla wszystkich Francuzów a przedewszystkiem dla zwolenników współpracy z Rzymem. Tradycje przyjaźni włoskiej tkwią bowiem bardzo silnie w narodzie francuskim. Hasła wyzwolenia Włoch, rzucono w czasie Wielkiej Rewolucji. Bonaparte, generał Republiki gromił pod Arcole i Lodi austrjacką armję austrjacką, a huk jego armat budził narodową świadomość włoską. Stworzenie przez Francję republiki cisalpińskiej i transpadańskiej było wstępem do odrodzenia nowoczesnego państwa włoskiego. Myśl Bonapartego podjął Napoleon III. **Bitwy pod Magentą i Solferino zadecydowały o zjednoczeniu Italji.** W czasie wojny światowej po klęsce gen. Cadorny pod Capretto dywizje francuskie powstrzymały napór wojsk austrjacko-niemieckich nad Piavą, pod Monte Tomba i koło Monte Grappa. Antyfaszystowska akcja prasowa na łamach dzienników socjalistycznych i komunistycznych nie mogła wywoływać codzienna zadowolenia w Rzymie. Lecz nie przyczyniały się również do entuzjazmu we Francji niesłychanie ostre **ataki prasy faszystowskiej na parlamentaryzm i demokrację.** Polityka francuska w czasie wojny obisyńskiej? Laval robił wszystko, aby złagodzić ostrze sankcyj. Polityka francuska przeciwstawiała się pod tym względem Anglji. I teraz dochodzi do tego dziwnego stanu rzeczy, że pod adresem Londynu, który w 1935 roku dążył jawnie do osłabienia a nawet klęski Włoch — znajduje się we Włoszech słowa miłe i przyjazne, a natomiast Izba włoska demonstruje przeciwko Francji, w której ogromna większość społeczeństwa dąży otwarcie i jawnie do wyrównania zadrażnień i wszystkich nieporozumień.

* * *

Pierwszy odruch goryczy wywołał wzrost fali oburzenia.

— „Sabaudia? Korsyka? **Sabaudia** jest krajem francuskim, w stu procentach francuską prowincją, najczystszą pod względem ludnościowym. O tym wie każdy, kto zna Chambery, Annecy, okolice Mont-Blanc lub Modany. Ale nie każdy wie, że nawet we włoskim Piemoncie w dolinie Dory i w dolinie Aosta znajdują się gminy nawskroś francuskie.

Korsyka? **Korsyka, ojczyzna Napoleona, jest jedną z najbardziej nacjonalistycznych prowincyj francuskich.**

**Tunis?** Tunis jest krajem, w który Francja włożyła dziesiątki miljardów franków i cały ogrom pracy. Jest to kraj, który w przeciągu 50 lat zdołano podnieść do wyżyn ogromnego postępu cywilizacyjnego. O ile chodzi o ludność tubylczą — to ten ogromny zaciąg ochotników w krytycznych dniach wrześniowych świadczy najwyraźniej o przywiązaniu tej ludności do Francji. A sułtan Tunisu był pierwszym władcą, który wysłał do Prezydenta Republiki telegram z oświadczeniem, że Francja może zawsze liczyć na wierność kraju. Mniejszość włoska? Tak, istnieje ona w Tunisie. Ale o jej uciskach wszędzie faszystowie należałoby się dobrze poinformować...;

Ton całej prasy, od monarchistycznej „Action Française", poprzez faszystowski „Le Jour" aż do komunistycznej „L'Humanité" jest jednolity. **Naruszenie granic francuskich, wszystko jedno w Europie czy w Afryce — to wojna...** W tym wypadku niema wątpliwości — i w Paryżu sądzą, że we Włoszech doskonale o tym wiedzą.

* * *

A więc czemu przypisać tę demonstrację, którą nawet poważny i powściągliwy „Temps" nazywa skandaliczną? Jest kilka przypuszczeń, nie pozbawionych zresztą słuszności: Mówi się, że **Mussolini atakuje Francję, aby w ten sposób wymusić ustępstwa** w Hiszpanji. Za najwięcej jednak prawdopodobne uchodzi zdanie, że **w całej grze osi Berlin — Rzym panuje zgoła inny plan i wspólny, w którym chodzi o to, by Francja zaniepokojona ofensywą** dyplomatyczną czy demagogiczną ze strony Włoch, uwierzyła w

Von Ribbentrop.

**zapewnienia niemieckie, pozostawiając Trzeciej Rzeszy wolną rękę na Wschodzie i ubezpieczając się tylko na południu.**

— „Nie można sobie wyobrazić — pisze monarchistyczna i jeszcze wczoraj tak przychylna Włochom faszystowskim „Action Française" — aby **Włochy zaryzykowały tego rodzaju wybuch bez całkowitej zgody Niemiec.** Powszechnie się sądzi, że między Berlinem a Rzymem **stanął pewnego rodzaju targ.** Rzym, który zrezygnował z wielu atutów w Europie Środkowej **a ostatnio zrezygnował ze swego punktu widzenia w sprawie granicy polsko-węgierskiej,** — otrzymał z Berlina obietnicę poparcia swoich żądań w basenie Morza Śródziemnego. Za przysługę — przysługa. **Tak więc dwaj dyktatorzy podzielili między siebie Europę.**

* * *

A w kołach politycznych, zwraca się uwagę na bardzo dziwny zbieg okoliczności. We wtorek minister Ribbentrop przybywa do Paryża, aby podpisać układ o „poszanowaniu granic", wzajemnym porozumiewaniu się i „nie zgłaszaniu dalszych pretensyj". Prasa niemiecka prawi Francji grzeczności: „naród bohaterów", „świetna armja", „dzielne, jednocześnie się w chwilach niebezpieczeństwa społeczeństwo". Jednocześnie prowadzi się w dalszym ciągu ostry atak przeciwko Anglji. We Włoszech natomiast wizyta Chamberlaina zapowiedziana na 11 stycznia wzbudza radość, polityka angielska ma pełne zrozumienie nad Tybrem. I teraz najciekawszy objaw: uroczenia włoskie pod adresem Francji, Prasa niemiecka jednak sławi oś Berlin — Rzym i twierdzi, że oś ta urządza nową Europę!

**Niemal w tym samym czasie w Warszawie posłowie z b. Galicji Wschodniej domagają się autonomji i przemawiają tym tonem, na który nie pozwalali sobie nigdy przedtym, a premjer „Ukrainy" Podkarpackiej Wołoszyn, wygłasza hymn na cześć Hitlera.**

* * *

Wszystkie te objawy mieszczą się zapewne w porozumieniu niemiecko-włoskim. Rzym ma powierzoną Niemcom Europę Środkową. Wobec istniejących jeszcze sojuszów Francji z krajami środkowej Europy, Niemcy chcą dać Francji zapewnienia, a polityka Włoch ma jeszcze więcej odwrócić uwagę Francji od Europy Środkowej a zwrócić ku kolonjom, co jest zgodne z wolą niektórych miarodajnych polityków angielskich.

Pytanie tylko, jaką nagrodę Niemcy obiecały Włochom za tę nową pomoc?!

**Tad. Kiełpiński.**

# Podpisanie deklaracji francusko-niemieckiej

**Berlin,** 6. 12. — Wczoraj wieczorem wyjechał do Paryża min. spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop w towarzystwie żony oraz dwuch rzeczoznawców, prawnego i handlowego. Podpaślo, że rzeczoznawca handlowym jest głośny dr. Gauss, który brał udział w opracowywaniu wszystkich umów i układów prawnych Niemiec powojennych.

* * *

**Paryż,** 6. 12. — Min. von Ribbentropa powita na dworcu min. Bonnet. Po podpisaniu na Quai d'Orsay deklaracji francusko-niemieckiej ministrowie przyjmą przedstawicieli prasy francuskiej i zagranicznej, wobec których złożą oświadczenie.

Popołudniu premjer Daladier wydaje obiad na cześć gościa.

### Pociąg rozbił autobus na przejeździe kolejowym w Somme.

**3 zabitych i 15 rannych.**

**Amiens,** 6. 12. — Na przejeździe kolejowym pod Peronne na autobus wjechał pociąg towarowy. Zderzenie było niezmiernie gwałtowne. Parowóz wykolei się, podczas gdy autobus uległ zdruzgotaniu. Ze szczątków autobusu wydobyto trzech zabitych i 15 rannych.

**PARYŻ. — Minister pracy rozesłał do inspektorów pracy instrukcje, by wpływali na pracodawców w kierunku ludzkiego likwidowania zatargów w przedsiębiorstwach.**

# 17 osób zginęło w katastrofie okrętowej u wybrzeży zachodniej Francji.

## Parowiec niemiecki zderzył się z greckim.

**Brest,** 6. 12. — W odległości kilkudziesięciu kilometrów od wybrzeży francuskich naprzeciw Ouessant w godzinach popołudniowych zderzyły się dwa okręty. Parowiec niemiecki „La Plata", udający się do Ameryki południowej, wjechał na parowiec grecki „Akti". Zderzenie było bardzo gwałtowne. Statek grecki, który doznał bardzo ciężkich uszkodzeń zaczął szybko tonąć.

Z pośród załogi statku greckiego, składającej się z 32 osób, piętnastu zdołano wyratować. Niemiecki statek „La Plata", zabrał rozbitków na swój pokład. Siedemnastu pozostałych członków załogi ze statku „Akti" zginęło.

Niemiecki parowiec, który również jest bardzo ciężko uszkodzony, nimo, że wdarła się doń woda, będzie mógł być przyholowany do brzegu. Władze francuskie wysłały bowiem na miejsce katastrofy dwa holowniki.

*Rzesza odradza „ghetto" średniowieczne.*

# Na głównych ulicach Berlina nie wolno ukazywać się Żydom...

## Wszystkie lokale rozrywkowe, muzea i stadjony sportowe zamknięte dla Żydów.

**Berlin,** 6. 12. — Zakaz przebywania Żydów na ulicach w ub. sobotę, w dniu „dżianości niemieckiej", był wstępem do tworzenia w Niemczech „ghetta", czyli wyznaczania dzielnic, w których jedynie będzie wolno Żydom mieszkać.

Prezydent policji berlińskiej wydał mianowicie zarządzenie, iż odtąd Żydom nie wolno ukazywać się na głównych ulicach stolicy jak np. ulicy pod Lipami, ulicy Fryderyka, Lipskiej, na słynnym z elegancji Kurfuerstendamie itd. Żydzi, zamieszkali na objętych zakazem ulicach otrzymają chwilowo specjalne legitymacje do czasu zamieszkania w dozwolonych dla nich ulicach.

Odtąd dla Żydów są także zakazane w Berlinie wszystkie teatry, kina, sale koncertowe i balowe, muzea, stadjony sportowe, zakłady kąpielowe, parki. — Dla niestosujących się do tego rozporządzenia Żydów przewidziane są wysokie grzywny i kary więzienne.

### Żydom nie wolno prowadzić samochodów...

**Berlin,** 6. 12. — Kierownik policji niemieckiej, Himmler, wydał rozporządzenie, zakazujące Żydom prowadzenie samochodów. Żydzi, którzy posiadają prawo kierowania pojazdami mechanicznymi, muszą je zwrócić do dn. 31 grudnia.

★

### 12 hitlerowców wiedeńskich w obozie koncentracyjnym za próbę zamachu stanowego.

**Wiedeń,** 6. 12. — W czasie rozruchów przeciwżydowskich, do jakich doszło w Niemczech po zamachu Grynszpana w Paryżu, aresztowano w Wiedniu 12 członków partji hitlerowskiej, biorących udział w grabieniu mienia żydowskiego. Po odsiedzeniu kary 12 skazanych umieści się na przeciąg 6 miesięcy w obozie koncentracyjnym. Z partji ich wykluczono.

### Projekt ewakuacji Żydów z Niemiec.

**Nowy Jork,** 6. 12. — Dr. Goldmann, przewodniczący żydowskiego kongresu światowego, opracował plan ewakuacji Żydów z Niemiec w przeciągu 5-ciu lat. Projekt obejmuje ok. 400 tys. osób i przewiduje:

Stany Zjednoczone przyjęłyby co roku w okresie 5 lat po 25 tys. Żydów niemieckich, Palestyna ogółem 100 tys. w czem 50 tys. natychmiast, a Anglja i Ameryka połądnio po 100 tys.

★

### 850 posłów będzie liczył nowy Reichstag.

**Berlin,** 6. 12. — W Sudetach odbyły się w ub. niedzielę wybory uzupełniające. Stosownie do obyczajów hitlerowskich za listą rządową głosowało 98.79 procent głosów. Z wyborów tych wyszło 41 nowych posłów, skutkiem czego ogólna liczba posłów w Reichstagu wyniesie 850.

*Odpowiedź premjera Daladiera na demonstracje włoskie:*

# Daladier zwiedzi Korsykę i Tunis!

## Premjer dziękuje za dowody wierności dla Francji i oświadcza, że wszyscy Francuzi gotowi bronić nietykalności ziem francuskich.

**PARYŻ, 6. 12. — Prezydjum Rady Ministrów ogłosiło komunikat, stwierdzający, że p. Daladier otrzymał liczne telegramy z Korsyki, Tunisu i wszystkich stron Francji. Wszystkie telegramy zapewniają premjera o przywiązaniu do Francji i przywiązaniu do sztandaru narodowego.**

**Równocześnie p. Daladier zapowiada, że w styczniu zwiedzi Korsykę i Tunis, i stwierdza, że manifestacje ludności są najlepszą odpowiedzią na demonstracje, przeciw którym rząd francuski zdecydował się**

**PARYŻ. — We wtorek przed południem odbędzie się posiedzenie rady ministrów w celu omówienia stanowiska rządu w związku z zwołaniem parlamentu.**

**już protest i w których rząd włoski nie miał udziału.**

**Demonstracje te natrafiły na wolę zdecydowaną do utrzymania nietykalności ziem francuskich wszelkimi środkami.**

**Apel kończy się wezwaniem do zachowania zimnej krwi i unikania wszystkiego, co mogłoby zaszkodzić godności i szlachetności patrjotyzmu.**

**Włoska akcja przeciwfrancuska omawiana w parlamencie angielskim.**

**Londyn,** 6. 12. — Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu kilku posłów poruszyło, w związku z bliską podróżą Chamberlaina do Rzymu, sprawę napaści włoskich na Francję. W odpowiedzi oświadczył Chamberlain, że ambasador angielski w Rzymie poruszył tę sprawę w rozmowie z min. Ciano. — Oklaskiwane było oświadczenie premjera, że umowa angielsko - włoska w niczem nie osłabia solidarności angielsko - francuskiej.

# 62 miljardy fr. przeznacza Japonja na dalsze prowadzenie wojny w Chinach.

## Rzekome rokowania pokojowe w Hongkong.

**Tokio,** 6. 12. — Minister spraw wojskowych opracował preliminarz wydatków na rok przyszły. Preliminarz przewiduje wydatki na armję w sumie 62 miljardy franków.

**Hong Kong,** 6. 12. — Z wiarogodnych źródeł donoszą, że mają się tu toczyć rokowania między delegatami chińskimi a japońskimi w celu zawarcia pokoju. Rokowania te prowadzi specjalny wysłannik rządu chińskiego Tsen-Tsong-Ming. Japończycy domagają się dymisji marszałka Czankaiszeka, na co część chińskiej partji rządowej Kuomintangu się godzi.

★

### 57.000 Chińczyków zabili Japończycy w ostatnich pięciu miesiącach na północy.

**Tokio,** 6. 12. — Urzędowa agencja japońska Domei donosi, że tak zwane „oczyszczanie" zajętych prowincji chińskich w północnych Chinach jest ukończone. Akcja ta trwała pięć miesięcy.

Według urzędowych cyfr, ogłoszonych w Tokio, 57.000 żołnierzy chińskich, przeważnie partyzantów i tak zwanych wolnych strzelców, poniosło śmierć podczas tej kampanji. Tylko 3.000 Chińczyków zabrano do niewoli.

### Streszczenie przemówienia wicepr. E. Kwiatkowskiego w Sejmie

— patrz strona 6-a.

### Nowy zamach w Rumunji.

**Postrzelenie prezesa sądu wojskowego w Czerniowcach.**

**Bukareszt,** 6. 12. — W Czerniowcach „Żelazna Gwardja" dokonała zamachu na prezesa sądu wojskowego, płk. Cristescu. Dwóch osobników strzeliło kilkakrotnie do pułkownika, raniąc go jednak tylko w ramię. Jeden z zamachowców zbiegł, drugiego aresztowano.

Zamach jest dziełem „Żelaznej Gwardji". Sąd wojskowy w Czerniowcach wydał ostatnio kilka wyroków na członków tej tajnej organizacji. Płk. Cristescu otrzymał kilka listów, w których „bataljon śmierci" zawiadomił pułkownika, że w myśl zasady „teror za teror" skazano go na śmierć.

### Przesilenie rządowe w Belgji.

**Bruksela,** 6. 12. — Nadzwyczajny kongres belgijskiej partji robotniczej 372 tys. głosów przeciw 147 tys. potępił zamiar wysłania przez rząd belgijski delegata do rządu gen. Franco w Burgos.

W wyniku tej uchwały, która równa się żądaniu ustąpienia socjalistów z rządu, trwające od pewnego czasu przesilenie rządowe zaostrzyło się.

### Strejk 50 tys. robotników w Indjach.

**Kalkuta,** 6. 12. — Strejk robotników włókienniczych w prowincji Bengalji objął 50 tys. robotników. Wczoraj doszło do krwawego starcia, w czasie którego 50 osób odniosło rany.

### Strejk marynarzy w Hawrze trwa.

**8 wielkich parowców unieruchomionych.**

**Le Havre,** 6. 12. — Strejk załóg okrętowych w Hawrze trwa. Poza „Normandie", nie może wyruszyć w podróż jeszcze dziewięć innych wielkich statków. Władze przedsięwzięły zarządzenia, by pojutrze mógł wyjechać w podróż statek „Paris".

★

### Położenie na Północy.

**Lille,** 6. 12. — W ubiegły poniedziałek prawie wszystkie fabryki włókiennicze z okręgu Lille, Roubaix i Tourcoing ruszyły normalnie. W okręgu Valenciennes przemysł metalowy pracował stosownie do przewidzianych planów.

W górnictwie z powodu święta patronki górników nie pracowano nigdzie.

# Do działaczy syndykalnych francuskich i cudzoziemskich.

Syndykat Górników Nord ogłasza:

**Doniesiono nam, że w związku ze strejkiem dnia 30 listopada doszło do pewnych nieporozumień między robotnikami francuskimi a cudzoziemskimi.**

**Nasi towarzysze francuscy, którzy sami zostali poddani rozporządzeniu o rekwizycji, do którego w większości zastosowali się w obawie przed skutkami, na jakie w innym razie byliby się narazili, powinni zrozumieć jeszcze trudniejsze położenie naszych przyjaciół Polaków. Byli oni zagrożeni wydaleniem, które pogrążyłoby ich w jeszcze większą nędzę.**

**Ponadto stwierdzić trzeba, że jutro więcej niż dziś Francuzi będą potrzebowali cudzoziemców, tak jak i ci potrzebują Francuzów.**

**W celu utrzymania nienaruszonej siły naszej organizacji syndykalnej w chwili, gdy nasze szeregi mogą znaleźć się w walce z właścicielami kopalń, należy za wszelką cenę podtrzymać jaknajlepsze stosunki między wszystkimi.**

**Domagamy się od naszych towarzyszów Francuzów, a od działaczy w szczególności, by nie oskarżali towarzyszów cudzoziemców, lecz przeciwnie ażeby stanęli do ich dyspozycji, by pomóc im w ich obecnych trudnościach.**

**Aby wykazać towarzyszom cudzoziemskim, jak wielką wagę przykładamy do ich szczególnie trudnego położenia i dla wykazania naszej chęci niesienia im obrony przed wszelkimi zarządzeniami arbitrażowymi, oraz przeszykanami ze strony kilku Francuzów, którzy nie rozumieją dostatecznie kłopotliwego położenia cudzoziemców, biuro syndykalne zgromadzi w najbliższym czasie prezesów i sekretarzy sekcji polskich, w celu ustalenia naszych stosunków, które chcielibyśmy widzieć jak najbardziej braterskimi i opartymi o wzajemne zaufanie.**

**Wzamian za to oświadczymy do wszystkich towarzyszów Polaków, by pozostali wierni organizacji syndykalnej.**

**Biuro syndykatu górników Nord:**
**LEGAY, MARTEL, COLLART, FLAMENT, MORIVAL.**

# Aux responsables français et étrangers.

Le Syndicat des Mineurs du Nord publie:

Il nous est rappelé que certaines frictions se sont faites jour entre travailleurs français et étrangers à propos de la grève du 30 novembre.

Nos camarades français qui ont eux-mêmes été soumis à l'arbitraire des ordres de réquisition auxquelles la plupart s'opposaient, par crainte de représailles qu'ils encouraient, doivent comprendre la position plus difficile encore de nos amis Polonais, menacés d'expulsion, s'ils plaçant dans un état de misère plus grande encore.

D'autre part, il faut considérer que demain plus qu'hier, les Français ont besoin des étrangers comme les étrangers ont besoin des Français.

Que pour maintenir la puissance de notre organisation syndicale intacte au moment où les mineurs peuvent être mis aux prises avec les patrons de mines, il faut à tout prix maintenir les meilleurs rapports entre tous.

Nous demandons à nos camarades Français, les militants plus que tous autres de ne pas accabler leurs camarades étrangers, mais tout au contraire de se mettre à leur disposition pour les aider dans leurs difficultés actuelles.

En vue de démontrer aux camarades étrangers tout l'intérêt que nous portons à leur situation particulière et notre désir de les défendre contre tout arbitraire, nous avons les bureaux des quelques Français que ne comprendraient pas suffisamment leur délicate position:

Le bureau syndical réunira très prochainement les représentants et secrétaires des sections syndicales polonaises pour la mise au point de nos rapports que nous voulons plus que jamais fraternels et confiants.

En échange, nous demandons à tous nos camarades polonais de rester fidèles à l'organisation syndicale. — Le bureau du syndicat des mineurs du Nord: LEGAY, MARTEL, COLLART, FLAMENT, MORIVAL.

# Wiadomości z Polski

## 2 miljardy zł. na F.O.N. i inwestycje.

Łącznie z projektem budżetu na rok 1939 — 40 wpłynął do Sejmu projekt ustawy na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i o inwestycjach państwowych w okresie od dn. 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1942 r.

Artykuł pierwszy projektu ustawy brzmi: w okresie od dnia 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1942 r. rząd będzie czynił w miarę uzyskiwania pokrycia wydatki:

1) na dotacje na rzecz **Funduszu Obrony Narodowej**, utworzonego dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9-go kwietnia 1936 roku do wysokości **1,200,000,000 zł.**

2) na następujące cele inwestycyjne:

f) na **elektryfikację** kraju w wysokości **70,000,000 zł.**

b) na **gazyfikację** kraju do wysokości **30,000,000 zł.**

c) na **inwestycje morskie** do wysokości **15,000,000 zł.**

d) na **budowle wodne śródlądowe** do wysokości **75,000,000 zł.**

e) na **meljoracje wodne** w rolnictwie do wysokości **30,000,000 zł.**

f) na inwestycje związane z **usprawnieniem obrotu artykułami rolniczymi** do wysokości **15,000,000 zł.**

g) na **budownictwo** państwowe do wysokości **50,000,000 zł.**

h) na inwestycje **P.K.P.** ogółem **210,000,000 zł.**

i) na inwestycje **pocztowe 45 miljonów zł.**

j) na **budowę i utrzymanie dróg i mostów 200,000,000 zł.**

k) na budowę i pomoc kredytową i inwestycyjną z funduszu obrotowego reformy rolnej do wys. 60,000,000 zł. Razem: 800,000,000 złotych.

Ogółem do wysokości 2,000,000,000 zł.

*Metody postępowania komunistów.*

## Skazanie na śmierć dwóch zabójców, wykonywających wyroki sądu partyjnego.

**Kowel.** — Sąd okręgowy z Łucka na sesji wyjazdowej w Kowlu rozpatrywał sprawę terorystów komunistycznych, oskarżonych o dokonanie szeregu zbrodni.

Na ławie oskarżonych zasiedli 24-letni Piotr Paszkiewicz, 28-letni Gabriel Mielnik, skazany już na 15 lat więzienia za komunizm oraz Adam Gałkowski, w którego domu policja schwytała Paszkiewicza i Mielnika.

Świadkowie opisali przebieg zabójstwa, dokonanego na osobach Nołczyka, Jana Kotiuka, Iwana Mielnika, Józefa Murawca, oraz usiłowania zabójstwa posterunkowego Sobańskiego i Stefana Kowalczyka.

Paszkiewicz i Mielnik byli wysyłani przez KPZU. do powiatu kowelskiego, jako wykonawcy wyroków partyjnych. Sąd wydał wyrok, skazujący obu oskarżonych na karę śmierci.

Gałkowski skazany został na 2 lata więzienia z zawieszeniem.

## WIADOMOŚCI KRÓTKIE Z CAŁEJ POLSKI

**Dobre szosy do COP.**

Postanowiono w przyszłym roku, w celu lepszego połączenia z COP., zbudować drogę Radom — Sandomierz i Sandomierz — Jarosław, łączącą się z drogą Kraków — Lwów.

**Wystawa wynalazców polskich.**

Aby zaznajomić najszerszą opinję publiczną z rozwojem wynalazczości polskiej, zarząd stowarzyszenia postanowił zorganizować wystawę wynalazków, która odbędzie się w Łodzi w dniach od 7 do 29 maja 1939 roku.

**Zbiórka na dzieci bezrobotnych w Warszawie.**

**Warszawa.** — Wielka uliczna zbiórka odbyła się w niedzielę ub. na pomoc gwiazdkową dla dzieci bezrobotnych. W roli kwestarzy wystąpiło na ulicach kilku ministrów i innych dygnitarzy oraz osoby ze sfer naukowych i artystycznych.

**Tajemnica protezy inwalidy.**

**Kielce.** — Policja zatrzymała kalekę-żebraka, który w protezie (prawej nodze) przechowywał zapalniczki i kamyki pochodzenia zagranicznego. Jest to Antoni Gil. W protezie jego znaleziono 21 zapalniczek i 307 kamyków.

**Wiosna w Wielkopolsce.**

**Poznań.** — Tegoroczna jesień w Wielkopolsce jest wyjątkowo ciepła. W Goryszewie pow. gnieźnieńskiego zakwitła w ogrodzie jednego z rolników po raz drugi jabłoń. W Malcie pod Poznaniem znaleziono w tych dniach żywego chrabąszcza.

W niektórych ogrodach w Mogilnie zakwitły truskawki, jabłonie, śliwy, a nawet róże.

**Mleczarnia, przerabiająca 1.500.000 litrów mleka rocznie**

**Gorlice.** — W Łużnej, odbyło się poświęcenie zmechanizowanej okr. mleczarni spółdzielczej. Okr. mleczarnia spółdzielcza w Łużnej rozwija się od kilku lat i obecnie posiada 15 filij, przerabiając rocznie 1.500.000 litrów mleka. Koszta budynku i maszyn sprowadzonych z Danji dla mleczarni wyniosły 73.000 zł.

**Obraz Rembrandta znaleziony po 200 latach.**

Na zdjęciu obraz słynnego malarza holenderskiego Rembrandta: „Rachela, opłakująca swoje dziecię". Obraz ten zaginął przed mniejwięcej 200-tu laty. Przed kilku dniami pewien zbieracz starożytności w Brukseli kupił na aukcji stary obraz za 100 fr. Jakaż była radość zbieracza, gdy przekonał się, że za 100 fr. nabył zaginiony obraz wielkiego malarza, wartości kilkudziesięciu tysięcy franków.

**Zagadkowe słowa Ojca św.**

**Miasto Watykańskie.** — Pomimo słabego stanu zdrowia, Ojciec św. przyjął na audjencji 600 par nowożeńców, wygłaszając do nich piętnastominutowe przemówienie. Powszechną uwagę i poruszenie wywołał fakt, że Ojciec św. zalecał w tym przemówieniu modły w intencji, „której nie miał przed rozpoczęciem rekolekcyj, gdyż nie wiedział o rzeczach, które nastąpiły i które grożą".

**Żydzi partjami opuszczają Zbąszyń.**

**Zbąszyń.** — Władze administracyjne wydają zezwolenia wysiedleńcom żydowskim w wieku od 14 — 21 lat, oraz w wieku 65 lat na wyjazd ze Zbąszynia.

W tych dniach większa ilość młodzieży żydowskiej i osób popad 65 lat opuściła Zbąszyń, udając się w różne strony.

W przyszłym tygodniu opuszczą miasto prawdopodobnie Żydzi w wieku od 60 lat, tak, że stopniowo liczba ich w Zbąszyniu będzie się zmniejszać.

**Odzyskał mowę na widok pięknej dziewczyny.**

W Satu Mare, w Bułgarji, zdarzył się niesłychanie dziwaczny wypadek. Dwudziestoletni wieśniak, nazwiskiem Ussovici, który utracił mowę przed dwunastu laty na skutek nieszczęśliwego wypadku, wpadł na widok młodej dziewczyny, w taki zachwyt, że odzyskał mowę, aby sławić jej wdzięki. Lekarze, którzy go badali, nie umieją sobie wytłómaczyć tego faktu.

*Sensacyjna sprawa przed sądem paryskim.*

## Czy proces przeciw śpiewaczce Plewickiej--Skoblinowej wyświetli tajemnicę porwania „białego" generała Millera?

**Paryż.** — W ub. poniedziałek 5 b. m. rozpoczął się przed sądem przysięgłych dep. Sekwany proces przeciw Nadziei Plewickiej, byłej znanej śpiewaczce rosyjskiej, żonie eksgenerała rosyjskiego Skoblina. Tłem procesu jest głośne w swoim czasie

**porwanie „białego" generała Millera,**

przywódcy federacji byłych kombatantów rosyjskich na emigracji. Porwanie nastąpiło w dn. 22 września 1937 r. i do dzisiejszego dnia nie zostało całkowicie wyświetlone. Plewicka jest oskarżona, że pomagała swemu mężowi, gen. Skoblinowi w porwaniu gen. Millera, którego Skoblin był najbliższym współpracownikiem.

Ponieważ po roku okoliczności tej głośnej wówczas sprawy mogły ulec zapomnieniu, należy przypomnieć szczegóły całej afery.

Po porwaniu w styczniu 1930 r. gen. Kutiepowa, następcą jego na stanowisku prezesa federacji b. kombatantów rosyjskich,

**zwalczających system bolszewicki,**

stał się gen. Miller. Nowy prezes nie wysuwał się publicznie i głównie czas swój poświęcał niesieniu pomocy byłym towarzyszom broni.

Oczywiście Moskwie fakt istnienia federacji przeciwników bolszewizmu, z którym walczyli z bronią w ręku, nie mógł być na rękę. Zawsze więc dookoła federacji kręcili się agenci i szpiedzy bolszewicy.

Po wybuchu wojny w Hiszpanji podobno

**i Niemcy zaczęli się interesować federacją.**

Część byłych wojskowych rosyjskich uważała bowiem, iż należy walczyć w Hiszpanji po stronie powstańców. Te nastroje chciały rzekomo wykorzystać Niemcy. Moskwa, zaangażowana także w Hiszpanji, była oczywiście w tem zainteresowana, aby szeregi gen. Franco nie powiększyły się o b. kombatantów rosyjskich.

Takie było tło

**podziemnych walk,**

toczonych dookoła federacji, gdy w dn. 22 września 1937 r. zniknął nagle gen. Miller.

Wyszedł rano z domu jak zwykle, poszedł do biura federacji, tam napisał kilka słów, udając się na wyznaczone spotkanie i odtąd zaginął po nim ślad. Wieczorem sekr. federacji płk. Kusońsky otworzył

Na zdjęciu porwany gen. Miller — W górnym rogu Plewicka-Skoblinowa.

pozostawiony przez generała list, czytając:

**„Zgodziłem się na spotkanie o godz. 12 min. 30 z gen. Skoblinem, na narożniku rue Jasmin i rue Raffet. Skoblinowi będzie towarzyszył oficer niemiecki Strohmann i urzędnik ambasady tego kraju. Na spotkanie to nalegał Skoblin. Być może, że jest to zasadzka ?"**

Zwołano natychmiast posiedzenie wybitniejszych osób z federacji. Wziął w niem także udział Skoblin. Nie wiedząc nic o pozostawionym przez Millera liście oświadczył, że nic mu nie jest wiadome, dokąd mógł się udać Skoblin. Gdy jednak Kusońsky odczytał Skoblinowi pozostawiony przez gen. Millera list, pod jakimś pozorem opuścił generał zebranie i odtąd

**także i po Skoblinie zaginął wszelki ślad.**

Przeprowadzone śledztwo nie dało pozytywnych wyników.

Fakt porwania gen. Millera nie ulega jednak zdaniem władz sądowych, najmniejszej wątpliwości. Dowodem tego jest nie tylko ucieczka Skoblina, lecz również list, jaki gen. Miller zostawił w dniu swego zaginięcia. Udając się na spotkanie z rzekomymi członkami niemieckiej ambasady, z inicjatywy Skoblina, i przeczuwając wielkie możliwość niebezpieczeństwa,

**pomny losu swego poprzednika**

na stanowisku kierownika rosyjskiej emigracji wojskowej, gen. Kutiepowa, który porwany był w Paryżu na ulicy w biały dzień, w styczniu 1930 r., gen. Miller tym listem swym dał w ręce władz sądowych niezbity dowód winy Skoblina. Dowód ten został następnie potwierdzony przez fakt ucieczki Skoblina.

Śledztwo nie ustaliło bezpośrednich sprawców porwania gen. Millera i akt oskarżenia, sporządzony przeciwko Plewickiej, omija kwestję środowiska, któremu

**mogło zależeć na porwaniu.**

W procesie biorą, jednak udział reprezentanci powództwa cywilnego, wniesionego przez rodzinę gen. Millera, adwokaci: Ribet i Sterlinkow, którzy w swej skardze wskazują na szereg okoliczności, składających się na obraz wywiezienia porwanego generała z Francji na sowieckim statku „Marija Uljanowa".

Podczas rewizji, przeprowadzonej w dwu mieszkaniach gen. Skoblina, nie natrafiono — na żadne ślady kontaktu z Sowietami. Przeciwnie, znaleziono liczne dowody takiej działalności Skoblina, która na pierwszy rzut oka może się wydawać czynną akcją antybolszewicką. Zostało stwierdzone, że Skoblin należał do tajnej organizacji, która miała pewne kontakty w Estonji i w Finlandji i posługiwała się tymi kontaktami dla

**bojowej akcji antysowieckiej na terenie Z. S. R. R.**

Istnieje więc przypuszczenie, że jako członek i kierownik tej organizacji odgrywał Skoblin w jej łonie rolę, podobną do roli głośnego Azefa, który w okresie pierwszej rewolucji rosyjskiej był jednocześnie konfidentem departamentu policji i szefem bojowej organizacji rosyjskich socjalistów-rewolucjonistów. Władze śledcze nie wątpią o tej roli Skoblina, lecz wobec jego ucieczki chodzi o udowodnienie winy nie tyle Skoblinowi, ile Plewickiej. Będzie to dla oskarżenia zadanie dość trudne ze względu na brak bezpośrednich dowodów winy Plewickiej.

Proces ten będzie więc raczej

**procesem poszlakowym,**

aczkolwiek ciąży na Plewickiej jeden zarzut, który wywołuje ogólne przekonanie o jej winie. Mianowicie, w dniu porwania gen. Millera, 22-go września 1937 r., Plewicka usiłowała stworzyć alibi dla swego męża, przebywając przez przeszło dwie godziny w jednym z paryskich „salonów mód" i utrzymując w rozmowie z właścicielem tej firmy, że mąż jej czeka na nią w samochodzie. W istocie były to godziny, w których Skoblin, jak wynika z pozostawionego przez Millera listu, miał się spotkać z gen. Millerem i z rzekomymi członkami ambasady niemieckiej.

Wprowadzenie rzekomych dyplomatów niemieckich do tej całej afery miało ułatwić

**upozorowanie porwania gen. Millera rzekomo przez agentów Gestapo,**

gdyż Skoblin liczył nietylko na bezkarność, lecz nawet na to, że po porwaniu gen. Millera zostanie jednym z kierowników federacji byłych rosyjskich kombatantów na emigracji, w której przed tym odgrywał raczej rolę drugorzędną. Inną poważną poszlaką, obciążającą Plewicką, jest niewspółmierność pomiędzy dochodami Plewickiej i jej męża, o jakich Plewicka zeznawała w toku śledztwa, a ustalonymi przez śledztwo wydatkami tego małżeństwa, które dysponowało stosunkowo dużymi środkami materjalnymi.

Jednym słowem sąd departamentu Sekwany stanął przed zagadką, której rozwikłanie wymagać będzie nieprzeciętnej wnikliwości i trudu.

Proces potrwa tydzień. Przesłuchanych będzie ok. 50 świadków, m. in. fr. min. Rormoy.

**Piękność odzyskanych przez Polskę terenów**

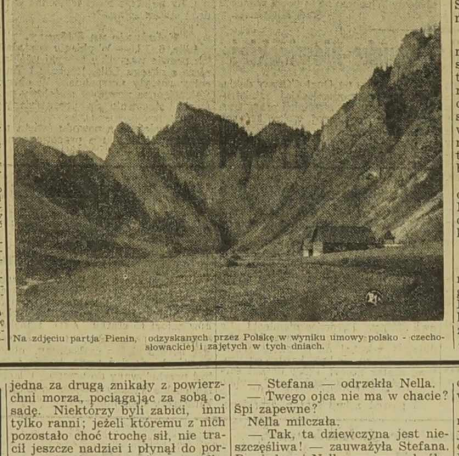

Na zdjęciu partja Pienin, odzyskanych przez Polskę w wyniku umowy polsko - czechosłowackiej i zajętych w tych dniach.

**Wyczyn lotniczy byłego tancerza.**

**Nowy Jork.** — Były tancerz kabaretowy Johnny Jones zakończył przelot ponad całym kontynentem amerykańskim z Los Angeles do Nowego Jorku bez lądowania. Lotu swego dokonał Jones na aparacie przez siebie skonstruowanym. Jest to maleńka jednoosobowa maszyna, ważąca zaledwie 360 kg. Lot trwał 30 godzin i 40 minut.

# MOST WESTCHNIEŃ

**Dramat miłości na tle ponurych tajemnic Wenecji**

200) (Ciąg dalszy).

Pięciuset piratów otaczało już okręt. Dowódca ich zadecydował, że trzydziestu zdoła owładnąć okrętem i ci ze zręcznością kotów wdrapali się na pokład.

Nagle zagrzmiał tam huk wystrzałów i zgrzyt krzyżowanych szabel.

Kilku piratów wychyliło się z pokładu. Krzyczeli oni urywane jakieś wyrazy; towarzysze ich, którzy pozostali w łódkach doszli do przekonania, że na pokładzie działo się coś nadzwyczajnego.

Istotny stan rzeczy objaśnił im okrzyk żołnierzy, którzy wymordowali trzydziestu piratów wysłanych na zdobycie galery. Teraz żołnierze z muszkietów swoich strzelali do piratów pozostałych w łodziach. Nie skłoniło to ich jednak do ucieczki, lecz wciąż pokładali zaufanie w przeważającej sile, którą stanowili.

Żądza walki i zemsty za poległych towarzyszy zaślepiła ich do tego stopnia, że nie zauważyli zbliżających się potężnych galer weneckich i wtedy dopiero je spostrzegli, kiedy parę z nich odcięło im drogę na wyspę.

Piraci jakkolwiek oddawna zwątpili o zwycięstwie, bronili się jak dzikie zwierzęta znienacka zaskoczone w swojej jamie. Łodzie ich jedna za drugą znikały z powierzchni morza, pociągając za sobą osądę. Niektórzy byli zabici, inni tylko ranni; jeżeli któremu z nich pozostało choć trochę sił, nie tracił jeszcze nadziei i płynął do portu; tu na brzegu stała gromadka kobiet i niewielka liczba mężczyzn pozostałych na wyspie; zwabił ich tu odgłos wystrzałów.

Capello odetchnął; Wenecja zwyciężyła.

ROZDZIAŁ XIV.

**Córka wyławiacza trupów.**

— Gdzie jest twój ojciec? — pytała Stefana córki wyławiacza trupów, siedzącą koło chaty swojego ojca.

Twarz Stefany była silnie zarumieniona, a językiem władała z wielką trudnością. Nella nie śpieszyła się z odpowiedzią, błędnym wzrokiem spoglądała na rybaczkę.

— Ona jest niespełna rozumu — pomyślała Stefana, a potem zapytała: — Nello znacz mnie!

Dziewczyna zlekka potrząsnęła głową.

— Patrzcie, utrzymuje, że mnie zna! — bełkotała wiedźma. — No to powiedz, jak ja się nazywam ?

— Stefana — odrzekła Nella.

— Twego ojca nie ma w chacie? Śpi zapewne?

Nella milczała.

— Tak, ta dziewczyna jest nieszczęśliwa! — zauważyła Stefana. Powiedz mi Nello czy znasz królowę nocy, Edytę Amalfi, co? Znasz?

— Znam — szepnęła córka Jacopa.

— Nie wiesz gdzie ona przebywa, może tu na wyspie, w swoim domku ?

Nella z powątpiewaniem wstrząsnęła głową.

— A czy nie byłaś w tych dniach w Mallamocco ?

— Nie! — odrzekła zapytana.

I nic nie słyszałaś o okręcie, który miał przybyć z Grado do Mallamocco ?

Nella i teraz odrzekła przeczająco.

— Chciałabym jednak wiedzieć, czy ten stary przybył tu z Grado? — rzekła Stefana nie zwracając uwagi na obecność Nelli, jako dziewczyny głupiej od urodzenia, ona jednak bacznie słuchała wyrazów wymawianych przez wiedźmę.

— Pójdę do wieży strażniczej — w dalszym ciągu wypowiadała swo je myśli. — Tam dowiem się czegoś pewnego. A nie zaśnij, Nello, rzuciła dziewczynie na pożegnanie, do wieczora jeszcze daleko.

Córka wyławiacza trupów bacznie patrzyła na odchodzącą, chód jej był bardzo niepewny, szła tacząc się to na prawo, to na lewo. Przed pół godziną wyszła z Czerwonego Szynku, który był teraz jej ulubionym miejscem spoczynku, obficie zakrapianym winem.

— Czy stary przyjechał — wieża strażnicza — z cicha powtarzała Nella wyrazy wymówione przez Stefanę. Powtarzała, zamierzając oddalić się od chaty.

Stefana, przeszedłszy niewielką przestrzeń, zawróciła nagle, nie miała sił iść dalej, śpieszyła do brzegu, chcąc spocząć w którejś z gondol.

Nie widziała ona, że córka wyławiacza trupów szła szybko drogą, po której postępowała przed chwilą i zmuszoną była wrócić wskutek zmęczenia i silnego zawrotu głowy wywołanego obfitymi libacjami.

Nella sama nie wie, dlaczego śpieszy do wieży strażniczej, znajdującej się na drugim końcu wyspy. Nieprzeparta jakaś siła gna ją w tamtą stronę. Dziewczyna zwykle była powodowana instynktem.

Cicho było dokoła; oprócz Nelli nikogo nie było widać na odsepie. W ogóle ta część wyspy była rzadko nawiedzaną.

Nagle usłyszała wołanie o pomoc. Okrzyk był tak silny, tak pełen rozpaczy, że na chwilę zagłuszył szum morza. Głos ten pochodził z wieży.

Zbliżyła się do wieży. Dokładnie usłyszała wyrazy wymówione z jękiem i bólem:

— Wody! Dajcie mi wody! Dajcie chleba! Litości! Czyż nikt mnie nie słyszy? Chleba! Umieram z głodu!

Nella przypomniała sobie, że ma chleb w kieszeni. Wrzuciła go do wieży przez mały otwór nad drzwiami.

Admirał prawie oszalały z głodu i pragnienia, ujrzał ten kawałek chleba.

Pochwycił go, to był chleb!

Jak dziki zwierz pochłaniał on pożywienie, nie zastanawiając się nawet skąd pochodziło.

Posilił się cokolwiek, teraz uczuł znużenie. — Upadł na ziemię i za chwilę leżał pogrążony w głębokim śnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

**GRUDZIEŃ**
**7**
**Środa**

Dziś: Ambrożego Jutro: Niep. N.M.P.
Pojutrze: Walerji.

*Z wierszy Czytelników.*

**W kościele.**

Zcichły ulicy rozgłośne gwary,
Głos ich jak obcy szum zdala woła.
Po zgieliku, blaskach, tutaj — mrok szary
I cisza. Barwne okna kościoła
Z postacią świętych o jasnej twarzy
Mistyczne blaski sieją dokoła.
Na odległych kolumn, ołtarzy
Blask wiecznej lampki migoce blady
Dusza znękana modli się, marzy...

Myśli me dawne rzuciwszy ślady,
Śląc troski ziemskich, bólów, trąbnoty,
Rozpyiały w uczuć całe plejady
Każda innemi płynie obroty.
Wola, odrębność jednostki ginie,
Czar dziwny duszę ujął w swe sploty
Po drogach cichej radości płynie.
W sercu się pana czyni przemiana,
Bo tutaj w świetej myśli krainie
Odenuwasz: wszechświat, niebo i Pana.

**Władysław BOCHENEK,**
**Peronnes (Belgja).**

## Echa Dnia

★ Losy Europy skupiają się coraz bardziej w rękach kilku czy kilkunastu osób. W każdym państwie ,bez względu na jego ustrój, istnieje mała grupka ludzi z szefem na czele. „Decydujące jednostki" są naogół powszechnie znane. Gdy np. przed laty nie wszyscy obywatele znali imię swego monarchy czy nazwisko prezydenta, dziś dzięki rozpowszechnieniu się prasy i radja, znane są nazwiska nietylko własnych ministrów lecz nawet obcych. Za, znane są przyzwyczajenia niektórych z tych ludzi. Któż np. nie wie, że Chamberlain nie rusza się bez parasola nawet ...w podróż samolotem?!

Ciekawem jest oczywiście, ile lat liczą ci ludzie, którzy dziś decydują o losie każdego z nas. Wiek ma bowiem duże znaczenie w postępowaniu ludzi.

Otóż stwierdzić trzeba ,że powyżej 60 lat posiada tylko Chamberlain, który liczy obecnie 69 lat.

Najbliżej mu wiekiem jest Stalin, liczący 59 lat.

Powyżej 50 lat liczą pozatem: lord Halifax (57), Mussolini (55) i Daladier (55) lat.

Pozostałych mężów stanu z Hitlerem na czele jest młodsza. Hitler liczy bowiem 49 lat, gen. Franco 46 lat, min. Beck i Hess (zastępca Hitlera) 44 lata, a włoski min. spr. zagr. hr. Ciano nawet tylko 35 lat.

Z dwuch mężów państw pozaeuropejskich odgrywających wielką rolę w litycie międzynarodowej, to prezydent Stanów Zjednoczonych Rosevelt liczący 56 lat i premjer japoński ks. Konoye 38 lat.

Jak wynika z tego krótkiego zestawienia, rządzą właściwie w chwili obecnej światem ludzie od lat 40 do 50 i kilku, którzy przeszli wojnę. Wyjątek stanowią tylko stary Chamberlain i młody Ciano.

Naogół decydują ludzie młodzi ,do których których należy zaliczyć i Hitlera. Czyżby w tem należało szukać przyczyny, że świat jest taki niespokojny? Nie jest bowiem chyba rzeczą przypadku, że pokój przed kilku miesiącami uratowali stary Chamberlain ,najstarszy z wymienionych mężów stanu...

**Raz, dwa, trzy... obracaj!**

Za trzy dni, cudowne koła LOTERII NARODOWEJ wyznaczą wybranych fortuny. A czy masz już bilet?

# Przykre wiadomości z departamentu północnego.

Z północnego departamentu nadeszło kilka smutnych wiadomości o trudnościach, jakie mają w niektórych kolonjach jednostki robotnicze, które za wiele zaufały zakazanemu przez władze francuskie „Dziennikowi" paryskiemu.

Wiadomości takie nadchodzą między innymi także z Auby, czyli z tej okolicy, w której to „Wiarus Polski" doradzał Polakom konsolidację Wychodźtwa ,razem z organizacją paryskiego Dziennika, twierdząc, że to będzie dopiero prawdziwa „konsolidacja"?

Były to czasy, kiedy „Wiarusowi się wydawało, że takie stanowisko „ciągnie". Ostrzegać było wówczas niepopularnie.

Ostrzegał jednak organ C. G. T. piętnując terror dziennikowy; czynił to przedewszystkiem **„Narodowiec"**, ale nie robił tego „Wiarus".

Polska Partja Socjalistyczna i Stronnictwo Ludowe w Polsce ostrzegały przed współdziałaniem z Komunistyczną Partją „Polską", którą najostrzej potępiono. Potępienie to i przestroge „Wiarus Polski" wykreślił z rezolucji P. P. S., gdy ją powtórzył.

Wbrew takim nakazom i interesom Wychodźtwa, niektórzy współpracownicy „Wiarusa Polskiego" jeździli w r. 1936 i 1937 na pewne manifestacje urządzane przez agentury „Dziennika", a p. Wł. Budzyński nawet w Vieux Conde na takiej manifestacji był głównym mówcą i protestował **„Wiarus się" towarzystwa katolickie i narodowe, że w owej manifestacji „dziennikowej" nie brały udziału.** (Dla odmiany w ubiegłą niedzielę przedstawiciel „Wiarusa" usiłował być w Haillicourt więcej katolicki od samego Księdza Rektora).

Niektóre jednostki o zbyt krewkim temperamencie takie stanowisko zmyliło i dziś za późno żałują.

Niejeden biedak cierpi za to, że mu fałszywe dawano rady ze strony „Dziennika" i jego pomocników.

Dziś **jedynie** „Narodowiec" ujmuje się za tymi nieszczęśliwcami. „Narodowiec" pozostał bowiem i pozostanie wiernym swojemu programowi.

* * *

„Wiarus" atoli ciągle zmienia swoją linję.

Przez Dziś wydawał się mu popularnym kierunek dziennikowy — więc „Wiarus" dał w dziennikową trąbkę. Dziś w pewnych kołach są popularne wręcz przeciwne trąbki, więc „Wiarus" chwali rządy totalne, wymyśla prasie wychodźczej, że za mało się nimi zachwyca. Nie dość na tem. Agent Wiarusa głosił niedawno w Lourches, że to „Wiarus" jedyny przez 2 lata walczył z komunistami i ich zwyciężył. **Nie śmiejcie się rodacy — ale tak było istotnie!**

W obawie, żeby go za to nie wygwizdano. agent najął sobie jednak przedtem kilku klakierów przy bufecie, którzy potem klaskali, bo byli gotowi klaskać na wszystko. Tej taktyki trzyma się ów agent „Wiarusa" stale. Gdzie przedstawiciel „Wiarusa" ma się zdobyć na odwagę i przemówić nieco inaczej, niż to „Wiarus" pisał przez 2 lata, to przedtem przygotowuje się kilku takich, którzy mają klaskać.

Czasem robią to w fałszywym miejscu, ale z „gorliwością". Ludzie się śmieją, a owe kilka osób w jednym i tym samym kącie klaska dalej.

Taką szopka chce „Wiarus" zrzucić z siebie odpowiedzialność za to, co przez poprzednie 2 lata głosił i co niejednego robotnika wprowadziło w błąd i ciężkie położenie. Nie dość na tem. „Wiarus" ogłasza te stalinisty dziękczynne, po których rozsądny człowiek widzi, że są przysłane na obstalunek. Ma to pomóc „Wiarusowi", ale nic nie pomoże tym, których Wiarus w błąd wprowadził. Biednym i nieszczęśliwym ofiarom 2-letniej dziennikowej roboty i jej wspólników jako jedyni obrońcy pozostali tylko ci, których Wiarus na spółkę z „Dziennikiem" przez 2 lata atakował, nie troszcząc się o to, co przyszłość przyniesie.

Dziś każdy widzi, co z tego wyszło. „Wiarus" ,czy ,jego obrońcowi musi przyznać, jak szkodliwą robił przedtem robotę, skoro teraz udaje, jakoby chorągiewkę zmienił.

Tak się jednak zawsze dzieje, gdy ktoś niema programu. Demagogja i samoreklama nie zastąpi rzetelnej roboty i służby dla ludu.

## Praca organizacyjna wychodźtwa w Danji.

Sprawdzianem tej pracy był ostatni, odbyty w listopadzie, doroczny zjazd delegatów okręgowych Związku Polaków w Danji. Na zjazd przybyli delegaci z 13 okręgów, liczna delegacja Kół Młodzieży oraz przedstawiciele Sekcji Kobiet. Obrady toczyły się w atmosferze zgody i powagi.

Wypowiedze sprawozdanie zarządu wykazało szereg pozytywnych wyników rozwijającej się działalności Związku.

Zjazd postanowił zorganizować w roku przyszłym liczną wycieczkę do Polski, wysłać grupę młodzieży na Zlot Młodzieży Polskiej z Zagranicy w Warszawie, urządzając w miejscowości Nyköbing zlot młodzieży polskiej z całej Danji, kontynuować w 1938 r. akcję harcerską w terenie, rozwinąć akcję harcerstwa, Kół Młodzieży i Sekcji Kobiet, oraz zorganizować wyjazd grupy dzieci na kolonje wakacyjne do Polski.

### Nowy dekret o pobycie cudzoziemców.

**Zaostrzenie przepisów o miejscu zamieszkania.**

Minister spraw wewnętrznych wydał ostatnio dekret wprowadzający pewne zmiany do dotychczasowych przepisów o pobycie cudzoziemców we Francji. Dekret jest niejako dalszym ciągiem obostrzeń przepisów o pobycie cudzoziemców.

Przedewszystkim dekret zawiera szereg przypomnień dotychczas istniejących już przepisów.

Tak więc dekret przypomina, że karta identyczności cudzoziemca **jest ważna w zasadzie na całą Francję**, za wyjątkiem departamentów **Moselle, Bas-Rhin i Haut-Rhin.**

Nowem postanowieniem jest jednak to że **minister spraw wewnętrznych może w każdej okoliczności zakazać pobyt cudzoziemcom w tych departamentach, w których uzna za stosowne.** Minister może taksamo **ograniczyć ważność karty identyczności** na jeden lub kilka departamentów, jeśli uzna to za stosowne.

W razie gdy cudzoziemiec będzie chciał przenieść się do jednego z departamentów, **w których jego karta nie będzie ważna**, powinien prefekta postarać się o zezwolenie u prefekta tego departamentu do którego zamierza się udać. W celu uzyskania takiego zezwolenia, należy złożyć odpowiedni wniosek na papierze stemplowym. — Wniosek powinien być skierowany do prefekta. Dopiero gdy cudzoziemiec otrzyma przychylną odpowiedź, będzie mógł przenieść się do innego departamentu.

Na kartach identyczności **będą wypisane osobno departamenty, na terenie których karta jest ważna.** Ponadto minister przypomina, że cudzoziemiec powinien wystarczyć się tym zawodem, który ma wypisany w karcie identyczności pod rubryką „profession".

* * *

Powyższe wymaga pewnego wyjaśnienia. Otóż powtarzamy, że **wszystkie karty identyczności są ważne** na całą Francję, za wyjątkiem departamentów Moselle, Haut-Rhin i Bas-Rhin. Cudzoziemiec, który posiada **karte identyczności zwykłą**, może przenosić się dowolnie do wszystkich departamentów, za wyjątkiem trzech wyżej wymienionych.

O zezwolenie na zmianę departamentu należy starać się dopiero wtedy, gdy pragnie się udać do departamentu, w którym zezwolenie na pobyt cudzoziemcowi nie wolno mieszkać.

W przyszłości minister spraw wewnętrznych będzie mógł bowiem zabronić cudzoziemcom mieszkania w niektórych departamentach. Zakaz ten jednak będzie wypisany w karcie identyczności. Tak długo jak tego zakazu niema, karta jest ważna na całą Francję, jeśli chodzi o miejsce zamieszkania.

**Jeśli zaś chodzi o miejsce pracy**, to przypominamy, że posiadacze kart z ważnością krótszą aniżeli na trzy lata, jeśli pragną zmienić miejsce pracy z jednego departamentu do drugiego, powinni przedtem wystarać się o pozwolenie na wykonywanie zawodu w danym departamencie. W celu uzyskania takiego zezwolenia, należy pisać do departamentalnego biura pośredniczącego w rzeczy departamentu, do którego zamierza się wyjechać.

**Organizacje zawodowe wśród kolejarzy.**

Podczas niedawnych wyborów do kas chorych kolejarzy otrzymała CGT 267 tys. głosów, czyli 5 proc. więcej, niż w r. 1934. — Chrześcijańska federacja kolejarzy otrzymała 48.670 głosów, czyli dwukrotnie więcej, niż przed 5-ciu laty.

Ogółem było uprawnionych do głosowania 420 tys. osób.

**Notowania walut zagranicznych w Paryżu.**

Paryż, 6. 12. — Notowania walut zagranicznych na giełdzie paryskiej przy zamknięciu giełdy przedstawiały się w dniu wczorajszym jak następuje:

| | |
|---|---|
| Funt szterling | 177.66 |
| Dolar | 37.85 |
| Belga | 6.37 |
| Marka niemiecka | 15.19 |

**Złoty polski:** Dewiza na Polskę 717 franków za 100 złotych.

### Iln jest Włochów w Tunisie?

W związku z uroszczeniami Włoch wobec Tunisu francuskiego, prasa przypomina wynik spisu ludności, jaki się tam odbył w r. 1936. Spis wykazał:

| | |
|---|---|
| Muzułmanów | 2.335.623 |
| Francuzów | 108.068 |
| Włochów | 94.259 |
| Izraelitów | 59.485 |
| Różnych | 10.000 |

Włosi nie posiadają więc przewagi w Tunisie, jak to twierdzi prasa włoska. Pozatem należy oczekiwać iż Izraelici, ze względu na ostatnie sprawy przeciwżydowskie we Włoszech, nie okażą żadnej bynajmniej chęci należenia do Włoch.

Muzułmanie, którzy w ogromnej większości wypowiadają się po stronie Francji, są przedmiotem podziemnej agitacji włoskiej.

★

**Dymisja prezesa parlamentarnej grupy francusko-włoskiej.**

Prezes honorowy francusko-włoskiej grupy parlamentarnej, p. Valensi, wskutek ostatnich zajść antyfrancuskich we Włoszech, na znak protestu, zgłosił dymisję ze swego stanowiska.

### Fabryka amunicji wyleciała w powietrze w Szwecji.

**3 zabitych i 7 rannych.**

**Sztokholm,** 6. 12. — Na przedmieściach Sztokholmu wyleciała w powietrze fabryka amunicji, przyczem trzy osoby poniosły śmierć a siedem uległo poranieniom.

## Odwiedziny Mikołaja.

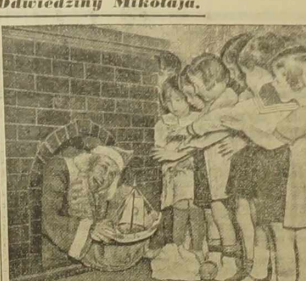

Choć corocznie dziatwy świata
ma od Mikołaja dary,
nikomu się z innych dziatek
nie zdradził Mikołaj stary...

Tu się dzieci ucieszyły,
ciekawość widać w ich minach,
bo właśnie Mikołaj miły
ukazuje się z... komina. (es).

## „Wolność, równość, braterstwo"

**Kardynał Verdier o „klimacie" politycznym Francji**

Na dorocznym bankiecie, zorganizowanym w Paryżu przez elitę świata intelektualnego Francji, który remu przewodniczył kardynał Verdier, wygłoszono wiele przemówień o aktualnej treści, z których na pierwszy plan wysunęło się przemówienie samego arcybiskupa Paryża, kardynała Verdiera, w którym m. in. powiedział:

„Klimat Francji nie jest podatny dla doktryn gwałtów i prześladowań dla wszelkiego rodzaju idei i herezji. Na szczęście cała Francja stoi wiernie u boku Kościoła katolickiego w obronie dorobku cywilizacyjnego ludzkości. Głos Wielkiego Starca watykańskiego, który w ostatnich czasach wielokrotnie rozlegał się w obronie świętych zasad **wolności osobistej, braterstwa ludzkiego i równości chrześcijańskiej, jest wiernym odbiciem** uczuć głębokiego nurtu Francji współczesnej.

**Zmiana marek niemieckich.**

Antonina Koszkoff, — Bank w Paryżu zaofiarował Pani dobrą cenę za marki niemieckie. Więcej, aniżeli 6 franków nie dostanie Pani nigdzie, temwięcej, że dojdą koszta korespondencji. Bankiniky niemieckie bowiem tyle kosztują. Płacimy 6 franków za markę płacą się tylko wtedy, gdy wysyła się pieniądze mandatem międzynarodowym do Niemiec, lub gdy Niemcy wysyłają mandatem pieniądze do Francji. W wolnych obrotach bankiniki nie niekli kosztują przeszło 6 franków za markę. (2335).

PO ZAKUP
**ZŁOTYCH**
po najlepszym kursie dnia
zwracać się lub pisać do
BANQUE M. ROY
31, Rue de Lille — LENS
gdzie otrzymacie najkorzystniejsze ceny.

**Praca na roli u kuzyna.**

La Guiche. — Pozostać w sanatorjum tak długo jak można. Złoty to dobrze dla Pańskiego zdrowia. Potem może Pan wyjechać do kuzyna, ale praca Pańska nie powinna mieć charakteru stałego zajęcia, lecz powinna być tylko dorywczą pomocą w gospodarstwie, przy pracach lekkich. W tym wypadku zachowa Pan swej prawa. Karte identyczności należy odnowić jeszcze w tym miesiącu w sanatorjum. Paszport należy posłać do kontroli. (2336).

## Układ polsko-niemiecki w sprawie ubezpieczeń społecznych.

W tych dniach ukazał się w prasie w Polsce nieje przytoczony artykuł w sprawie nowego układu polsko-niemieckiego o ubezpieczeniach społecznych.

Niedawno weszło w życie porozumienie polsko-niemieckie z dnia 9 sierpnia 1938 r. zmieniające traktat polsko-niemiecką o ubezpieczeniu społecznym.

Najważniejsze korzyści przysługujące obecnie z tytułu ubezpieczeń społecznych są następujące:

1) A) Osoby, które opłaciły do niemieckiego (lub austrjackiego) ubezpieczenia (polskiego) ubezpieczenia inwalidzkiego, ubezpieczenia pracowników umysłowych lub **ubezpieczenia górniczego** conajmniej składki za **połowę okresu, jaki upłynął od początku ich ubezpieczenia aż do chwili, gdy utraciły zdolność do pracy lub osiągnęły 65 rok życia, mogą odtąd uzyskać rentę niemiecką.**

B) Prawo do renty przysługuje również **wdowom i sierotom** po ubezpieczonych, jeżeli zmarły opłacił składki conajmniej za połowę okresu od początku swego ubezpieczenia do dnia śmierci i jeżeli wdowa lub sierota spełniają wszystkie inne warunki, przewidziane ustawowo.

C) **Renty nie otrzymają jednak na podstawie powyższych przepisów ubezpieczeni którzy urodzili się po 1 sierpnia 1873 r. **i którzy mieli 65 rok życia przed 31 grudnia 1935 r., ani też wdowy i sieroty po ubezpieczonych, którzy zmarli przed 31 grudnia 1935 r.**

W przypadkach, wymienionych pod A i B renta winna być przyznana również i wtedy, gdy odmówiono jej poprzednio wskutek wygasnięcia uprawnień; wniosek o rentę należy jednak w tych przypadkach kierować jak najrychlej do właściwych instytucyj niemieckich, ponieważ opóźnienie mogłoby spowodować utratę praw.

2) Prawo do renty sierocej i do dodatku na dzieci przysługują odtąd w ubezpieczeniu inwalidzkim, ubezpieczeniu pracowników umysłowych i ubezpieczeniu górniczym również po ukończeniu przez dziecko 15 roku życia, jeżeli uczęszcza ono do szkoły lub pobiera naukę zawodową (albo wskutek ułomności nie jest w stanie utrzymywać się własną pracą) aż do ukończenia przez dziecko 18 roku życia.

Wniosek o dalsze udzielanie renty sierocej lub dodatku na dzieci należy kierować jak najrychlej do właściwej instytucji niemieckiej, jeżeli renta sierocza lub rente, do której ma być dopłacany dodatek, przyznano przed 1 stycznia 1938 r., ponieważ opóźnienie mogłoby powodować utratę praw.

3) Wdowom po robotnikach przysługuje obecnie renta wdowia z niemieckiego ubezpieczenia inwalidzkiego pawet wtedy, gdy są jeszcze zdolne do pracy lub nie osiągnęły 65 roku życia, jeżeli w chwili śmierci mąża mają na wychowaniu conajmniej czworo dzieci uprawnionych do renty sierocej, jeżeli spełniają inne warunki, przewidziane ustawowo.

Wdowom po robotnikach, zmarłych przed 1. stycznia 1938 r. przysługuje również prawo do renty wdowiej, jeżeli w tym mają na wychowaniu conajmniej czworo dzieci uprawnionych do renty sierocej; w tym przypadku wniosek o przyznanie renty wdowiej należy kierować niezwłocznie do właściwej instytucji niemieckiej, ponieważ opóźnienie mogłoby powodować utratę praw.

4) Robotnicy, którzy już przed wojną podlegali ubezpieczeniu inwalidzkiemu w Niemczech, a podczas wojny służyli w armji niemieckiej lub austrjackiej (alb też wdowy i sieroty po nich) mogą obecnie uzyskać podwyższenie renty niemieckiego ubezpieczenia inwalidzkiego, **ponieważ do wymaru renty mają być doliczone okresy wojny.** Wniosek o doliczenie do wymiaru otrzymywanej już obecnie renty okresów wojennych należy kierować jak najrychlej do właściwej instytucji niemieckiej, ponieważ opóźnienie mogłoby spowodować utratę tego prawa.

5) Dotychczy okresów bezrobocia w Niemczech, a przed wojną w Austrji, **może instytucje ubezpieczenia inwalidzkiego, ubezpieczenia pracowników umysłowych lub ubezpieczenia górniczego** zwrócić się z wnioskiem o ich przywrócenia na mocy art. 38 umowy wystarczyć na podstawie, że po wyjeździe z Niemiec były jeszcze ubezpieczone w Polsce, winny obecnie zgłosić we właściwej instytucji niemieckiej z powołaniem się na porozumienie z dnia 9. sierpnia 1938 r. — wniosek o ponowne rozpatrzenie odrzuconego wniosku.

★

Bliższych wyjaśnień co do możliwości korzystania na mocy umowy polsko-niemieckiej z praw przysługujących z tytułu niemieckich ubezpieczeń społecznych, a w szczególności co do możliwości opłacania do polskich zamiast do niemieckich instytucyj ubezpieczeń społecznych składek, celem zachowania uprawnień nabytych w Niemczech — udzielać będą: w sprawach ubezpieczenia inwalidzkiego — Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Poznaniu lub Zakład Ubezpieczenia na Wypadek Inwalidztwa w Katowicach, — w sprawie ubezpieczenia górniczego — **Spółka Bracka w Tarnowskich Górach.**

## Sprawa zmiany ustawy o rentach knapszaftowych.

Otrzymaliśmy komunikat Federacji Emigrantów Polskich, z którego wynieśmy wstępne polemiczne zwroty, a podajemy część rzeczową, jako jedyną, interesującą Wychodźtwo. Brzmi ona jak następuje:

Federacja Emigrantów Polskich zdecydowała zasięgnąć informacji wyższej płycki u samego źródła, czyli u kompetentnych czynników niemieckich. W tym celu też udał się jeszcze w miesiącu sierpniu br. do Dyrekcji Knapszaftu w Bochum, tow. Skrodzki i Marciniak. Po przeprowadzonej konferencji z szefem wydziału uzyskano obszerny materjał informacyjny, z którym podaniem się do obiektywnej oceny prasy i Sekcjami CGT i FEP. Ponieważ ukazujące się komunikaty w prasie polskiej przedstawiają rzecz bardzo tendencyjnie, co jest wynikiem zumienia przez starców formie, Federacja Emigrantów Polskich zmuszona jest w obowiązku i postawienia tej sprawy w właściwem świetle.

Jeżeli więc chodzi o uzyskanie renty inwalidzkiej na podstawie półpokrycia składkowego i dodatkowego, zapewne zauważyć się we Francji kilkunastu starców polskich, których sytuacja składkowa pozwoli na powolenie się na mocy ustawy, zapewne uzyskanie renty, lecz jesteśmy przeświadczeni, iż liczba ich jest znikoma i nie można generalizować tej sprawy.

**Oto jakie jest nowe prawo o rentach inwalidzkich na podstawie połowy pokrycia składkowego:**

Na podstawie modyfikacji ustawy Rentowej z dnia 31-go grudnia 1937, dodaje się wyjątek 1265 R. V. O. otrzymuje następujący ustęp:

„Spektatywa jest osiągnięta, gdy przy wypadku inwalidzkiem, albo na wypadek śmierci, ma się ukończone 65 roku życia, albo przy wniosku o rentę inwalidy-starca, chociaż od pierwszego ubezpieczenia Ubezpieczenia został w połowie pokryty. Przy tem pierwszy i ostatni rok kalendarzowy składkowania nie będzie zaliczony. Rok kalendarzowy liczy się na 52 tygodnie".

Dla lepszego zrozumienia tego zwrotu urzędowego nowej Ustawy niemieckiej o rentach inwalidzkich dajemy przykład, że zainteresowany rozpoczął składkować do ubezpieczalni w miesiącu styczniu lub marcu czy też dopiero w grudniu, to rok ten jestbrany pod uwagę przy obliczaniu lat składkowanych. To samo dzieje się przy zaliczeniu składkowania, gdzie nie bierze się pod uwagę cały czas składkowania ostatniego roku. Wszystkie inne lata obliczane są po 52 tygodnie rocznie.

Rozporządzenie to znajdzie odpowiednie zastosowanie w Ubezpieczeniu Emerytnem i Urzędniczem tylko, że w miejsce 26-tygodniowych składek wchodzą w rachnie 6-cio miesięczne składki, oraz w miejsce oznaczenia Inwalidztwo (Inwalidztwa) wstawiono pojęcie niezdolności wykonania zawodu (Berufsunfähigkeit).

Spektatywy są zatem, od 1. 1. 1938 uznane, jeżeli ubezpieczeń jest czas od pierwszego wstąpienia do ubezpieczenia aż do wypadku inwalidztwa względnie niezdolności zawodowej, albo śmierci lub przy osiągnięciu 65 roku życia — w połowie składkami pokryte jest. Zaczęto to, że przed dnia 1. 1. 1938 nie można było robić starań o rentę na podstawie półpokrycia.

Czasokres ten, którym ubezpieczony z powodu otrzymywania jakiejkolwiek penaji lub renty wojennej, był od opłacania składek ubezpieczeniowych, nie zostanie zaliczony. Przy obliczaniu, czy zainteresowany osiągnął półpokrycie, nie będą uwzględnione te znaniówki uzupełniające to półkrycie. Nie będzie też uczestniczyć czas służby wojennej. Zatem przy obliczaniu półpokrycia wchodzą w rachubę — po odliczeniu pierwszego i ostatniego roku składkowania — tylko pozostałe lata efektywnego opłacania składek ubezpieczeniowych.

Stosownie do paragrafu 117 obowiązującej obecnie Ustawy, brane będą pod uwagę przebyte okresy składkowania, uzyskiwane szym dla zainteresowanego dane wypadki, jeżeli rente przyznano po 1. 1. 1938. W związku więc z nową Ustawą niemiecką o rentach inwalidzkich jest możność korzystania z tej ustawy w dwuch wypadkach:

1) Wszyscy, ci, którym odrzucono wnioski o przyznanie renty inwalidzkiej na podstawie trzyczwarte pokrycia (Dreiviertelsicung) gdyż obliczenie wykazało, że takiego pokrycia składkami ubezpieczeniowemi nie mają, ci zainteresowani mogą ponownie stawić wniosek **ale wspomniając nie o poprzednio czynionych już staraniach.** Ich świadectwa lekarskie natomiast powinne być nowe. Ponieważ ich rente przyznano lat w wykonywaniu zawodu nastąpiło po dacie 31 12. 1935 r. Najlepiej niech tacy zainteresowani najpierw piszą do Knapszaftu prośbę o podanie im ile mają składek opłaconych i czy zachodzi u nich fakt półkrycia. Po otrzymaniu korzystnej odpowiedzi, winni się starać o przyznanie renty inwalidzkiej na podstawie półkrycia. Wówczas bowiem Knapszaft nadeśle danemu zainteresowanemu odpowiednie formularze, które po wypełnieniu przez miarodajnego lekarza należy odesłać do Knapszaftu. Przy tej okazji Pracownicy uwagi, aby zainteresowani nie udawali się do pierwszego lepszego lekarza, bo mogliby sporządzać na odrzucenie ich przywy przez Knapszaft względnie Knapszaft zarządziłby ponowne wypełnienie formularzy, co pociągnęłoby za sobą podwójne przetrząsanie sprawy.

2) By mo- korzystać w przyszłości z renty inwalidzkiej na podstawie nowej ustawy o półkryciu, dla tych, którzy jeszcze pracują, mają tacy zainteresowani zapytać się ubiegłe Dyrekcji Knapszaftu, ile mają składek opłaconych a ile brakowałoby do półkrycia, aby uzyskać odpowiedź, mogą następnie napisać, iż pragną dopłacić składki do półkrycia będąc z tem, że mieliby prawo spraw.

2) By mo- korzystać w przyszłości z renty inwalidzkiej na podstawie nowej ustawy o półkryciu, dla tych, którzy jeszcze pracują, mają tacy zainteresowani zapytać się ubiegłe Dyrekcji Knapszaftu, ile mają składek opłaconych a ile brakowałoby do półkrycia, aby uzyskać odpowiedź, mogą następnie napisać, iż pragną dopłacić składki do półkrycia będąc z tem, że mieliby prawo spraw.

2) By mo- korzystać w przyszłości z renty inwalidzkiej na podstawie nowej ustawy o półkryciu, dla tych, którzy jeszcze pracują, mają tacy zainteresowani zapytać się ubiegłe Dyrekcji Knapszaftu, ile mają składek opłaconych a ile brakowałoby do półkrycia, aby uzyskać odpowiedź, mogą następnie napisać, iż pragną dopłacić składki do półkrycia będąc z tem, że mieliby prawo spraw.

Zarządy Sekcyj które miałyby jeszcze jakiekolwiek wątpliwości odnośnie do sprawy zainteresowanego członka, winni się zgłaszać po wyjaśnienie do biura Centrali, W każdym razie należy oświadamiać Starców, aby nie czynili się więcej balamucić i nie dawali posłuchu różnym pięknym słówkom i próżnym obiecankom.

ZA ZARZĄD F. E. P.:
(—) **MARCINIAK.**

**KOMUNIKAT**
**GORĄCO polecamy, WYJEŻDŻAJĄCYM DO POLSKI, pragnącym mieć NAJTAŃSZĄ i WYGODNĄ podróż BEZ KŁOPOTÓW**
**Polskie Biuro Podróży**
**LUBIN**
(założone w 1874 roku)
**(Dyrekcja: Henryk Cywiński)**
**50, rue de Ponts des Comines, 50 — LILLE (Nord)**
Telefon: Lille 512-59 — (100 metrów od dworca)
**36, Boulevard Haussmann — PARIS IX**
Metro: Opéra lub Chaussée d'Antin (obok Galeries Lafayette)
KTÓRE ORGANIZUJE:
**z okazji Świąt Bożego Narodzenia,**
**3 Specjalne Wycieczki do Polski**
**19 grudnia (poniedziałek)**
w dniach: **20 grudnia (wtorek)**
**22 grudnia (czwartek)**
**Codzienne odjazdy do Polski i grupowe we wtorki i piątki.**
**Dla Rodzin 3, 4, 5 i więcej osobowych specjalna zniżka**
**Najtańsze źródło zakupu złotych.**
**Zamówienia przyjmuje również nasz przedstawiciel:**
**Biuro Europa — 46, rue de Rivoli — PARIS**
(Metro: — Hotel de Ville)
**Ze względu na masowe wyjazdy przesyłajcie do Biura paszport listem poleconym i 100.— frs. zadatku jaknajszybciej.**

# Wiadomości miejscowe z różnych stron

## Stanowisko syndykatów górniczych na tle ostatnich wydarzeń.

W związku z ostatniemi wydarzeniami na terenie kopalń Anzin i Nord, zarząd syndykatu górników zagłębi Pas de Calais odbył dnia 4-go grudnia posiedzenie w Douai. W posiedzeniu brał udział przedstawiciel federacji krajowej górników p. Pierre Vigne oraz sekretarz Unji Departamentalnej p. Dumoulin. W rezultacie postanowiono co następuje:

1. — Rady syndykatów administracyjnych Nord Anzin i Pas de Calais, odbędą posiedzenie w bieżącym tygodniu.

2. — Krajowa Rada górników zbierze się w dniach 14 i 15 grudnia w celu zbadania sytuacji w kopalniach na piaszczyźnie krajowej.

3. — Od wtorku syndykat rozpocznie energiczne interwencje u władz i poszczególnych koncesji, w celu uzyskania przyjęcia do pracy zwolnionych ostatnio górników.

4. — Rada syndykatów północnej Francji postanowiła wkońcu, że wszystkie środki solidarności będą przedsięwzięte w celu przyjścia z pomocą ofiarom represyj i ich rodzinom.


LENS i okolica

LENS.

Żądajcie od swego dostawcy sera

MAROILLES

Mon favori

Ser śmietankowy.

M. GALLE — HENIN-LIETARD.


LENS.

— (Sensacyjne spotkanie). — W przyszłą niedzielę, dnia 11 grudnia miejscowa drużyna piłkarska spotka się z Racingiem paryskim. W drużynie gości będzie walczyło o punkty tak cenne w mistrzostwach aż do pięciu graczy międzynarodowych ,którzy brali udział w spotkaniu Francja Włochy. Racing z Lens, który obecnie dochodzi do formy, nie będzie chciał pozwolić wydrzeć sobie punktów i z tej przyczyny czeka takanie zapowiada się bardzo interesująco.

Bilety na mecz, który odbędzie się na stadjonie Bollaert, można nabyć wcześniej w siedzibie racingu w kawiarni Darjuzes przy rue du Lille, biurze tabak Joos, rue Thiers, Cafe Flahaut rue Descrombecq, Cafe Gerinx av. de Lievin ,H. Fourmentin Place Jean Jaures.


LENS.

A LA RENOMMÉE DE GRAND'MAYTS

Cena fabryczna.

1—: 200 modeli. 1—:

46, Rld. Basly LENS


### Wieczór dyskusyjny w Lens.

Gromada starszo-harcerska „Wichry" w Lens ,podaje do wiadomości publicznej, co następuje:

Zgodnie z zapowiedzią w prasie, podajemy do wiadomości, iż wieczór dyskusyjny odbędzie się w środę, dnia 7 grudnia br. w sali „Cafe de la Marie" (obok Mercedes) w Lens o godz. 18-tej.

Program przewiduje: Zagajenie; referat p. Aleksandra Kawalkowskiego, konsula gen. R. P. w Lille, dyskusja nad referatem i omówienie dalszych wieczorów tego rodzaju.

Podając powyższe do wiadomości, prosimy Stan. Rodaków z Lens i okolicy o wzięcie udziału w wieczorze. — Wstęp bezpłatny.

Za Gromadę Starszo-harcerską:
(—) Franciszek Żmida.

LENS. szyb 9.

— (Zbiórka na starców). — Sekcja Polski CGT podaje do wiadomości, iż w dzień wypłaty, w czwartek 8-go grudnia odbędzie się zbiórka przy szybie na starców. Apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli, by zechcieli poprzeć ten szlachetny cel, którym sprawicie Starcom i Wdowom w dniu Gwiazdki niewymowną radość. A zatem, niech się nikt od najdrobniejszego datku nie uchyla! Kto zaraz daje, ten daje podwójnie!...

Zarząd.

DOUAI.


Przed zakupem Radio odbiornika spróbujcie „NORDIA"


ROUVROY.

— Sekcja F. R. P. na rocznym walnym zebraniu, dnia 27 listopada b. r. wybrała nowy zarząd w następujących osobach:

Prezes: Bałiński Zygmunt, Rovroy, Bld. 168; zast.: Filipiak Jan. — Sekretarz: Jaszyńska Jan. Rouvroy, Bld. 261; zast.: Rybak Stanisław. — Skarbnik: Strzelewicz Stanisław, zast.: Moś Józef. — Rewizorowie kasy: Cieślik Fr., Lerczak Stef. i Przybylak.

Miał zaufania: Świt Stanisław; zast.: Salata Andrzej.

Zebrania odbywać się będą co pierwszą niedzielę każdego miesiąca o godzinie 3-ciej po południu w „Cafe du Bulevard" u pana Woźniaka.

Wszelką korespondencję upraszа się nadsyłać na ręce prezesa lub sekretarza.

COURCHELETTES.

— (Pod wagonem). — Robotnik Amedeo Beaumont, zatrudniony na placu miejscowej fabryki przy przetokowaniu wagonów dostał się przypadkowo pod koła, które odcięły mu lewą nogę. Ranny przewieziono do szpitala Beaumonta poddano amputacji nogi. Życiu jego nie zagraża jednak niebezpieczeństwo.


Abonentów.

pobierających gazetę nod opaską, uprasza się przy zmianie adresów o dołączenie starej opaski. oraz 1.— fr na koszta

Odzyskajcie zdrowie

„Jadłam już tylko ziemniaki i bez żadnej przyjemności. Źle wyglądałam, byłam nerwowa. Schudłam o 3 funty. Przyszło mi na myśl zażyć Quintoniny i natychmiast odzyskałam apetyt. Obecnie, mam dobry wygląd i odzyskałam 3 zgubione funty, a nawet trochę więcej", takie jest oświadczenie pani A. Barroux, 23, rue de Suez, Paris. Quintonina pobudza apetyt ,uspakaja nerwy i powiększa siły. Flakon na litr; 5,75. We wszystkich aptekach i w Phie Centrale w Lens.


### Z obchodu 20-lecia Niepodległości Polski i 15-lecia Kom. Tow. Miejsc. w Calonne - Lievin.

Staraniem Kom. Tow. Miejsc. w Calonne Lievin, w dniu 11 listopada br. tj. miesiąc wstecz, w dniu 20 listopada obchód święta niepodległości, połączony z uczczeniem 15-tej rocznicy Kom. Tow. Miejsc. Na uroczystości przybyły w bardzo pokaźnej liczbie wszystkie tow., należące do Kom. Tow. Miejsc. z zarządem Kom. Tow. na czele z prezesem p. Makowski, z rumienia Rady Porozumiewawczej p. Czarniecki, ze Związku Kom. Tow. M. w Francji p. Konieczny, ze Związku Katolickich Mężów Polskich p. Rajtczak, Brzoza z rumienia Związku Nauczycielek p. Lukomsey, oraz ks. prob. Karliński i bardzo wielka liczba rodaków z tutejszej gminy.

Uroczystość rozpoczęto mszą św. za poległych w obronie Ojczyzny, celebrowaną przez ks. Karlińskiego. W przerwie obiadowej odbyła się wspólna fotografja wszystkich zarządów tow. miejsc. z zarządem Komitetu „królem strzelców", „królowej kwiatów" p. przemysłowcami.

Uroczystość popołudniowa odbyła się w pięknie udekorowanej sali p. Alara, przy barze liczne zgromadziły się rodziny przybyłe nasi rodacy w pierwszym rzędzie dlatego, aby się razem weselić z pięknej rocznicy i dać dowód, jak mocni jesteśmy z tem ideałem z radości w dniu 20-lecia uwolnienia naszego drogiej Ojczyzny.

Po powitaniu gości przez prezesa K.T.M. zaśpiewano wspólnie „Boże coś Polskę", poczem wystąpiło Pani Bałińska z wierszem ze śpiewem, za co je obdarzono burzą oklasków. Następny potem referaty, piękne i treściwe, wygłosili p. Bałiński o „Polsce dzisiejszej" wieniem trwałe dłonie górników bły niemilknące oklaski.

Naszywczej pięknie przemówił miejscowy nauczyciel, p. Łukomski, który pod koniec wspomniał o tem, jak mocno jest on z Wami, że swe dzieci na naukę polską. Niebawem się życzenia p. nauczyciela spełnią, gdyż wkrótce szkoła polska będzie wypełniona.

Po referatach zaśpiewano hymn narodowy i po wspaniałe okazaniu się przyszła dzieci z przedszkola z obrazem Wodza Armji Polskiej, Marsz. Rydza - Śmigłego. Popisy tegoż przedszkola zasługują wysoko bardzo dobrze, to też obecni nie szczędzili im oklasków.

Występy dzieci ze szkoły polskiej pod kierownictwem pani Łukomskiej i z Koła Polek pod kierownictwem pani Wąs opracowane były bardzo starannie. Wielkości wręczono opłom „królowi strzelców". Edmundowi Maćkowiakowi, oraz koszyk kwiatów „królowej kwiatów" ofiarowuje Maćkowiakowej, poczem odbył się występ Sokoła z piramidami. Wykonała je bardzo efektownie silna drużyna sokoła z Calonne Lievin. Za te wszystkie występy należy się wdzięczność i podziękowanie kierownikom i wykonawcom.

Na zakończenie wystąpiła drużyna „Rotę", a następnie odbyła się zabawa taneczna. W ramach uroczystości odbyły się na sali Sokoła na Zagranta Polskiego, jak i loterja oraz strzelanie do tarczy. Na Dom Emigranta wpłynęło 500 fr.

Sekretarz K.T.M. w Cal. Lievin.


BRUAY i okolica


BRUAY EN ARTOIS.

— (Odznaczenie dzielnego górnika) W dniu św. Barbary patroni górników, w kopalni Bruay odbyła się rzadka uroczystość. Oto na piersi górnika Alfreda Corneta przypięto krzyż zasługi za ratowanie. Cornet podczas katastrofy na szybie 6, w której zginęło 18 górników, nie zważając na niebezpieczeństwo, wyratował kilku współtowarzyszy pracy.


M. PARIS Okulista - Optyk

3, rue des Escaliers — BRUAY

Okulary i szkła wszelk. rodzaju. Badanie wzroku. Wyrobnia szkieł lekarskich. Reperacje. Ceny umiarkowane. Gwarancja (57. K.)


BRUAY EN ARTOIS.

— (Wypłata zasiłków). — Wypłata zasiłków dla starców i licznych rodzin odbędzie się w piątek dnia 9 grudnia w sali sądu pokoju w ratuszu, Ci którzy nie podejmą zasiłków dnia 9 grudnia, będą je mogli otrzymać dopiero dnia 23 grudnia.


BRUAY EN ARTOIS.

Chaussures René Pierwszorzędny Obuwnik

Zobaczcie jego wystawy, ceny i nowości.


BRUAY.

Związek Powstańców Wielkopolskich Koło Bruay en Artois urządza dochód 20-tej rocznicy powstania Wielkopolskiego. Uroczystość odbędzie się w niedzielę dnia 11 grudnia br. w sali p. Kukielczyńskiego (obok szpitala Bruay).

Mamy nadzieję, że szan. Polonja z Bruay i okolicy nie zawiedzie swoim gorliwym bojownikom o wolność Ojczyzny, swego poparcia i przybędzie jak najliczniej na naszą uroczystość, za naprzód dziękujemy za poparcie powstańczym hasłem „Za Wolność!"

Program przewiduje: — O godz. 11 rano Mszę Św. w kaplicy z kaplicy za poległych powstańców. Upraszamy uprzejmie o wystawienie sztandaru. — O godz. 12 — Otwarcie kasy. — O godz. 4 pp. otwarcie uroczystości, które szczegółowy program będzie zamieszczony w następnym numerze, że m. in. będzie odegrana sztuka teatralna p.t.: „Święta przysięga wyjdź".

Zarząd Koła Powst. Wlkp. w Bruay.

### Zwrot kosztownego krzyża kościołowi w Betlunie.

W tych dniach konsul ang.elski w Lille p. Nawastle, złożył wizytę ks. biskupowi Dutoit w Arras. Konsul wręczył biskupowi kosztowny krzyż, który wykonany z kości słoniowej. Krucyfiks znaleziono podczas wojny w roku 1914 w ruinach kościoła St. Waast i wywieziono do Anglji. Obecnie krzyż wrócił na swoje miejsce, po odbudowaniu kościoła.

Krzyż, zwrócony przez p. Newastle jest jednem z najpiękniejszych arcydzieł sztuki rzeźbiarskiej. Krzyż wykonany przez nieznanego rzeźbiarza wisiał on w kościele St. Waast w Bethune przez kilkaset lat.


NOEUX les MINES

— Tow. Polek im. Joanny Orleańskiej — odbędzie zebranie dnia 8-go grudnia b. r. o godzinie 15-tej w sali zebrań przy ulicy Mouzy. Uprasza się członkinie o ulszczenie się ze składek miesięcznych oraz opłat do Kasy Podmiertnej.

MARLIN-WITTY, szyb 6-ty.

— Tow. Polek im. Król. Wandy — odbędzie zebranie w czwartek, dnia 8-go grudnia o godzinie 8-mej w sali p. Dolnara.


### Mieszkaniec miasta Limoges stał się „grubasem"

Kiedy spostrzegł, że brzuszek poważnie mu rośnie, Pan z Limoges zaniepokoił się. Ten nadmiar tuszy wywierał nawet ujemny wpływ na stan jego zdrowia. Brak wygody i częste zawroty głowy skłoniły Pana L... do zażycia Soli Kruschen. „Skutki były zadziwiające, piszę nam. Zawroty i tuszcz wszystko znikło i czuję się doskonale".

Leniwsko organiczne — zwolnione działanie wątroby ,nerek i kiszek — dotyka nas prawie wszystkich po czterdziestce. Kruschen wskrza leniwego organizmu zaniedbanego równocześnie cały wewnętrzny mechanizm organiczny. Odpad trucizny są usuwane z Waszego ciała. Zbyteczny tłuszcz roztapia się. — Krew Wasza staje się czystą. Następuje kolorowanie Waszych nieblanych twarzy. Żywotność, zdrowie ,energję: oto co przynosi Wam codziennie jedna z zażywanych Kruschen. Do nabycia we wszystkich aptekach: Flakony po 6 fr. 25, 12 fr. 25 i 20 franków.


DOUAI i okolica


DOUAI.

— (Zbrodnia na tle politycznym w Helemmes). — Przed kilku miesiącami, jak o tem donosiliśmy, Niejaki Eugenjusz Lafrance, członek organizacji skrajnie lewicowej, zastrzelił w Helemmes niejakiego Lafrance, członka organizacji skrajnie lewicowej. Thibaut został swego czasu skazany na 20 lat przymusu robót. Sprawa przed sądu kasacyjnego ,który wyrok unieważnił dopatrując się usterek w procedurze.

Thibaut wobec tego stanie ponownie przed sądem przysięgłych departamentu Pas de Calais.

LOCON.

(Tragiczny powrót). — P. Florjan Lenoir wracał z pracy na rowerze wzdłuż kanału. W pewnej chwili wpadł na szynę traktora elektrycznego, rower podlizgnął się i Lenoir wpadł do wody. Świadek ,zaczepiacz, marynarz z przejeżdżającej prawie szkuty zauważył się nieszczęśliwemu na pomoc i wygobył go na brzeg .Lenoir jednak już nie żył. Powodem śmierci bowiem był udar serdeczny, który nastąpił w chwili, gdy Lenoir zetknął się z zimną wodą.

DECHY.

— (Pokwitowanie). — Ja, niżej podpisana Gruszecka Marja, członkini Towarzystwa Pomocy Dobrowolnej „w Dechy", składam tą drogą serdeczne podziękowanie Szan. Zarządowi Wojewódzkiego Towarzystwa Pomocy Dobrowolnej za wyłączenie mi wsparcia pośmiertnego w wysokości 1.000 fr. z powodu śmierci męża mojego, p. Józefa Gruszecki, zmarłego dnia 30. 11. b. r.

Gruszecka Marja.

— (Pokwitowanie). — Ja, niżej podpisana, Mateusz Madeleine, członkinia Towarzystwa Polek „Dembrówka" w Dechy, składam tą drogą serdeczne podziękowanie Szan. Zarządowi P.K.O. w Douai za wypłacenie mi wsparcia pośmiertnego w wysokości 1.000 fr. z powodu śmierci męża mojego, p. Madeleine Mania, zmarłego dnia 28-go listopada b. r.

Władysława Mania.

MONCHECOURT.

(Echa obchodu 10-lecia K. T. M.). — W związku z zamieszczonem w Nr. 267 „Narodowca" z 17 listopada sprawozdaniem z obchodu 10-lecia Komitetu Tow. Miejsc. w Monchecourt, p. Franciszek Kasperski, zastępcy tego Komitetu, przebywający obecnie w Piennes (M. et M.) rue de Lorraine 72, prosi nas o zaznaczenie, co następuje:

„W b. r. przypadła właściwie 11-ta a nie 10-ta rocznica założenia K.T.M. w Monchecourt, bo Komitet ten powstał w listopadzie 1926 r., lipcu 1927 r. a nie w styczniu 1928 r.

Pierwszy zarząd K. T. M. stanowili: — Fr. Kasperski — prezes, Kaźmierczak Piotr, — sekretarz i Bober Ignacy — skarbnik, a na nas walnem zebraniu 15 stycznia 1928 r. skarbnikiem obrano p. Lipowicza".


Valenciennes i okolica


VALENCIENNES.

— (Krewki małżonek). — Niejaki Juljusz Masclet, który mimo, że liczy 18 lat, już poznał wszystkie tajniki życia małżeńskiego. Nie zawahał się on rodzicielskiego ręce podnieść, na tę — którą obił ostatnio. Kobieta wezwała policję. Gdy policjant zjawił się w mieszkaniu, Masclet rzucił się także na niego i poturbował poważnie. Przejeżdżający przez ulicę Pan Marcel Carrol interwenjował awanturnika i zaprowadził do więzienia.

### Baczność Denain i okolica.

Pani Róża Bailly, niestrudzona sekretarka Tow. „Przyjaciół Polski" z Paryża przybędzie do Denain w niedzielę, dnia 11 grudnia o g. 6.30 wiecz. by przewodniczyć w występowi „Sztuka Hedy" z Escaudium z piękną sztuką „Czartowska ława" w 4 aktach z ślicznymi śpiewami i tańcami w oryginalnych strojach góralskich na tle pięknej dekoracji Tatr polskich. Bo prócz szym dowodem wdzięczności dla Pani Bailly za jej gorliwą pracę dla Polski może być licne stawienie się rodaków na przedstawienie, by w ten sposób ukazać mimo wszystko miłość do pieśni i sztuki polskiej. Z powodu trudnej dekoracji sztuki nie będzie można powtórzyć na żadnej z bliskich scen. Bilety do nabycia u członek. Tow. i u rotmistrzowej Gałęzet polskich w Denain i Escaudain.

Z poważaniem Pernak.

### Komunikat Okręgu VIII-go Związku Kupców i Rzem. Polskich.

Okr. VIII. Związku Kupców i Rzemieślników odbędzie miesięczne zebranie członków Okręgu VIII. z Denain i okolicy w środę 12 grudnia br. w lokalu pokudzeń p. Sobolcha, Gr. Pl. o godz. 7 wieczorem w Denain.

Przybycie wszystkich członków z papierami jak i kartą członkowską, oraz dokumentem wojennego interesu dla stwierdzenia i odesłania do zarządu głównego jest konieczne.

Za Zarząd: Kubiak Wł., sekr.

# PARYŻ i okręg paryski

### Kurs dla działaczy społecznych IV Okr. Zw. T. Kult. Osw. im. J. Piłsudskiego

rozpoczna się w piątek 9-go grudnia br. w Domu Polskim.

Zarząd IV. Okr. Tow. Kult. Osw. im. J. Piłsudskiego w Paryżu, podaje do wiadomości Szanownej Polonji z Paryża i okolicy, że w dniu 9 grudnia b. r. w piątek o godz. 8-ej wieczorem w Domu Polskim, 7, rue Crillon Paryż IV. metro Arsenal nastąpi otwarcie Kursu dla działaczy Społecznych.

Członkowie Tow. im. J. Piłsudskiego i członkowie innych organizacji mogą wziąć udział w kursie, kurs będzie bezpłatny, tylko wpisowe wraz z legitymacją, jaka się posiadać, kurs będzie się odbywał co drugi piątek po pierwszym i co drugi piątek po pietnastym każdego miesiąca od godziny 8-ej do 11-ej wieczorem ogólna ilość godzin przewidziana na 32.

Program wykładów na Kursie dla przodowników oświatowych , działaczy społecznych będzie miał:

1). Historję Polski. 2). Geografję Polski. 3). Najważniejsze ustawy Polski dzisiejszej. 4) Technikę Pracy Społecznej.

Zapisy przyjmuje się codziennie w Domu Polskim w IV Okr. Zw. T. Kult. Osw. Domu, 7 rue. im. Piłsudskiego od godziny 8-ej do 10-ej wieczorem do dnia 9. grudnia i na otwarciu kursu.

A. Skorubski, Sekretarz Generalny.

### Komunikat Paryskiego Komitetu Zbiórki na Oświatę.

Paryski komitet Miesiąca zbiórki na Oświatę, zwraca się do drugiej grupy miejsc podróżnych, które pomimo upomnień dotychczas nie nadesłały list zbiórkowych oraz przedstawienia rachunków, aby zechciały nam nadesłać na łaskawe uregulowanie sprawy.

Nr. kolej: 2079 Istebna Bolesław Wartalowicz; 2096/97 p. Zygmunt Nowak, Paryż; 2101. p. Dryja Greli (Oise); 2102 p. Leśniakówna w Paryżu; 2103 p. Kupcy i Rzemieślnicy w Paryżu; 2116 Tow. artyst. „Patria"; 2117 Koło Przyjaciół Harcerzy, Paryż; 2120 Dalizal Związek Polski w Paryżu; 2120 Zw. Inżynierów i Techników, Paryż; 2128 Michał Jarosz, Paryż; 2130-31 Księgarnia Polska w Paryżu; 2142 p. Kapitan Jastrzębski; 2143 Bibljoteka Polska, Paryż; 2144 Chłopcy Orleański; 2145 Stefan Bossons; 2145 p. Imbierowicz Franciszek, Stuzelnier; 2146 p. Stojniak Franciszek, Mezieres Lebrienne; 2148 p. Szymański Stanisław, Potigny; 2149 p. Smoliński Edmund, Troyes; 2150 p. Bolesław Helena, Auxerre; 2157 p. Szymanowski Romuald, Sedan; 2158 p. Ciepłucha Józef, Blagny; 2159 Konsulat w Havrze; 2160 p. Bolesław Helena, Auxerre; 2162 p. Józef Bednarek, Albert; 2165 p. Wiśniewski Andrzej, Givet; 2168 p. Baczyk Andrzej, Sedan; 2169 p. Kopyłowski, Hirson; 2170 p. Witkowski, Sens; 2172 p. Matczak Leonard, St. Clement; 2173 p. Kwiatkowski Bronisław, Montemaffroy; 2174 p. Łuźniak, Guignicourt; 2175 p. Rawska Marja, Paryż; 2176 p. Kowalczyk Antoni, Troyes; 2181 p. Wilkans Regina, Paryż; 2182 p. Redmer Wiktor, Soissons; 2183 p. Ginter Władysław, Paryż; 2184 p. Gołębiewski Józef, Człowka, Fresnoy les Lucs; 2187 p. Inspektorka Dilmenuil; 2188 p. Inspektorka Raymond; 2188 p. Gerard Stanisław, Lagny; 2189 p. Marcinkowski Michał, Sérancourt; 2201 p. Pomorski Kazimierz, Paryż; 2209-10 Książek. Annet; 2205 p. Paliwoda Edward, Issoudun; 2208 Hotel Astoria, Blanc Mesnil; 2211 Zw. Obrońców Kresów Paryż; 2212 p. Rezerwistów b. Armji Polskiej i Bajon.; — 2213 Stow. Rezerwistów i b. Wojskowych; 2219 p. Wołkowy, Guisy ou Almont; 2220 p. Wieczorek, Troyes; 2226 p. Zawałki, Viry Chatillon; 2229 p. Pietrasiewicz, Reims; 2239 Pomocna lekarska, Paryż; 2240 Wedel, rue Vignon; 2244 p. Rogowski, Issoudun; 2245 p. Cieśla, Vineuil; 2246 p. A. Orzechowski, Le Creusot.

Ottomański, Józef, Sekr. Komitetu.
Inż. Regamey Ludwik, Prezes.

PARYŻ.

(K) (Odwołanie Dyrektora Banku P.K.O). — Dyrektor Banku P.K.O. w Paryżu p. Jerzy Gronziewicz został przeniesiony do Centrali Banku P.K.O. w Warszawie. Przeniesienie to łączy się z większym rozwojem Banku P.K.O. wśród emigracji polskiej po tamtej stronie oceanu.

Pan dyrektor Gronziewicz ,pracując od szeregu lat we Francji na swym stanowisku dał dowody prawdziwego zrozumienia potrzeb Emigracji.

W dalszej karjerze i w pracy p. Dyrektora Gronziewicza towarzyszą nasze szczere życzenia.

PARYŻ.

(K) (Oszust pobierał kaucję). — Przy Hotel Dame otwarte zostało biuro paryskie Komitetu Rolniczego dep. Loiret. Skład personelu biura składał się tylko z założyciela niejakiego Maurycego Pedroni ,znanego i wyrodzonego oszusta, który podobnie jak do prasy drobne ogłoszenia poszukując inkasentki. Ostatnio zgłosiły się do biura trzy niewiasty, od których „dyrektor" zażądał kaucji po 1000 fr. od każdej. Ostrożne niewiasty nie dały się nabrać i udały się do komisarjatu policji po informacje.

„Dyrektora" Pedroni aresztowano w samą porę, gdyż około 230 kobiet, które w tem celu przybyły, posiadły gotowe nawet płacić żądaną kaucję.

PARYŻ.

(Zebranie inwalidów). — Zarząd Koła Paryż Zw. Inw. Woj. R. P. zawiadamia, że zebranie członków Koła odbędzie się w dniu 10-tej rano w Domu Polskim, 7, rue Crillon, Paris IV. (Metro Arsenal lub Sully - Morland). Na zebranie bierze się legitymacji członkowską.

Zarząd prosi członków ,którym się renta kończy 1 stycznia 1939 r., aby przyspieszyli podania o korzystanie z renty za granicą Zarządowi Głównemu. Zawiadamia się członków którzy ukończyli lat 50, z armji zaborczej, aby się do nas jak najrychlej zgłosili w celu ustalenia renty.

Zarząd Koła prosi wszystkich członków aby składali swoje fotografje do nowej legitymacji PKO. a nie przez pocztę francuską.

PARYŻ.

— Zarząd Stow. Rez. i b. Wojskowych Koło Paryż zawiadamia wszystkich członków, że zebranie miesięczne odbędzie się w dniu 11-go grudnia b. r. o godz. 15-tej po południu, w siedzibie Komitetu Rolniczego, 7 rue Crillon, aby bardzo ważne do omówienia.

Jednocześnie podaje się do wiadomości wszystkich członków ,iż tosowanie do zarządzenia Konsulatu Gen. R.P. w Paryżu nie było formalnością. Zarząd uprzejmie prosi o składanie paszportów wraz z książeczkami wojskowemi w siedzibie Komitetu, 7 rue Crillon w środy i soboty od 7 — 9 wieczorem.

Po załatwieniu Zarząd złożone dokumenty zwróci ich właścicielom.

Nadesłane przez rejestrowane w latach 1936 1937, 1938 rejestracji tej nie podlegają.

SENS.

— (Z ruchu ludności). — W ostatnim tygodniu w księgach stanu cywilnego zapisano następujące urodzenia: Mroczyka Marji Nadelko, Stanisławy Lisowskiej, Kubiak Wł., sekr.

### Ważne dla Polaków z Orleanu i okolic.

W niedzielę ,dnia 11 grudnia przybędzie do Orleanu urzędnik rozjazdowy Konsulatu R. P. w Paryżu. Rozpocznie przyjmowanie interesantów począwszy od godz. 9 rano w mieszkaniu sekretarza Koła Stow. b. Wojskowych, kolej Jana Jaremki przy ul. 21, rue des Trois Clefs — popoł. od godz. 2 w sali zebrań, 14, rue St. Anne.

Ponieważ delegowany urzędnik załatwiać będzie wszelkie sprawy wchodzące w zakres opieki konsularnej jako to: paszportów, rejestracji wojskowej, porad, informacyj, zażaleń itd, apeluje się do wszystkich rodaków z bliższych i dalszych okolic Orleanu, aby nie omieszkali skorzystać z tak rzadkiej okazji osobistego spotkania się z przedstawicielem władz polskich.

### Tragiczny zgon polskiego robotnika rolnego.

Ecly (Ardennes). — Robotnik rolny, 48-letni Jan Opiola, zatrudniony na fermie Thorin zajęty był przy puszczaniu w ruch motoru spalinowego. Opiola z pracą tą był obznajmiony, gdyż od dłuższego już czasu obsługiwał motor. Tragicznego dnia przy pracy mu pomagał jeden z jego kolegów, niejaki Mikołaj Gogol. W pewnej chwili Opiola poślizgnął się i w tym czasie pochwycił go pas transmisyjny. Nieszczęśliwy rodak rzucony kilkakrotnie o ziemię dostał pęknięcia czaszki, w skutek czego zmarł w kilka chwil po wypadku.

Tragicznie zmarły rodak był samotnym i nie miał żadnej rodziny we Francji. Pogrzeb odbył się w ub. niedzielę, na czym nam doniósł ks. proboszcz Jan Perrelle.

MONTAGNY (S. et O.)

(K) (Nieszczęśliwa kobieta). — Matka 8-ga dzieci, z których najstarszym jest 12-letni syn, z łożyła skargę przeciw swemu mężowi Karolowi Golefino, który dotkliwie pobił ją oraz jej córkę. Przesłuchany przyznał się do zarzucanej mu winy, za co podągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

ASNIERES S. OISE (S. et O.)

(K) (Śmiertelne zatrucie). — Wdowa p. Adela Plas zmarła nagle w tych dniach. Jej córka Czesława, zamieszkała w Paryżu ,przybyła do mieszkania zmarłej, by pilnować zwłok. Następnego dnia znalezono i p. Céron bez życia. Jak stwierdził lekarz młoda niewiasta padła ofiarą zatrucia gazem lokowym, ulatniającym się z komina. Powodem zgonu wdowy był ten sam wypadek.

ROSSES (S. et O.).

(K) (Ranny od kuli karabinowej). 27-letni robotnik Jules Lechopied spotkał się z 17-letnim Jerzym Deligny z którym wdał się w rozmowę. Naraz padł strzał i Lechopied padł na ziemię, ciężko ranny od kuli karabinu, którym manipulował podczas rozmowy Deligny. Ciężko rannego odwieziono do szpitala.

SAINT WITZ (S. et O.)

(K) (Smakowały im cudze królik). Czterech robotników cukrowni Villeron przychyciół dozorca posiadłości p. Boulx w chwili, gdy usiłowali wyważyć zamki chlewów z królikami.

Zatrzymanymi okazali się: Adrien Lorcy, 21-letni syn Roger, Marcel Jupin i Włoch Da Lai, których pociągnięto do odpowiedzialności sądowej ,pod zarzutem kradzieży.

MONTEREAU (S. et M.)

(K) (Wypadł z pociągu). — Przed kilku dniami wypadł z pociągu p. Ulysse Passenti który powracał z Hawru do Marsylji. Ranny pasażer oświadczył, że pociąg zwolnił bieg i sądząc, że to stacja kolejowa wyskoczył ,ażeby zakupić żywność.

FONTAINEBLEAU (S. et M.)

(K) (Włamanie do muzeum chińskiego). — Przed kilku dniami nieznani włamywacze usiłowali dokonać włamania do muzeum chińskiego. Po wyłamaniu okiennic oraz po rozbiciu szyb osobnicy napotkali na nieprzewidzianą zaporę w postaci drugiej żelaznej okiennicy, której nie mogli rozbić z powodu braku odpowiednich narzędzi.

PRE ST. GERVAIS.

— Zarząd Tow. Kult. Osw. im. Marszał. Piłsudskiego (23, rue de la Villette), komunikuje iż dnia 11 grudnia o godz. 5-ej po obiedzie w niedzielę odbędzie się zebranie członków T-stwa. Ważne dyskusje, na temat sprawy T-stwa, szkolnych sztandaru, Gwiazdki dla dzieci i t. d.

Uprasza się Członków o liczne przybycie.

U w. a. g. a: Członkowie, którzy nie są członkami T-stwa a swych uwag, zechcieli nieściemczych i rzadko kiedy przyjmują na zebrania, proszeni są o przybycie chociażbyc w przeciwnym razie ich książeczki członkowskie zostaną unieważnione.

ORMOY.

(Niepotrzebnie eberwał od kolegi). — Robotnik rolny, 25-letni Władysław K... zaczął namawiać swych współtowarzyszy pracy, aby się zbytnio nie spieszyli i pracowali o wiele mniej niż to czynią z przyzwyczajenia. Te rady wcale się nie podobały jednemu z kolegów K... Wynikła kłótnia, w czasie której K... otrzymał tak potężny cios pięścią, że aż doznał powalenie, naderwał ucho, a kilkakrotnie uderzył pięścią. Chociaż przemysłowiec oświadczył zawezwanym żandarmom, że musiał wystąpić czynnie w swej obronie, żandarmi spisali protokół ,oddał sprawę do rozpatrzenia sądowej. (s.m.).

# WSCHODNIA FRANCJA

**Wystawa kobierców katedry strasburskiej.**

W Strasburgu odbywa się obecnie wystawa wspaniałych dywanów katedry strasburskiej. Otwarcia wystawy w Palais de Rohan, dokonał minister Wychowania Narodowego, Jean Zay. — Na zdjęciu, przed kobiercem „Narodzenie Najśw. Marji Panny", od lewej: dyrektor sztuk pięknych, Huysmans.

**Rowerzysta - Polak znalazł śmierć pod kołami samochodu ciężarowego.**

**Varangeville.** — Robotnik polski Robak(?), lat 46 wracał onegdaj na rowerze z Dombasle, jadąc przepisowo po prawej stronie jezdni. Za nim jechał samochód ciężarowy firmy budowlanej Hetzel w Varangeville-Basse. W momencie, gdy samochód dojeżdżał do rowerzysty, zbliżał się ze strony przeciwnej samochód osobowy. Wtenczas zdarzyło się nieszczęście. Szofer ciężarówki, oślepiony jak twierdzi, światłem samochodu, wjechał na rowerzystę, zabijając go na miejscu.

Sp. Robak mieszkał w Saint Nicolas de Port, przy rue Mercier, Osierocił on żonę i sześcioro dzieci, którym ta pogrążą wyrażamy szczere współczucie.

**TUCQUEGNIEUX.**

Walne zebranie **Oddziału Zw. Strzeleckiego im. ks. J. Poniatowskiego** odbędzie się w niedzielę dnia 11-go grudnia b. r. o godzinie 3 po południu w świetlicy na starej kolonji. Uprasza się o punktualne przybycie.

**Działalność Koła Przyjaciół Zw. Strzel. w Nancy.**

Praca Koła Przyjaciół Z. S. w Nancy zasługuje na pochwałę z racji swej wnikliwości i bezinteresowności. Koło zostało założone dnia 17 I. 1937 r. Inicjatorami założenia Koła Przyjaciół Z. S. na terenie Nancy byli ob. Bronisław Lesiuk Jan Pigieła i Witold Grochowski. Założycielami zaś byli wszyscy delegaci Walnego Zjazdu Obwodowego w Nancy, zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że Koło Przyjaciół Z. S. na terenie Nancy jest rzeczą konieczną.

Członków zarządu Koła uczestniczyli zawsze na wszystkich prawie imprezach i uroczystościach jakie były urządzane przez oddziały obwodu Nancy, Koło Przyjaciół Z. S. opiekuje się radą i pomocą poszczególnym oddziałom, robi żywą propagandę wśród Francuzów, zainteresowuje się wyszukiwaniem pracy dla bezrobotnych, interweniowało w sprawach czy prefekturze itd. oraz zrealizowało wielki projekt wycieczki do kraju autami, — (gdyż większa część członków posiada własne auta).

Samowyrzeczenie Koła Przyjaciół Z. S. Nancy jest bezwzględna, Koło nie pobierało żadnej zapłaty wiązanej, a ofiary jakiemi rozporządzało Koło, to wyłącznie ofiary, ubierane wśród członków, bądź to ze skromnych składek członkowskich.

Prócz oficjalnych działów Koła, z własnej iniciatywy nie szczędzili również ofiar tak ob. Figieła jak i ob. Kulikowski, spełniając z własną inicjatywą z co im Wiara Ojczyzna zawsze pozostanie wdzięczna. Nie można pominąć dzielnego zarządu Koła, który od dwóch lat pracuje w niezmienionym składzie dla dobra ogółu. Oto prezes ob. Jan Figieła, skarbnik ob. Leonard Bronisław, skarbnik inż. Wacław Kulikowski, współpracują ze sobą w przykładnej zgodzie i harmonji.

Z okazji walnego zebrania Koła Przyjaciół Z. S. Nancy jakie odbędzie się w grudniu b. życzę należy dobrej i owocnej pracy dzielnej polskiej placówce.

**Bronisław Szczepa.**

**HOMECURT.**

Dajemy do łaskawej wiadomości członkom i sympatykom **Towarzystwa Kult. i Ośw. im. J. Piłsudskiego w Homecourt**, że walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 11-go grudnia b. r. o godzinie 16-tej w świetlicy. Prosimy wszystkich członków Tow., z powodu bardzo ważnych spraw, aby się stawili licznie.

Członków zarządu prosimy o przybycie pół godziny wcześniej.

**WITTENHEIM.**

— **(Podziękowanie).** — Składam serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy mi przyszli z pomocą w mej niedoli i tym, którzy się zajęli zbiórką, która przyniosła 658 fr. 50 ctm. starą polskiem. „Bóg zapłać".

**Ostrychanz Antoni.**

**TUCQUEGNIEUX.**

**Tow. Kulturalno - Ośw. „Jedność" im. J. Piłsudskiego** wyznacza roczne walne zebranie w niedzielę, dnia 11-go grudnia b. r. w świetlicy polskiej stara kolonja, o godzinie 1,30 po południu na które zaprasza się wszystkich członków, oraz sympatyków tow. Szczególna uwaga zwraca się członkom, by wypełnili swój obowiązek względem towarzystwa, przez punktualne i gremjalne przybycie na walne zebranie. Rewizorzy kasy proszeni są o przybycie pół godziny wcześniej.

# BELGJA

**20-lecie Niepodległości Polski i 15-lecia rocznica Tow. Św. Barbary w Peronnes les Binche odbyły się w niedzielę, dnia 27-go listopada.**

Kolonja polska w Peronnes należała zawsze do najruchliwszych w Belgji, a duszpasterzem jest tutaj znany jako kapłan i działacz ks. Moskwa, sprawiający równocześnie urząd rektora Polskiej Misji Katolickiej w Belgji.

Przed południem odbyła się uroczysta Msza Św. Na obchód popołudniowy złożył się referat o święcie „Niepodległości wygłoszony przez p. Janowskiego, deklamacje dzieci szkoły polskiej, występ zuchów, Kolędy, śpiewu oraz tańcerzy i harcerek. Wicepreses towarzystwa p. Stalmowski przedstawił działalność Tow. św. Barbary w ubiegłym piętnastoleciu. Życzenia złożyli Towarzystwa im. p. Jankowski, Konsulatu w Brukseli, wydawca „Narodowca" i inni. W uroczystości wziął również udział ks. rektor Moskwa oraz nauczycielki pp. Jastrzębska i Sołyżanka.

**Stan bezrobocia w Belgji.**

**Bruksela.** — Ostatni dziennik urzędowy Pośrednictwa Pracy podaje szereg gołowe dane stanu bezrobocia w Belgji za czas od 21 do 26 listopada br. W tym czasie średnia rejestrowanych bezrobotnych wynosiła 174.931 osób, spadek w tygodniu poprzednim tylko 177.377 — czyli w przeciągu tygodnia przybyło 12.434 bezrobotnych, co stanowi zwiększenie się bezrobocia o 7.01 procent.

W tych samych tygodniach w latach. 1935-36-37 liczba bezrobotnych wynosiła 181.653, 143.961 i 144.711 osób.

Ten nagły wzrost bezrobocia tłumaczy się nastaniem sezonu zimowego

**Straszne skutki zderzenia się samochodów.**

**Zulte.** — W Kapelsche, na szosie do Gandawy na jadący samochód półciężarowy mpadł podczas wymijania samochód osobowy, którym kierował niejaki Scheldeman ,mając za towarzysza Juljana Biebuyck, handlarza koni z Menin. Kierowca Schedeman w wyniku zderzenia odniósł tylko lekkie okaleczenia, natomiast handlarz koni doznał ciężkiego obydwu nóg oraz urwania nosa i jednej wargi, po za tym uległ poważnym okaleczeniom komornik Teofil Mattolaar.

**BOUSSU BOIS.**

— **Tow. Jedność** podaje do wiadomości Rodakom w Boussu Bois i okolicy, iż w niedzielę, dnia 11 grudnia odbędzie się zgromadzenie o godz. 2-go pod. w polskiej szkole. Przybędą: sekretarz Centrali p. Witczak i prezes Okręgowy p. Mielcarek, którzy podadzą do wiadomości co załatwili w Warszawie w sprawie rent zasiłek.

Liczne przybycie prosi — **Zarząd.**

**BBRUKSELA.**

— **(Trup na torze kolejowym).** — Jednej z ostatnich nocy na niestrzeżonym przejeździe kolejowym na linji Bruksela — Lowanium znaleziono prze cięte na pół przez pociąg zwłoki jakiegoś nieznajomego mężczyzny, przy którym nie znaleziono żadnych dokumentów.Żandarmerja z Cortenberg pod jęła śledztwo w celu wykrycia identyczności tragicznie zmarłego mężczyzny.

**Kradzież djamentów wartości 15.000 franków.**

**Antwerpja.** — Do warsztatu djamenciarza H. Conaert przy ulicy wytrychów wtargnęli nieznani włamywacze i zrabowali mu 54 djamenty wartości 15.000 franków. Na ich ślad wpadły policyjnych narzędzi djamenciarskich, które przedstawiają wartość kilku tysięcy franków.

**Wielki krach biura wymiany pieniędzy w Mons.**

**Mons.** — Sąd karny w Mons nakazał aresztowanie Roberta Jeanmart, który pozakładawszy biura wymiany pieniędzy w Mons, Tournai, Peruwełtz i w innych miejscowościach, ostatnio zbankrutował, pozostawiając deficyt w wysokości 8 do 10 milionów franków.

W czasie przesłuchania Jeanmart przyznał się do deficytu w wysokości 5 miljonów i winę za bankructwo zwala na nieuczciwy personel.

Po tym oświadczeniu aresztowano 30-letniego Marcelego Flament, kasjera Jeanmarta, który na szkodę swego chlebodawcy sprzeniewierzył około 2 miljonów franków. Śledztwo trwa.

**BRUKSELA.**

**(Osobliwy wypadek w teatrze)** — Po przedstawieniu w teatrze, mieszczącym się w miejskim parku, w chwili spuszczania dwutonowej żelaznej żaluzji — żaluzja się oberwała z wielkim hukiem i, przerzuciwszy widownię, zniszczyła przewody wodociągowe, skutkiem czego uległy zalaniu wszystkie piwnice pod gmachem teatru.

**Śmierć rowerzysty pod traktorem.**

**Antwerpja.** — Pod koła traktoru holującego barkę wpadł rowerzysta Józef Meisman, liczący 63 lata. Gdy starca wydobyto spod kół i transportowano do szpitala, zakończył życie.

**WATERSCHEI.**

**Zarząd Zw. Strzeleckiego** zawiadamia członków, iż roczne walne zebranie odbędzie się dnia 11 grudnia o godz. 2 popołudniu w świetlicy Polskich Obywateli. Zarząd zalegają ze składkami miesięcznymi, w razie nie przybycia na zebranie, prawo należnik do Oddz. Zw. Strzeleckiego.

# ŚRODKOWA FRANCJA

## Dbajmy o wychowanie naszej młodzieży na Wychodźtwie.

Delegaci Dorocznego Walnego Zjazdu Okr. Rady Porozumiewawczej w Monteceau les Mines, dnia 6 listopada br. uchwalili następujący: „Jaknajbardziej Bursy Polskie we Francji i w związku z tym postanowiono utworzyć miejscowe Koło Przyjaciół Burs Polskich we Francji.

Rodzicy!... wiele już młodzieży wychodźczej kształci się w zakładach średnich, wyższych francuskich, a ile synów naszych chce się kształcić?... Pomóżmy im. Dajmy im możność razem przez zanisanie się na członka Koła Przyjaciół Burs Polskich we Francji. Bo tylko przez bursę polską najtaniej jest i najkorzystniej, bo dziecko ma pewnionią opiekę moralną i materialna.

Rodzice przeważnie górnicy - robotnicy nie mogą nawet w połowie opłacić kosztów kształcenia i kształcenia. Dlatego odwołujemy się do ofiarnych szerokich mas wychodźtwa, a zwłaszcza do najbardziej uświadomionych Rodaków o poparcie.

**Poprzez to możemy uczynić przez zapisanie się na członka Towarzystwa, a mianowicie:**

1) Członek protektor płaci 600 fr. rocznie jednorazowo lub w ratach miesięcznie po 50 frs.

2) Członek wspierający płaci 120 fr. rocznie.

3) Członek zwyczajny 24 fr. rocznie.

**Członkiem Towarzystwa może być osoba lub Towarzystwo, a nawet Instytucja.**

Aby ułatwić te akcję. — Kom. Tow. Miejsc. otrzymały już w tej sprawie odpowiednie materjały i do Komitetów Towarzystw Miejscowych prosimy się zwracać z zapisami i o wszelkie wyjaśnienia.

**Zarząd Okr. Rady Porozum. w Monteeau les Mines.**

**MONTCEAU les MINES.**

(c) **(Skutki strejku).** — Zarząd tutejszych zakładów metalurgicznych Cheveau postanowił wypowiedzieć listu mi poleconymi swym studwudziestu robotnikom pracę, z powodu strejku w dniu 10 listopada. Pracę zwrócił został prze dyrekcję za zerwanie kontraktu.

**CHALON sur SAONE.**

(c) **(Diamentowe gody).** — W tych dniach, małżonkowie. Klauduszostwo Dufour, obchodzili swe diamentowe gody małżeńskie w otoczeniu całej swej rodziny. Małżonkowie liczą po 77 lat.

**COUCHES les MINES.**

(c) **(Bidony benzyny).** — Mieszkrlec miasta Porte, udał się onegdaj do winnicy swej, znajdującej się na drodze z Nolay do Couches. Na zakręcie de la Mouche P, nie mało się zdziwił, widząc kilkanaście bidonów z benzyną leżących na obrzeżach drogi. Jeden z nich był nieco uszkodzony, a zawartość ulotnia się z niego częściowo. Jak się okazało, zgubił je pewien samochód ciężarowy obsługujący składy tutejsze.

**SARRAS.**

**— (Samochód wpadł do jaru).** — Na skutek nieuwagi wpadł do głębokiego jaru, na jaru, z którego płynie rzeczka Ay, samochód osobowy, kierowany przez p. Faurite, przedsiębiorcę murarskiego, z którym jechał jego robotnik, p. Soton. Od stoczenia się w fałę rzeczki uratowało samochód drzewo, rosnące na obrzeżach jaru. Oba pasażerowie przeleżeli w rozbitym samochodzie około sześciu godzin, poczem odzyskawszy przytomność, mimo rany, wydostali się nazewnątrz. Odstawiono ich w stanie opłakanym i budzącym poważne obawy do szpitala w Annonnay.

**CHALON - SUR - SAONE.**

(c) **(Kamion wpadł do rzeki).** — Ubiegłej nocy, około godziny drugiej nad ranem, ciężarówka przedsiębiorstwa Traimpo z Miluzy przejeżdżając z ładunkiem 15 tonowym wody mineralnej, na publicznym postu Chalonnais wpadła do rzeki. Kierowców ciężarówki wydobyto z wody i przewieziono do miejscowej lecznicy.

**SAGNY.**

(c) **(A gdzie rower?).** — Gospodarz Marceli Maublanc udał się na rowerze do miasta, ażeby załatwić pewne sprawy. Rower swój pozostawił przed sklepem rowerowy. Po krótkiej nieobecności M. stwierdził, że rower jego, spodobał się komuś. W poszukiwaniu za własnością, M. znalazł jakiś stary „grat" w pobliżu wiejdy publicznej. Za sprycirzem czynione są poszukiwania.

**CHALON - SUR - SAONE.**

(c) **(Poparzenia).** — Fotograf wędrowny Marius Bouquerand zapragnął zrobić zdjęcie swej żyjącej fotograficzne z pochodu „Katarzynek". B. w tym celu użył magnezji, która naraz wybuchła i poparzyła go dotkliwie na rękach i twarzy.

**Z przedstawienia teatralnego w La Saule.**

Dnia 27 listopada br. w sali kopalnianej na La Saule odbyło się przedstawienie teatralne, zorganizowane przez Komitet K. M. Dochód z przedstawienia przeznaczono na gwiazdkę dla dzieci miejscowej kolonji. Jest ktoś z obecnych sprawdzi komedję w trzech aktach pod tyt: „Miejsce rezerwowe nr. 12".

Zarząd Komitetu z La Saule dziękuje Panu Amarckiewicz za zdjęcie fotograficzne z pochodu „Katarzynek". B. w tym celu użył magnezji, która naraz wybuchła i poparzyła go dotkliwie na rękach i twarzy.

**Z uroczystości 20-lecia Niepodległości w kolonji La Saule.**

Tegoroczne święto 11 listopada w naszej kolonji udało się pod każdym względem. Pogoda dopisała i cała sala była wypełniona, program bardzo obfity i udany.

Program tegorocznego Komitetu Komitetu p. Śmektała witając zebranych, pamiętny któryni z gości byli obecni: ks. proboszcz Mielczarek, p. prezes Kolonji Kowalczyk, przemówienie pięknie apelował do nas, byśmy byli zawsze godnymi tradycji, ku czemu zachęcił p. sekretarz Okr. Rady Porozum. któremu w udziale przypadły w ten dzień aż dwa referaty: — 1) Rola Kobiety w Rodzinie i w Społeczeństwie Niepodległości, w którym zobrazował wysiłek Narodu Polskiego w ciągu ubiegłych 20-tu lecziu; drugi referat o oszczędności.

Poza tym byli obecni p. Jarosz, przedstawiciel Banku Ludowego, p. Kowalczyk, dyrektorka szkoły polskiej oraz p. Kukurykowa i p. Kowalczyk, którzy przedstawili swe dzieci do popisów scenicznych.

Dziewczynki p. Kukurykowej pokazały szereg pięknych tańców i inscenizacji, zaś chłopcy p. Plewni w części oszczędnościowej zdobyli nagrody za dobrą reklamę oszczędności. Chór kościelny zaśpiewał kilka pieśni, jak również strzelcy i strzelczynie świetnie porwali publiczność, która nie szczędziła im brawo. Młody Rychlik zupełnie dotrze zadekiamował bardzo trudny wiersz „Listopad". P. Walkowiak wykonał na skrzypcach wraz ze swym towarzyszem ujętny koncert. Polki z La Saule również popisywały się inscenizacjami i sztuką teatralną na temat oszczędności.

# POŁUDNIOWA FRANCJA

## Jak słuchaliśmy przemówienia Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej w dniu 23 listopada.

Cagnac les Mines. — Słynnie przemawiającego Prezydenta swojej Ojczyzny, to dla nas wychodźców zawsze wielkie przeżycie. Kiedy Prezydentów sąsrzyjających krajów ,co pół roku, wystawione, Dialogi, nie rozczytliwie się, jak tydzień nazad ,co w uroczyste dzień Rocznicy Niepodległości, Komisji Propagandowej, by z tej wyjątkowej okazji uczynić wszystkich przyjaźni polskiej (francuskiej, którą trzeba koniecznie i tych smutnych czasach silnie podkreślać, spędzi nam obcnym przedmiotem Pana Prezydenta Lebrun, który w serdecznych słowach, gorąco odpowiedzi się do naszej Ojczyzny. Tak, jak prawdziwy Francuz świadomy wielkich celów obydwu naszych narodów.

Rozcieśliśmy się do domów z bardzo rozmaitymi uczuciami. Mnie w powrotnej drodze, taka myśl przyszła rzytaliśmy w dwu numerach „Narodowca" a ubiegłego tygodnia pełne sprawozdanie zamytuowane: Pan Konsul Kopczyński wiedzi zaadresowane. Sprawozdanie takich było w ostatnich czasach więcej, natomiast nie zauważyliśmy sprawozdania. Pan Konsul wiedzi górnikom. Ale zapfrzeczmy osadnikom, ale i wyżej dzieczni ale Ojczyzny i nam się należy opieka i trzeba, koniecznie trzeba wglądać w sprawy odrodzenia ludzkich, a może niejedna ciemna kwestja nagląca się wyjaśnić, niejedno rozgoryczenie ominąć, a przedewszystkim taka wizyta podziele nas za ducha, abyśmy nie czuli się tak, jak kiedyś pod zaborami.

Równocześnie z uroczystością w lokalu Zw. Strzeleckiego odbyła się w sali kina kopalnianego uchyla na kilka zdnigło się ich Polaków, radząc, że usłyszą polskie słowo o swej wielkiej ojczyźnie i że zobaczą zapowiedzianą przyczyna. Nic z tego — mało wchłonięci się się wyjątkowo ucieszyli i pary pji francuskich i polskich.

Wielkie zdziwienie i zawiedzenie ogarnęło strzeleczki przeniesię do sali kinowej! — Wiem, że ze strony Komisji Propagandowej były najlepsze chęci i wola.

Pan Prezydent, Marszałek Polski, Rządu. Wszyscy odpowiedzieli trzykrotnym „Niech żyje" Prezydent Rzplitej Polskiej. Hymn Państwowy przy wtórze orkiestry. Pan Konsul Kopczyński w jęz. Francuskim podziękował zebranym licznie Francuzom za przybycie.

Po akademii p. Klosowski odczytał zebranym list p. Bienkowskiego w sprawie zbiórki dara na obrony Narodowej, na list w skróceniu na osobnym miejscu). Po kolacji, wydanej przez p. Kubice, dla gości i zarządu Koła, rozpoczęły się tańce, przy których przeciągnęła się do samego rana. Pan Konsul w czasie kolacji podziękował, w obecności wszystkich, p. Dzierzekcmu, kierownikowi kursu języka polskiego, za bardzo udaną akademję, życząc mu pomyślnych wyników w dalszym wychowaniu młodego pokolenia, stawiając go za wzór innym kursom czwartkowym. Odjechał w nowej kielnie zdrowie gospodyń ,p.p. Kubicowej ,Kubiakowej, Drzewieckiej i Zgadzajowej) gospodarza, który użyczył swego mieszkania na uroczystość.

Odjeżdżającego p. Konsula odprowadziły wszyscy do samochodu Jegnajęc Do W. Sprawcych słowach.

**Klosowski, instr. Ośw. Z.O.P.**

**Uwaga Rodacy z dep. Dordogne. Charente i Correze!**

**Komunikat Konsulatu w Tuluzie.**

Konsulat R. P. w Tuluzie podaje do wiadomości rodaków, mieszkających w dep.: Dordogne, Charente i Correze, że w dniu 16 grudnia od godziny 8 rano urzędować będzie w lokalu Agencji Konsularnej w Perigueux, 3, Place Hippodrome, przy ulicy Gambetta, Konsulat, który udzielać będzie informacji i porad.

**Konsulat R. P. w Tuluzie.**

**Komunikat instruktora oświatowego Z. O. P. w Polskiej Francji.**

Podaje się do wiadomości kierownikom kursów czwartkowych i rodzicom Okręgów Z. O. P. Perigueux, Agen i Limoges, że korespondencję do Instruktora Oświatowego należy przesyłać na adres grudzień i styczeń, kierować pod adresem: **Perigueux, Dordogne, 36, rue Voltaire — Agen** (L. et G.).

**PRAYSSAC (Lot).**

**— (Zebranie polskich osadników).** — Dnia 11 grudnia br. , to jest w niedzielę o godz. 11 r. w sali Cafe Bousyne, w Prayssac (Lot) odbędzie się zebranie, na które zaprasza się wszystkich Polaków zamieszkałych w okolicach Luzech, Prayssac i Puy l'Eveque. Porządek dzienny zebrania przewiduje ewentualne utworzenie Koła Związku Osadników Polskich, oraz inne ważne sprawy. Na zebranie przybędzie inż. Stefan Grajnert, agent konsularny z Agen.

# HOLANDJA.

**Piętnastolecie Związku Polaków w Holandji.**

W niedzielę, dnia 20 listopada obchodził tutejsze Polacy swoje uroczystość. Dnia Założenia Związku Polaków w Holandji. O godz. 3 popołudniu przeprowadzono w Bergen w Herlerbide przez Związku p. Orpel zagaił uroczystość słowami „cześć polskiej pracy" i wybitnie zasłużonym Prezesom Związku p. Hoffmann, który uwypuścił prace Polaków w Holandji i podziękował za wszystkie zasługi. Prezes Wojciak z Towarzystwa Św. Wojciecha i p. Zaremba, który przemówił w imieniu Polaków w Holandji, podziękowanie, którą tutejszy Związek Polaków może się poszczycić.

Sekcja teatralna Związku Polaków wystąpiła ze sztuką „O ten Jacenty!", która zebrała pełni dektimo i p. Halema w roli Facentego. Potem przyjmowano wszystkich kąsanie, a potem przyjęcie dla wszystkich wygranych. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna, przy której wszyscy radzili się bardzo, a wolnych chwilach odbywała się tjectacja.

Przy końcu przemówił do wszystkich obecnych p. Konowicz, dziękując za tak liczne przybycie i wyraził wdzięczność za wszystkie zasługi Polaków w Holandji, za pomoc Towarzystwu Polak w Hoofdwijk, za pomoc Polaków w Holandji, za pomoc.

Zabawa jakiej tu szczęce nie było, będzie nam długo w pamięci. **Obecny.**

Nr. 284.

# PRACA WIADOMOŚCI GOSPODARCZE KAPITAŁ

## Tygodniowy przegląd giełdowy.

Ubiegły tydzień na giełdzie paryskiej odznaczał się dawno nienotowanem ożywieniem i zwyżką kursów wszystkich papierów frankowych oraz obligacji państwowych.

Główną przyczyną tego stanu rzeczy, było niewątpliwie przeprowadzenie planu rządu, wytkniętego wobec zapowiedzi strejku generalnego. Skutkiem przeprowadzenia swej woli rząd zdobył pewność, że trzyletni plan odbudowy gospodarki powinien zakończyć się sukcesem. Pozycja rządu i Francji umocniła się przedewszystkiem zagranicą, która nabrała ufności w wielką i potężną Francję.

Obligacje państwowe w ciągu ubiegłego tygodnia osiągnęły zwyżkę od 5 do 8 procent. Jeszcze silniej zwyżkowały akcje różnego rodzaju. Akcje Banku Francji w ciągu jednego tygodnia wykazały 1,430 franków zwyżki i kosztują obecnie 9,445 franków. Jest to kurs od kilku lat nienotowany. Podobnie było z wielu innymi akcjami.

Na giełdzie pieniężnej pozycja franka w stosunku do innych walut była bardzo silna i francuska waluta, w porównaniu do walut innych krajów, zanotowała zwyżkę.

### Giełda w Polsce.

W Warszawie płacono za waluty zagraniczne: franki francuskie (za 100) 14,03 złotych, belgi belgijskie 89,82 — 89,35, dolary amer. 5,30 — 5,27 i pół, kanadyjskie 5,26 i pół — 5,24, floreny hol. 289,99 — 288,25, franki szwajcarskie 120,80 — 120,00, funty angielskie 24,88 — 24,72, guldeny gdańskie 100,25 — 99,75, korony czeskie 10,75 — 10,40, duńskie 111,10 — 110,25, norweskie 124,93 — 123,95, szwedzkie 128,09 — 127,10, liry włoskie 19,20 — 18,60, marki fińskie 10,98 — 10,70, marki niem. srebrne 93,00 — 90,00.

**Akcje:** — Bank Polski 130,50.

**Papiery procentowe:**

4 i pół wewnętrzna 64,50 — 65,00 ost. setki, 3 inwestycyjna I. em. 83,50, II. em. 82,50, serie 91,50, 5 konwersyjna 67,00 drobne, 4 prem. dol. 42,00, 4 konsolidacyjna 66,00.

### Ceny ziemiopłodów.

**Pszenica.** — Wynajmy płacił 207,50 fr. oraz 11.64 tytułem opłaty skarbowej.

**Mąka.** — 295 do 315 fr. za 100 kg.

**Żyto.** — 116 do 123 fr. za 100 kg.

**Owies.** — 96 do 106 fr. za 100 kg.

**Ziemniaki.** — Na targu Innocent w Paryżu płacono przy przywiązkach wagonowych za 100 kg. następującą cenę.

Loiret 95 do 98; Julie Bretagne 50; Mayette 60; Rosa des demmes 64 — 65; Merse 62 — 63; Marne 61 — 63; Sarthe 70; Loiret 65; Bretagne 52 — 60; Saucisse brotnne, toutes venantes, 43 — 45; Vendee 75; Loiret 53 — 55 Instutu de Beauvais 55; Sarthe 55; Mayenne 53; Bretagne 32; Royet d'Orleans 60; Bintje dite Esterlingen Nord 38 — 3.; Oise 40; Somme 40 — 41; Aisne 41; L. et 42 — 43; Sarthe 44; Paris cultivé 40 — 43; ronde jaune Bretagne 30; Sarthe 32; Mayenne 32; Loiret — 32; Alsace 28; Auvergne 32 — 33; Limousin 32 — 33.

**Maïs.** — Za kg. masła płacono: Normandie 25,50 — 27,50; Charente, Poitou, Touraine 25—28,30; innego pochodzenia 22—26. Masło malaxes: Normandie 24 — 25,80; Bretagne 24 — 25,30; inne prowincje 20,50 — 24,50. Masło pół kilowe 21,50 — 24. Masło solone 20—23. Masło „en vrac" 21 — 23,50.

**Jaja.** — Za 1.000 sztuk płacono: Picardie i Normandie 700—1,020; Brie i Beauce 740 — 970; Bretagne 600 — 900; Poitou, Touraine, Centre 800 — 1,020; Champagne, Bourgogne, Bourbonnais 940 — 980; Auvergne i Midi 750 — 940, jaja konserwowane 620 —780; na zimno 680 — 770; Maroc 400 — 800; innego pochodzenia 680—700.

**Owy mięsa.**

**Paryż.** — W La Villette płacono za funt wołowiny z kości 8 fr. Za kg. wieprzowiny żywej wagi płacono od 9.50 do 10.50 fr.

**Lille (Nord).** — Za kg. wołowiny 1-szej klasy płacono 11.41 fr., a za kg. wieprzowiny 14.50 fr.

**Bordeaux (Gironde).** — Za 100 kg. wołowiny płacono od 600 — 1000 fr. w zależności od kategorji.

**Tulouse (Ht-te Garonne).** — Za kg. wołowiny płacono od 5 do 10,25 fr.

### Produkcja żelaza i stali w Czechosłowacji.

Produkcja żelaza i stali w Czechosłowacji wykazuje za ub. m. prawie 50 procentowy spadek w porównaniu z wrześniem r. b., co posiada w związku ze stratą hut i zakładów przemysłowych, zwróconych Polsce i Niemcom. W okresie tym produkcja surowego żelaza w Czechosłowacji osiągnęła 59.135 ton wobec 112.061 ton we wrześniu r. b.; stali 84.174 tony wobec 160.465 ton w miesiącu poprzednim.

## Pracodawca nie będzie mógł się łatwo pozbyć robotnika po długoletniej pracy w jednym zakładzie.

W ostatnich latach, na skutek nieznanego w historji postępu maszynizmu, praca we wszystkich prawie zakładach, warsztatach, kopalniach, na kolejach ulega wielkiemu przeobrażeniu.

### Wprowadzono wiele nowych maszyn,

ulepszeń technicznych, nowych urządzeń. Prawie wszędzie, gdzie wprowadzono nowe maszyny, zmniejszyła się liczba tych maszyn zaangażowano młodego robotnika, którego wartości fizycznych i odporności nie można porównać z tymi samymi wartościami robotnika starszego. Maszynizm usunął od warsztatów pracy bardzo wielkie rzesze robotników starszych w wieku między 40 a 50 lat. Statystyki bezrobocia wszystkich krajów wykazują, że prawie 40 procent bezrobotnych, korzystających z zasiłków, lub zarejestrowanych w biurach pośrednictwa pracy, jako poszukujących zajęcia, to robotnicy w wieku między 35 a 60 lat. Pracodawca, patrząc na swoje przedsiębiorstwo z punktu widzenia interesów własnych, w wypadku gdy zachodzi możliwość redukcji personelu,

### chętnie wyzbywa się robotników starszych wiekiem,

często, bardzo często, takich, którzy przepracowali w jego firmie po kilkanaście lat. Robotnicy ci niejednokrotnie, spędziwszy życie u jednego pracodawcy, przy jednym warsztacie pracy, nie są w stanie objąć stanowiska w innej fabryce, czy w innym zakładzie. Nie mogą oni bowiem w żadnym przypadku dostosować się do nowoczesnych wymogów maszynizmu. Zresztą młodzież stanowi dla nich poważną konkurencję. Stąd też wielkie rzesze robotników starszych, poszukujących zajęcia.

Na to zagadnienie zwrócono uwagę prawie we wszystkich krajach. Wszędzie dąży się do obniżenia wieku, uprawniającego do renty starości. Robotnik bowiem, który przepracował 30 lat w swem życiu, dobrze zapracował na odpoczynek. Tymczasem, prawie wszędzie, renta starości przysługuje robotnikom dopiero po 65 względnie 60 roku życia.

Czy tedy słusznem jest obarczanie funduszów państwowych utrzymaniem bezrobotnych, których

### pracodawca przedwcześnie się pozbył?

Każdy odpowie, że nie. Jest bowiem niesłusznem, ażeby przedsiębiorca kazał żywić państwu człowieka, który przez kilkadziesiąt lat pracował na niego.

Nad tem niezmiernie ważnem zagadnieniem zastanawiano się oddawna we Francji. Postanowiono ażeby pracodawca w opisanych powyżej wypadkach ponosił pewną część kosztów utrzymania robotnika przedwcześnie zwolnionego przed uzyskaniem prawa do renty starości. Rząd opracował odpowiedni projekt ustawy, zmierzający do tego, ażeby robotnik, którego pracodawca zamierza zwolnić po kilkuletniej pracy w jednym warsztacie, miał prawo do pewnego

### odszkodowania.

Projekt rządu francuskiego był rozpatrywany na najwyższej radzie pracy, gdzie byli reprezentowani wszyscy zainteresowani. Po zatwierdzeniu projektu przez najwyższą radę pracy, będzie on przedstawiony parlamentowi do uchwalenia i prezydentowi do podpisu, jako ustawa. Dyskusja nad projektem była bardzo trudna. Przedstawiciele robotników musieli bronić bardzo energicznie projektów rządu.

Pracodawcy bowiem twierdzili, że na przemysł i handel spadną nowe ciężary, które mogą przedsiębiorstwa postawić w ciężkie położenie. Prawdą jest, że nowe ciężary będą, ale czemu wszystkie ciężary należy zwalać na państwo? Na skarb publiczny? Nie. Ten punkt widzenia zwyciężył.

Po długich dyskusjach, zgodzono się na to, że robotnik po przepracowaniu pewnej ilości lat w jednym zakładzie w razie wypowiedzenia pracy i w razie nieposiadania praw do renty starości będzie miał prawo do jednorazowej odprawy w wysokości conajmniej 10 pensyj miesięcznych. Na posiedzeniu najwyższej rady pracy ustalono pewną zasadę, na mocy której należałoby robotnikom wypłacać jednorazowe większe odprawy na wypadek zwolnienia ich przez pracodawcę z powodu braku pracy dla zainteresowanego pracownika. Postanowiono ażeby odprawy wypłacano następującym robotnikom, zwalnianym z powodu braku pracy:

Robotnik, który ukończył **najmniej 35 lat,** powinien otrzymać odprawę po 15 latach pracy. Robotnik, który ukończył 36 lat powinien otrzymać odprawę po 14 latach pracy w jednym zakładzie. Od robotnika, który ukończył 37 lat będzie się wymagało 13 lat pracy w jednym zakładzie. Od robotnika, który ukończył 38 lat 12 lat pracy, 39 lat 11 lat pracy itd. aż do wieku robotnika 45 lat, od którego będzie się wymagało tylko 5 lat pracy w jednym zakładzie w celu udzielenia mu odprawy w razie, gdy pracodawca chciałby się pozbyć zainteresowanego robotnika.

Na posiedzeniu najwyższej rady pracy robotnicy wysunęli żądanie ażeby

### za każdy przepracowany rok w jednym zakładzie pracodawca był zobowiązany wypłacić jedną pensję miesięczną robotnikowi,

którego się pozbywa z powodu braku pracy. Żądanie robotników uwzględniono częściowo. Pracodawcy bowiem godzą się na zapłatę odszkodowania robotnikowi w wysokości 10 pensyj miesięcznych. W poszczególnych wypadkach ma orzekać specjalna komisja, w razie gdy robotnik przepracował więcej niż 15 lat w jednym zakładzie i ukończył conajmniej 35 lat życia.

Projekt uchwalony w powyżej wskazanych zarysach, będzie przedstawiony Izbom do uchwalenia. Nie ulega wątpliwości, że poczucie sprawiedliwości wobec robotnika zwyciężyć i ważna ta ustawa wejdzie w życie jako nowa zdobycz robotnicza.

**Amy.**

### Polska na trzeciem miejscu w wywozie węgla.

Ciekawe zestawienie eksportu węgla ze strony największych jego producentów przynosi „National Ztg.". Tabela obejmuje wywóz z końca września br. w porównaniu do tego samego miesiąca r. ub. Na trzecim miejscu po W. Brytanji i Rzeszy uplasowała się Polska i dopiero po niej idą takie państwa jak Francja, Belgja i USA. Polska posiada trzecie miejsce w tym stosunku największy wzrost eksportu, który wyraża się kwotą 216.088 ton. Poza Polską tylko Francja wykazuje wzrost eksportu węgla, a mianowicie o 96.847 ton.

### O zwrot wkładów polskich z Czechosłowacji.

**Warszawa.** — W Pradze prowadzi się obecnie rokowania celem rewindykacji wkładów mieszkańców polskiego Zaolzia, które dochodzą do miljonowych rozmiarów. Same tylko zakłady huty trzynieckiej mają w bankach czechosłowackich 70 milj. koron czeskich, zaś zakłady hr. Larischa mają tam 17 milj. koron. Pozatem wielu ludzi z ludności polskiej dochodzą również do poważnych sum. Obecne rokowania mają ustalić sposób odzyskania tych wkładów bankowych.

### Produkcja stali w Niemczech.

W październiku r. b. wyprodukowano w Niemczech ogółem przy 26 dniach roboczych 2.056.628 ton stali wobec 1.983.847 ton we wrześniu r.b. również przy 26 dniach roboczych.

## Kierunek polskiego handlu zagranicznego

W pierwszych trzech kwartałach w roku bieżącym handel polski, w porównaniu z latami poprzednimi, zwiększył swe obroty w krajach europejskich. Natomiast handel z państwami zamorskimi zmniejszył się.

Przywóz do Polski z krajów europejskich osiągnął wartość 655 miljonów złotych, wobec 383,6 milj. zł. w 9-ciu miesiącach 1937 r., czyli wzrost o 51,4 milj. zł. z krajów zamorskich wynosił 349,2.

Wwóz do krajów europejskich osiągnął wzrost o 16,6 milj., wynosił bowiem prawie 701 milj. zł., wobec 684,4 milj. zł. w okresie trzech kwartałów 1937. Natomiast wywóz do krajów poza europejskich wykazuje poważny spadek ze 183,2 milj., do 137,4 milj. zł. czyli o 45,8 milj. złotych.

Bilans handlowy z krajami europejskimi kształtował się nadal **pomyślnie dla Polski,** aczkolwiek nadwyżka wywozu nad przywozem była znacznie mniejsza, niż w roku poprzednim. W pierwszych trzech kwartałach 1937 wynosiła ona 100,8 milj., zł., a w tymże okresie 1938 r. tylko 66 milj. złotych.

Wysokim saldem ujemnym (211,8 milj. zł., wobec 162,6 milj. w trzech kwartałach 1937) zamknęliśmy natomiast bilans z krajami zamorskimi.

W roku bieżącym w dalszym ciągu bardzo korzystnie kształtował się handel z Anglją. Wywóz w trzech kwartałach br. osiągnął wartość 169,7 milj. zł., wobec 158,7 milj., w analogicznym okresie poprzedniego roku, co oznacza wzrost o 11 miljonów złotych. Równocześnie import z Anglji spadł o 3 milj. do 109,9 miljn. zł. Dzięki temu bilans z Wielką Brytanją zamyka się saldem dodatnim — Polski w kwocie 59,8 milj. czyli saldem o 14 milj. zł. większym, niż za 9 miesięcy 1937 roku.

Duży wzrost wykazują obroty handlowe z Niemczami, a to głównie wskutek wzmożonego przywozu na rachunek zamrożonych należności w Rzeszy z tytułu tranzytu kolejowego i innych.

Trzecie miejsce w eksporcie z Polski (po Niemczech i Wielkiej Brytanji) przypada Szwecji 150,2 milj. zł., wobec 55,1 milj. w 9-ciu miesiącach 1937), czwarte Włochom (46,5 milj. wobec wobec 37,5 milj.), piąte Holandji (38,4 milj., wobec 46,2 milj.) szóste Belgji (33,8 milj. wobec 51,5 milj.), **siódme Francji (33,5 wobec 37,6 milj. zł.)**

Saldo dodatnie posiada Polska przedewszystkiem z Anglją następnie ze Szwecją (16,7 milj. wobec 21,5 milj. zł. w 9-ciu miesiącach 1937 r.) Italją 20,4 milj. wobec 12,3 milj. zł.), z Finlandją (11,1 milj. wobec 11,9 milj. zł.) z Holandją (10 milj. dobec 4,6 milj. zł.) z Czechosłowacją (8,1 milj. zł.), Jugosławją, Łotwą, Norwegją, Estonją, Turcją, Węgrami.

Ujemny bilans handlowy ma Polska z Niemcami, Francją, z którą posiadaliśmy w roku ubiegłym saldo dodatnie, z Belgją, S.Z.R.R., Szwajcarją, Rumunją, Portugalją, Litwą, Grecją i t.d.

## Drobne skaleczenia są często przyczyną śmierci lub kalectwa.

Powszechnie wiadomo, że liczba wypadków przy pracy może być wydatnie zmniejszona na drodze celowej akcji zapobiegawczej. Niezależnie od tego można jednak poważnie ograniczyć ujemne skutki tych wypadków. O słuszności tej tezy świadczą m. in. zakończone niedawno badania Instytutu Spraw Społecznych w Polsce nad wypadkami, które pociągnęły za sobą śmierć, lub trwałą niezdolność do pracy, wynoszą ponad 50 procent.

Jak wynika z tych badań, na 1070 wypadków śmiertelnych jakie zaszły w latach 1933 - 34, **w conajmniej 160 wypadkach można było napewno zapobiec śmierci przy odpowiedniej organizacji pierwszej pomocy,** a na 1048 wypadków ciężkich z tego samego okresu czasu można było w 310 wypadkach uchronić poszkodowanego przed kalectwem, względnie osiągnąć znacznie lepszą sprawność uszkodzonego narządu, zmniejszając w ten sposób wydatnie liczbę żlaałek.

Spośród wypadków śmiertelnych, w których można było bezwzględnie zapobiec śmierci, najliczniejsze są zgony z powodu zakażeń przy rannych. W latach 1933 i 1934 było 78 wypadków śmierci, spowodowych zakażeniem przy czym większość z nich wynika na tle drobnych obrażeń, jak lekkie ukłucie, otarcia naskórka, drobne skaleczenia lub powierzchowne stłuczenia.

Badania Instytutu Spraw Społecznych ujawniły wiele takich wypadków, jak np. śmierć pielęgniarki wskutek skaleczenia się w palec o drut sprężyny łóżka chorego, śmierć robotnika leśnego wskutek skaleczenia się w kostkę przy zawadzeniu nogą o sęk, śmierć robotnika garbarskiego na skutek skaleczenia się w palec o ścianę kadzi. Zastosowana we właściwym czasie pierwsza pomoc lub zastrzyk przeciwtężcowy mógł w tych przypadkach poszkodowanego przed śmiercią, lecz w ogóle zapobiec ja'timkolwiek ujemnym skutkom wypadku. Nieudzielania w odpowiednim czasie pierwszej pomocy wynika jednak, jak uczy doświadczenie, nie tylko z objektywnych braków w organizacji tej pomocy na terenie fabryk, lecz także często z winy pracowników, którzy lekceważą niestety **doznane uszkodzenia i nie zgłaszają się z nimi do opatrunku,** owijają rany brudnymi szmatami itp. Jak wynika stąd, każdy, choćby najdrobniejszy wypadek, należy traktować poważnie.

## Wypadki w drodze do pracy wyrządzają coraz więcej strat!

Szybkie tempo motoryzacji sprawiło, iż ludność nie mogła od razu przystosować się do zwiększonego ruchu kołowego. To też wypadki w drodze do pracy i z pracy wzrosły. W latach ostatnich wypadki drogowe w Niemczech naprzykład, wyniosły przeszło 11 proc. ogółu wypadków doszkodowanych, przy tym wśród wypadków śmiertelnych, odsetek ich wynosi przeszło 31 proc., a więc prawie co trzeci robotnik ginący na froncie pracy pada ofiarą zamętu drogowego. Władze niemieckie twierdzą, że około 80 proc. wypadków na drogach zdarza się z winy ludzi, pozostałe zaś 20 proc. wskutek działania czynników niezależnych od zachowania się przechodniów i kierowców. Wobec stwierdzenia takiego stanu rzeczy przystąpiono do szeroko zakrojonej akcji bezpieczeństwa ruchu kołowego, potraktowanej od strony akcji bezpieczeństwa pracy jako jej część składowa i zarazem ciąg dalszy. Zwrócono uwagę przede wszystkim na rowerzystów. Jako jeden ze skutecznych sposobów ostrzeżenia przyjęto wystawienie (obok stoisk rowerowych na terenach fabryk) rowerów połamanych z wielkiem napisem „właściciel w szpitalu"!, a poniżej rysunek sytuacyjny miejsca wypadku oraz zwięzłe objaśnienie, na czym polegał wypadek rowerzysty.

W Stanach Zjednoczonych jako sygnały niebezpieczeństwa pomieszczono przy niektórych skrzyżowaniach dróg rozbite samochody. Oczywiście, nie wystarczy samo stawianie „strachów" — trzeba dać instrukcje, dobrze ilustrowane przepisy ruchu.

Jeszcze większe znaczenie posiada sprawa zapewnienia bezpieczeństwa robotnikom podczas transportu i ruchu kołowego na terenach fabrycznych, gdzie szczupłość miejsca przy ożywionym ruchu jest przyczyną bardzo częstych wypadków przy pracy.

### Produkcja sowiecka.

**Moskwa.** — „Izwiestia" utyskują w artykule wstępnym na zbyt powolny przebieg remontu traktorów.

Od dnia 1 października rb. plan remontu traktorów wykonano w wysokości 11 procent. Obwód charkowski wykonał plan w wysokości 73 proc., lecz są i takie obwody, które plan ten wykonały w wysokości 3 procent.

Dziennik wini za ten stan rzeczy ludowy komisarjat rolnictwa Z. S. R. R. i jego nowego kierownika Benediktowa, następcę Eiche, który zamiast konkretnego kierownictwa remontem traktorów wydaje rozporządzenia.

Dotychczas takich rozporządzeń ludowy komisarjat rolnictwa wydał 40.

# 15-letni plan gospodarczy w Polsce

## Mowa programowa wicepremjera E. Kwiatkowskiego.

Na posiedzeniu sejmu wygłosił obszerne i ciekawe przemówienie p. wicepremjer Kwiatkowski, który omówił bilans 20-lecia dorobku gospodarczego Polski oraz przedstawił znakomite postępy naszego gospodarstwa w ostatnich czasach.

W toku przemówienia wicepremjer zapowiedział

### przeprowadzenie planu inwestycyjnego zakrojonego na najbliższe 15-lecie.

Rok 1938 — rozpoczął wicepremjer Kwiatkowski — jest to rok zamykający 20-lecie niepodległości Państwa, a więc stanowi wszelkie ale moment do podsumowania najważniejszych osiągnięć i najistotniejszych postulatów narodowych i państwowych. Zamykamy w tym roku wcześniej od zapowiedzi pierwszy rok inwestycji robót publicznych i inwestycyj. Polityka zewnętrzna i armja narodowa święcą w tym roku wielkie triumfy i wielkie sukcesy. Fakt wkłączenia w orbitę naszego gospodarstwa tak wysoce uprzemysłowionego okręgu Śląska Zaolzańskiego nie może pozostać bez wpływu ani na nasz program ekonomiczny i inwestycyjny, ani na

### Ewoluecje struktury gospodarstwa polskiego.

Nie bez znaczenia gospodarczego, szczególnie dla ziem północno-wschodnich jest doniosły fakt osiągnięcia w r. 1938 normalizacji stosunków z państwem i narodem litewskim, z którym dzieliliśmy w ciągu wieków tyle świetnych i bohaterskich momentów historycznych.

Tak więc — stwierdza pan wicepremjer — silnymi akcentami zamykamy pierwsze 20-lecie życia państwowego, 20-lecie pracy i decyzyj na własny rachunek społeczeństwa polskiego.

**Pomimo oczywistej świadomości długiej litanji naszych niedomagań i naszych błędów, ocena rezultatów całego okresu musi wypaść dla zdolności twórczych naszego narodu niezwykle pozytywnie.**

### Przełamanie kompleksu niższości.

Pan wicepremjer Kwiatkowski cofa się pamięcią do pierwszych dni niepodległości i wskazuje, że obok powszechnej nędzy i zniszczenia naszego kraju objawem najgorszym w tym okresie było spustoszenia w psychice powojennej Polaków. Sąsiedzi otoczyli nas kordonem cywilizowanych do źródeł surowców energetycznych, swobodną cyrkulację ludzi, kredytu i towarów, zakłaniem wszelkich prohibicyj, przywrócenie stabilizacji walut, umożliwienie spłaty długów międzynarodowych towarami i pracą itp.

W atmosferze stabilizacji politycznej rzeczywistości zaczęto wzmacniać mogło pchnąć rozwój wielu krajów na zupełnie nowe wielkie tory.

### Polityka samowystarczalności gospodarczej.

Część umów międzynarodowych, zawartych pod patronatem Ligi Narodów, ugrzęzła bez praktycznego rezultatu w aktach komisyjnych, a część uwarunkowiona, albo nie posiada faktycznego znaczenia, albo stanowi gorzki wyzmt dla wielu narodów.

To państwo, któreby na swoją rękę w odosobnieniu chciało wcielać w czyn te roztropne zasady, dotyczące współpracy w skali międzynarodowej, poniosłoby bezskutecznie olbrzymie ofiary i samo znalazłoby się na drodze przepaścistej. Byłaby to nie mądrość doktrynalna, ale głupota.

Realizacja takiej polityki mogła wynikać tylko z woli zbiorowej, **a wola zbiorowa zawiodła na całej linji.** W latach ostatnich wobec wszelkim oświadczeniom i zapewnieniom czołowych osobistości w świecie polityka ta poczyniła olbrzymie postępy. Nie można też nie podkreślać, że polityka samowystarczalności gospodarczej narodów, zwana autarkją, nie jest monopolem państw totalnych, przeciwnie niezależnie od maskowania formy i przystosowania treści do potrzeby, olbrzymią większość najpotężniejszych państw realizuje te zasady.

### Polski organizm gospodarczy wzmacnia się.

Następnie pan wicepremjer przeszedł do omówienia naszej wewnętrznej sytuacji gospodarczej. Nasz organizm gospodarczy — mówi p. wicepremjer — wykazuje dziś jeszcze bardzo dużo braki strukturalne, braki o charakterze materjalnym i organizacyjnym. Niemniejszym zjem jest to, że zarówno w społeczeństwie, jak i w aparacie urzędniczym często mamy do czynienia z błędnym nastawieniem do potrzeb rozwojowych gospodarstwa. Tym niemniej istnieje uzasadnione prawo do stwierdzenia, że **organizm ten zdrowieje i wzmacnia się** i to nie tylko powierzchownie, ale w całym przekroju swojej struktury. Mówiąc o osiągnięciach Polski i **całości gospodarstwa, nie pragnę przesłanić tej prawdy, że indywidualna sytuacja miljonów ludzi pozostawia wiele do życzenia.** Rząd jest świadom tego, że dotychczasowe wysiłki i rezultaty nie załatwiają wielu spraw, wiążących się z egzystencją setek tysięcy ludzi w Polsce, tym niemniej dychotomiczne **rozwiązywanie zagadnienia drogę do lepszego bytu szerokich warstw społeczeństwa,** drogę kłtora w okresie kryzysu była zaryglowaną i zamkniętą. Można stwierdzić, że lata ostatnie nie zostały zmarnowane.

Rozwój rynku wewnętrznego sprzyjał też uzdrowieniu struktury naszego aparatu wytwórczego. Poprawa rentowności w procesach gospodarczych roz budziła nowe siły w społeczeństwie polskim. To społeczeństwo, które przez tyle lat stroniło od warsztatu gospodarczego i rezerwowało dla siebie prace najcięższe i najmniej dochodowe, funkcje robotnika fabrycznego ,rolnika fabrycznego, rolnika, inżyniera, żołnierza urzędnika, naukowca — teraz zwróciło swą uwagę na gospodarkę społeczną i z niezwykłym uporem instaluje się w handlu i w przemyśle. Zachodzą niemałe dawniej wypadki: tu i ówdzie urzędnicy prywatni, inżynierowie porzucają dobrze płatne stanowiska i otwierają własne placówki gospodarcze. Pan wicepremjer zakreśla jednocześnie na proces upaństwowienia przemysłu, przytaczając, **że kapitał zagraniczny w spółkach akcyjnych w Polsce, który wynosił na początku 1931 r. 47 proc. kapitału akcyjnego, spadł poniżej 43 proc. na początku 38 roku.** Proces ten odbywa się na skutek znacznego wzrostu rentowności gospodarstwa społecznego przy czym grupy polskie obracają osiągnięty dochód dość często na wzmocnienie swej pozycji kapitałowej w przedsiębiorstwie. Pod rządami przesłów dewizowych możemy dokładnie studjować przyczyny zjawisk i stąd wiemy, że musimy hamować zbyt gwałtowne tendencje wykupna obcych portfeli, gdyż to pogorszyłoby naszą pozycję walutową.

(Dokończenie na str. 7-mej)

**chcielibyśmy zaprezentować zestawień statystycznych, mających udowodnić jak daleko w tyle pozostaje dzisiejsza Polska w porównaniu z innymi, wielkimi, czy małymi narodami, to nie jest już ta sama Polska, którą znaliśmy przed kilkunastu laty.**

Nie w tym leży podstawowa wartość ewolucji, odbytej w okresie pierwszego na jtrudniejszego 20-lecia naszej samodzielności,

### że odbudowaliśmy zniszczony kraj i zniszczone gospodarstwo nie w tym,

że uruchomiliśmy szereg nowych działów i nowych okręgów produkcji, ale w tym przedewszystkim,

że rozbudzone zostało samopoczucie siły całej Polski i samopoczucie zwartości elementu polskiego, przełamują, pego coraz w wyraźniej wszystkie małostkowe spory i w małych kuźniach ukate intrygi.

Ginie stopniowo, ale systematycznie gatunek zanarchizowanych ludzi o psychicznym kompleksie niższości, gatunek satelitów obcych sił, adoratorów obcych wartości i obcych idei, szukających wciąż obcych wzorów, by skopiować reguły postępowania dla siebie i dla Polski ,a przyrasta gatunek ludzi zorganizowanych psychicznie i samodzielnie w pracy i myśleniu.

### Rzeczywistość dzisiejszych warunków życia Polski.

Dzisiaj musimy żyć i działać nie wobec swobodnie wybranej i najmądrzejszej teoretycznie doktryny ekonomicznej, ale wobec jaskrawego paradoksu międzynarodowych stosunków finanwych i gospodarczych. Im bardziej oddzielają się od siebie kordonem polityki samowystarczalności gospodarczej jedne narody od drugich, tym większy wpływ wzajemnie wywierają na swoją politykę gospodarczą.

Wciąż zmienne warunki przymuszają codziennie do korygowania świata poglądu. **Rządzenie staje się zagadnieniem coraz bardziej skomplikowanym i trudniejszym.**

Istnieje kilka niezwykle ważkich i w zasadzie prostych postulatów, których realizacja wprowadzałaby ludzkość na drogę znacznie trwalszego i pewniejszego rozwoju ekonomicznego. Wśród tych postulatów p. wicepremjer wymienia: wyrównanie gęstości zaludnienia w świecie i rozwiązanie emigracji. Równy dostęp wszystkich narodów cywilizowanych do źródeł surowców energetycznych, swobodną cyrkulację ludzi, kredytu i towarów, zakłaniem wszelkich prohibicyj, przywrócenie stabilizacji walut, umożliwienie spłaty długów międzynarodowych towarami i pracą itp.

**Polityka samowystarczalności gospodarczej.**

Część umów międzynarodowych, zawartych pod patronatem Ligi Narodów, ugrzęzła bez praktycznego rezultatu w aktach komisyjnych, a część uwarunkowiona, albo nie posiada faktycznego znaczenia, albo stanowi gorzki wyzmt dla wielu narodów.

To państwo, któreby na swoją rękę w odosobnieniu chciało wcielać w czyn te roztropne zasady, dotyczące współpracy w skali międzynarodowej, poniosłoby bezskutecznie olbrzymie ofiary i samo znalazłoby się na drodze przepa-

# 15-letni plan gospodarczy w Polsce

## Mowa programowa wicepremjera E. Kwiatkowskiego.

*(Dokończenie ze str. 6-tej)*

W dalszym ciągu swego przemówienia p. wicepremjer Kwiatkowski zwraca uwagę na sprawy handlu i komunikacji, podkreślając, że w handlu wewnętrznym odrobiliśmy niszczące skutki poprzedniego długotrwałego kryzysu. Faza depresji obrodukowała liczbę przedsiębiorstw handlowych o 60 tys., ale w okresie obecnej poprawy

**powołano do życia przeszło 40 tys. nowych przedsiębiorstw.**

a łącznie z rozbudową miast, okręgu centralnego i wzrastającą dynamiką konsumcyjną proces ten musi się potęgować. Nie można natomiast spoglądać ze spokojnym optymizmem na kształtowanie się naszego handlu zagranicznego. Ze względu na systematyczne wzmacnianie naszego planu inwestycyjnego, którego waga dla całokształtu sytuacji ekonomicznej i politycznej w Polsce staje się coraz jaśniej rozumiana, **długotrwały deficyt w bilansie handlowym stanowi duże obciążenie.** Ofensywa powinna się przede wszystkim skoncentrować na odcinku wywozowym. Od tego zależy w dużej mierze dalszy rozwój konjunktury.

Masyw naszego gospodarstwa wydobywa się z kryzysu i swym wielkim przeciętnym jest zdrowy i uzdolniony do życia i rozwoju.

**Zrównoważone dochody i wydatki państwa.**

W dalszym ciągu swej mowy p. wicepremjer Kwiatkowski przeszedł do szczegółowego omówienia dochodów i wydatków państwa.

Polska ma przed sobą prawie bezgraniczne zadania, mamy tworzyć nowoczesne miasta, mamy rozwinąć ta wielkie tempo uprzemysłowienia kraju, by zaatakować strukturę demograficzną i do maksymum podnieść potencjał obronny. Mamy ująć w pewną dyscyplinę pracy rzekę i siły wodne, mamy przebudować nasze drogi i mosty, ulice i domy w miastach i wykonać setki innych wartościowych zadań dotyczących rolnictwa, handlu, administracji i polityki. Mówca wypowiada się za uwzględnieniem rzeczywistości i zrównoważonych wydatków z dochodami.

**C. O. P. budować będą całe pokolenia.**

Hasło budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego, dziś stało się konkretną rzeczywistością. Zostały założone wstępne, ale fundamentalne urządzenia energetyczne i przemysłowe w wielkim stylu.

T. co się tam tworzy tchnie wielkością i siłą i decyzją. I każdy zwiedzający te dzieła ulega temu wrażeniu. **C. O. P. budować będą pokolenia,** my budujemy tylko zaczątki. COP to zagadnienie miljonów ludzi i tysięcy warsztatów produkcji i handlu. Dziś po dwu latach pracy nie ma już odwrotu od tej polityki. Inwestycje w C.O.P. muszą być prowadzone.

**Można iść szybko, ale nie należy biec, ani skakać.**

Inwestycje gdy są dobrze zaplanowane sumiennie, energicznie i oszczędnie wykonane, są wielkim osiągnięciem państwowym, ale w budżecie na długie dziesięciolecia pozostaje po nich ciężki ślad: konieczność obsługi długów.

Domaga się nadmiernego tempa wydatków na cele inwestycyjne, choćby teoretycznie były one silnie uzasadnione, w gospodarstwie cierpiącym na chroniczny brak kapitałów, w gospodarstwie o małej pojemności rynku krajowego, w gospodarstwie posiadającym mechanicznie przywracaną równowagę bilansu płatniczego i nie mogącym albo nie chcącym korzystać z każdej okazji infiltracji obcych kapitałów znaczy program obniżenia stopy życiowej najszerszych mas społeczeństwa. Trzeba wówczas dobrze ocenić jaka redukcja jest jeszcze możliwa lub dopuszczalna.

Pod górę można iść krokiem mocnym i wielkim, ale nie należy biec i skakać. Taką właśnie polityłę równego marszu prowadzi Polska obecnie i z drogi tej nie zejdzie. Dla nas będzie coraz większy, ale obracać się będzie w granicach realnych możliwości rynku pieniężnego **bez naruszenia podstawowych zasad równowagi.**

Następnie nas wicepremjer omówił zagadnienia pieniężno - kredytowe. — Mówca podaje, że w okresie 1932 do 1934 wpływy gotówkowe z emisji wewnętrznej skonsumowane zostały prawie w stu procentach przez budżet.

W następnym okresie do marca 1936 r. na deficyt budżetowy zużyto już 89 procen. tych wpływów. a w okresie trzecim do października 1938 roku zużyto 98 proc. na cele inwestycyjne. — Gdy w roku 1934 - 35 koszt obsługi długów wynosił 285 mil. z., to w nowym okresie budżetowym 39 - 40 wyniesie 410 mil. zł., t.j. wzrost w ciągu 5-ciu lat 125 mil. zł.

Największe może błędy w odrodzonej Polsce popełniliśmy w stosunku do organizacyj aparatu kredytowego i w stosunkach obustronnych między inwestycjami i dłużnikiem na rynku kredyt w Polsce jest frakcja najsłabiej rozwinięta. Jednostki niezdolne do zaciągnięcia jakichkolwiek zobowiązań finansowych korzystały z kredytów równocześnie w kilku instytucjach finansowych.

Myśmy dłuco tej prostej prawdy nie rozumieli Wiele państw i narodów zawdzięcza swój rozkwit gospodarczy i finansowy rozbudowie instytucyj kredytowych współpracujących z solidnym dłużnikiem.

**Dwa miljardy złotych na budowę.**

Sprawą wielkiej wagi dla całokształtu gospodarstwa polskiego w roku 1939 jest zagadnienie dalszych inwestycyj państwowych

**Nowy plan obejmie okres lat 15-tu i podzielony będzie na 5 okresów 3-letnich w tym, że w każdym okresie 3-letnim** ma górować jedno z pięciu naczelnych zagadnień w zakresie inwestycyj państwowych i ambicyj narodu polskiego.

**Okres pierwszy**

obejmuje lata 1939 - 42 przy czym zadaniem naczelnym będzie dalsza rozbudowa potencjału obronnego. Produkcja ta ma osnuwać się na bazie coraz wyższą doskonałość techniczną i wywozową.

**W okresie drugim**

1942 - 45 dominować winno zagadnienie komunikacji. Dróżę, mosty, dworce bite, drogi wodne, śródlądowe i kanały, dalszy skok w rozbudowie Gdyni, motoryzacja i lotnictwo cywilne, produkcja samochodów — oto podstawowe cele drugiego okresu.

**W okresie trzecim**

w latach 1945 - 48, sama logika celów narzuci nam nowe potrzeby, które zanykają się w tych dwuch słowach: **wieś i rolnictwo.** Nie zaniedbując tych podstawowych zadań, które w trzecim okresach w tym właśnie trzyleciu, należałoby skoncentrować największe środki materjalne na **rozbudowę szkolnictwa wiejskiego,** na melioracje, na uprawnienie obrotów produktami rolnymi, na spotęgowanie i zróżniczkowanie produkcji rolnej. Cegła, cement i żelazo w budownictwie wiejskim, mazyna w uprawnej produkcji — oto na czelne hasło tego okresu na wsi polskiej.

**Okres czwarty**

miałby wysunąć hasło: rozbudowa miast i ich urządzeń, oraz uprzemysłowienie Polski. W okresie tym scentrowałyby się wielkie inwestycje miejskie, zagadnienia kultury i oświaty najwyższego rzędu, zagadnienia zdrowotne i miastach.

**Wreszcie w okresie piątym**

sięgając roku 1954, dominowałaby akcja o ujednostajnienie struktury i dynamiki gospodarczej w Polsce.

Oczywiście, iż przedstawiony schemat działań ma sens ekonomiczny tylko **jako linja kierunkowa i program.** Projekty zawarte są w planie **na pierwszy okres 3-letni,** w których ustala się szczegółowo rozdział kwot na odrębny grupy inwestycyj całość zaś wprowadza tylko pewien lad i ustala zasady ogólnej hierarchji i kolejności celów. Pieniądze, wydawane bezplanowo, wydają małe rezultaty.

Otrzymaliśmy wspólnie votum zaufania od przeważającej większości społeczeństwa polskiego. Otrzymaliśmy to votum zaufania na kredyt i to bez zastawu. Nie na szumne hasła, nie na znane oddawna partje polityczne, ale na ludzi, na wezwanie Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego głosowało społeczeństwo.

Społeczeństwo nam zaufało, że celem naszego wysiłku będzie wzmocnienie udowodnić swą dojrzałość i mądrość polityczną, wyrażającą się w tym, że pomimo różnych obowiązków różnych temperamentów, różnych nastawień, potrafimy bez małostkowości bez swarów, bez personalnych niechęci ci i rozgrywek, bez zaściankowych interesów pracować razem nad budową potęgi Polski.

Jest faktem historycznym, że mądrość przewódców narodu znaczy stokrotnie więcej, niż największe bogactwa naturalne.

Z nicości i biedy powstawały największe potęgi państwowe w świecie i budowały drogowskazy cywilizacyjne. Największe i najprawdziwsze bogactwo Polski, to ludzie. Toczy się na ziemi Polski walka, jedna walka, jaką toczyć warto. Walka o charakter człowieka, który niebawem dojrzeje w Polsce. — Ktoś mądry powiedział:

**„Nie oczekujcie wszystkiego od państwa, lecz sami bądźcie silni, jeżeli chcecie mieć silne państwo.”**


**„Polskie Pachołę”**

jest pismem dla dziatwy polskiej na Wychodźtwie, która ma w niem prawdziwego przyjaciela i nauczyciela. Wszystkim rodzicom, którzy dbają o polskie wychowanie swojej młodzieży poleca się zaabonować „Polskie Pachołę”, którego prenumerata roczna wraz z przesyłką wynosi tylko 7 fr.— Pojedyńczy egzemplarz 75 cent.

Pisać pod adresem: Zw. Nauczycielstwa Polskiego, Lens (P. de C.) 15, rue Gustave Spriet.

**Wtorek, 6 grudnia.**

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.**

**Warszawa I. (Raszyn) i inne Rozgłośnie Polskie.**

Godz. — 11.03. (Audycja południowa). — 14.00. (Lekcja 12 ks. Bojerskiego głównym języku niemieckiej dla młodzieży). — 14.15. (Koncert Kwartetu Mazjan Stępowski). — 14.40. (Muzyka Grodowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Warszawskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego). — 15.00. (Dziennik popołudniowy). — 15.08. (Wiadomości gospodarcze). — 15.20. (Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych). — 15.30. (Pieśni finlandzkie w wykonaniu Leonadji Kozłowsky (z okazji Święta narodowego Finlandji). — 15.45. (Samorządowi Lotwy i Ukrainy). — odczyt wygł. dr. Wawrzyniec Chmielewski). — 16.00. (Miłujcie ptaki — monolog o ptasim-słowie-wstępnym). — 16.20. (Co pleciali po drogach — audycję prowadzi prof. Bronisław Biskupski). — 16.40. (Audycja dla wsi). — 17.05. (Audycja dla robotników). — 18.05. (Koncert rozrywkowy). — 19.35. (Audycja informacyjna). — 19.45. (Dziennik Wieczorny). Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro). — 20.00. (Koncert Towarzystwa „Słowików Dawnej Muzyki. Transmisja z Warszawy). — 22.20. (Recital fortepianowy w wykonaniu Wacha Hieronimusa). — 22.50. (Przegląd prasy). — 23.00. (Ostatnie wiadomości dnia). — 23.05. (Wiadomości meteorologiczne). — 23.10. (Wiadomości z Polski w języku niemieckim).

**STACJE FRANCUSKIE I ZAGRANICZNE.**

Godz. — Deutschlandsender. (Koncert symfoniczny. (Dyr. A. Cascio). — 19.10. Berlin. (Uprowadzenie z Sabinek. Komedja Mozarta). — 19.45. Radio Romania. (Koncert symfoniczny). — 20.00. Mediolan (Wieczór oper (tr. z Bologji). — 20.30. Lipsk (Koncert symfoniczny). — 20.50. Wiedeń (Koncert symfoniczny). — 21.55. Droitwich. („Don Carlos” — opera Verdiego (ast 3 i 4) Tr. z Londynu.

**Środa, 7 grudnia.**

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

**Warszawa I. (Raszyn) i inne Rozgłośnie Polskie.**

Godz. — 11.03. (Audycja południowa). — 14.00. (Nasz koncert — audycja dla młodzieży. W programie utwory Franciszka Schuberta). — 14.20. (Muzyka taneczna w wykonaniu Orkiestry Radiowej Lwowskiego (orkiestra wiedeńska). Transmisja z Lwowa). — 14.40. (Kwadrans popołudniowy). — 15.00. (Wiadomości gospodarcze). — 15.20. (Dom i rodzina. Najczęstsze choroby u dzieci — pogadanka wygł. dr. Jul. Gula z Zakładu Higjeny). (Recital fortepianowy Mieczysława Skolasińskiego). — 16.00. (Od odczytów ochotniczych do potężnej armji — odczyt wygł. płk. Sypit. (adjutant Marszałka). — 16.20. (W przeddzień Dnia Kupca Polskiego — pogadanka wygł. Henryk Fałechski, wiceprezes Stowarzyszenia Kupców Polskich). — 17.00. (Audycja dla wsi). — 17.30. (Test. Wyobraźni). — 18.20. (Wieczór walców Johana Karasiński). — Koncert rozrywkowy Wyk. Mała Orkiestra i Chór pod dyr. Zdzisława Gorzyńskiego). (Audycja informacyjna). Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro). — 20.00. (Koncert fortepianie „Nokturny” — audycja w opracowaniu Katrina Stromnegra, przy fortep. Henryk Szeryng). — 20.45. („Poezja wiosny dalekiego” audycja w opracowaniu Juljana Krzyżanowskiego prof. U. J. przy fortepianie Zofja Reklewski). — 21.35. (Przegląd prasy). — 22.00. (Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny).

**STACJE FRANCUSKIE I ZAGRANICZNE.**

Godz. — Wiedeń (Symfonja (ut. Mozarta) (z 19.15 Frankfurt). (Koncert Beethovenowski). 18.00. Kopenhaga (Koncert symfoniczny (Dyr. Bruno Walter) (19.30. Ostrawa. (Fragmenta z operetki Pietrigo). — 19.00. Sofiena (Recital (art. Marji Pantheon). — 19.20. Berlin (Koncert symfoniczny). — 20.00. Rzym (Utwory Mozarta (genesi). — 20.30. Radio Paris (Recital fort. (Lalo). (Koncert). — 21.30. Radio Paris (Koncert symfoniczny) — 21.30. Radio Paris. („Święta walka” aud. audycjna).

# HUMOR

**Serdeczna przyjaciółka.**

Zosia: — Jak to dobrze, Wandziu, że przychodzisz, aby mnie pocieszyć w cierpieniu. Wyobraź sobie, już trzeci dzień, jak nie mogę wstać z łóżka!... Rozchorowałam się na dobre...

Wandzia: — Właściwie mówiąc, sprowadza mnie do ciebie daleko ważniejsza sprawa: chciałam się spytać, Zosieńko, czy mi do twarzy w tym nowym kapeluszu?

★

**Ciężka choroba.**

— Dlaczego jesteś taki blady?

— Nic dziwnego, dziś po raz pierwszy od trzech miesięcy wyszedłem na światło dzienne.

— Ale to musiała być ciężka choroba? Co ci się stało?

— Zabrało 4 tysiące w kasie...

★

**Ze statystyki.**

Ludność Moskwy wynosi 2.150.000 osób.

— Czy z tymi, którzy siedzą w więzieniach?

— Nie zawracaj głowy. Z nimi byłoby akurat dwa razy tyle.

★

**W góry, w góry, miły bracie!**

— Dowidzenia, napiszę ci list, ale ty pewnie już po tygodniu mię zapomnisz...

— Wykluczone! Napisz mi tylko, że jesteś tą panną o rudych włosach, to zaraz sobie przypomnę.

**Obietnica.**

Na skrzyżowaniu ulic auto ciężarowe przejechało jakiegoś człowieka. Powstaje zbiegowisko.

Mały chłopczyk prosi matkę:

— Mamusiu, ja chcę zobaczyć tego przejechanego pana.

— Chodź Jasiu, nie zatrzymuj się!...

— Ale ja chcę zobaczyć tego przejechanego pana!

Zniecierpliwiona matka ciągnie malca za rękę i mówi:

— Chodź, synku, chodź... Tam dalej będzie jeszcze dużo przejechanych panów!

★

**Pilkarz.**

— Fe, Józiu! Jak możesz spać z nogami na rodzicach?

— Ależ mamo, oczywiście nie głową, mogę jest coś warta, tylko nogi, więc się im chyba należy honorowe miejsce.

# Rolnik-Hodowca-Ogrodnik

## Przedzimowe porządki w gołębniku.

Przed rozpoczęciem zimowego okresu należy w gołębniku zrobić gruntowne porządki i przygotować należycie po mieszczenie do zimowania gołębi. Przede wszystkim trzeba zarządzić gruntowne odkażenie pomieszczenia, bez na to wiele sposobów, a niemal każdy z nich należycie przeprowadzony swój cel osiągnie.

Do najprostszych, a jednak zupełnie zadowalających należy: gruntowne skrobanie podłogi, odkurzenie ścian, gniazd, grzęd itd. Po usunięciu wszelkich nieczystości radzimy pozatykać otwory i rozpyla dobrze rozpaszone nafta, rozrzucając je wszędzie ,aby powstały kurz osiadł we wszystkich szczelinach. Gdy po pewnym czasie kurz wapienny osiądzie, gołębnik wybielić wapnem z dodatkiem karolny (2 łyżki na wiadro pobiału). Po wyschnięciu pobiału wymyć wrzątkiem, a następnie wysmarować karbolineum. Również wysmarować karbolineum wszystkie pomieszczenia gospodarcze, polki, grzędy itd. Po zakończeniu tych czynności gołębnik dobrze wywietrzyć, opryskać z lekka kroplami anyżowymi i wpuścić gołębie. Nafta należy również do prostych, lecz skutecznych środków dezynfekcyjnych, lecz wymaga dłuższego wietrzenia gołębnika.

Niektórzy hodowcy gołębi w Niemczech używają do odkażania gołębników siarkę lub świece dezynfekcyjne. Przy stosowaniu tych środków trzeba wszelako zachować daleko idące kroki ostrożności. Siarkę najprościej nasypać na rozpalone cegły (ustawione na innych nie rozgrzanych). Gazy, wydzielające się z siarki, zabijają wszelkie robactwo itp., o ile oczywiście gołębnik został uprzednio należycie uszczelniony. Do siarki niektórzy dodają saletry w ilości jednej trzeciej części w stosunku do siarki. Wreszcie można przy pomocy rozpylacza użyć rozczynu chlorozolu lub chinoliny w wodzie w ilości 4-ch tabletek na litr wody. Roztworzyć ten, dobrze rozpryskiwany po ścianach, szczelinach, gniazdach itd., daje dobre wyniki. W ogóle rozpylanie dezynfekujących płynów przy pomocy rozpalacza, jaki używają do kwiatów lub do opryskiwania drzew w sadach daje doskonałe wyniki i jest najmniej kłopotliwe. Rozpylacz taki trzeba stosować zarówno przed zimą, jak też na wiosnę i w środku lata. Gdyby częściej były stosowane w gołębnikach środki odkażające, zapewne uniknęlibyśmy w ilu chorób nawiedzających gołębniki.

### Leczenie kataru zakaźnego u kur.

Glicerynę stosują niektórzy hodowcy kur, zwłaszcza we Francji, w wypadkach dyfterytu u kur: Również glicerynę bywa stosowana i w wypadkach kataru zakaźnego. Można dawać do wewnątrz sztukom chorym łyżeczkę od herbaty czysty glicerynę raz dziennie. Kanały nosowe oraz jamę ustną ptaka smarują gliceryną z dodatkiem jodyny lub płoktaniny.

Należy zwrócić uwagę, że w ostatnich czasach płoktanina zaczyna wypierać jodyny. Przeważnie płoktanina w roczczynie 10 proc. w spirytusie stanowi nietylko doskonały środek dezynfekcyjny, ale również działa łagodniej na błonę śluzową niż jodyna. Rozczyn płoktaniny w glicerynie (z dodatkiem wody) jest w dużym stopniu godny polecenia jako łagodny, a jednak skuteczny.

Hodowcy gołębi również powinni zwrócić większą uwagę na ten szczegół przy zwalczaniu dyfterji u gołębi.

### Kaszląca roślina.

W krajach tropikalnych istnieje roślina, którą nazywano „roślina kaszląca” Jest to jeden z najmniej znanych, a zarazem najoryginalniejszych dziwów przyrody. Jeśli pył czy kurz osiada na jej liściach organy oddechowe rośliny napełniają się, potem zaś lekko wybuchają, przy czym wydany wtedy wdzięk przypomina do złudzenia kaszel ludzki.

### Żniwa w styczniu i w grudniu.

Kiedy odbywają się żniwa? Każdy odpowie bez namysłu: w lipcu i sierpniu. Tymczasem okazuje się, że w niektórych krajach okres żniw wypada w styczniu czy lutym.

W styczni uodbywają się żniwa w Australji, Argentynie, Chile i Nowej Zelandji.

W marcu odbywają się żniwa w Indjach Wschodnich i w Kórnym Egipcie. Kwiecień ogląda żniwa w Dolnym Egipcie, na Cyprze, w Syrji, Iranie, Azji Mniejszej i na Kubie.

Żniwa wypadają w maja w Algierji Azji Środkowej, Japonji, Teksasie i na Florydzie.

W czerwcu: we Francji południowej, Hiszpanji, Portugalji, Italji, Grecji, Turcji Kalifornji, Luisianie, M ssissipi, Alabamie, Georgji, Virginji i kilku innych stanach amerykańskich.

W lipcu: we Francji ,Anglji, Szwajcarji, Niemczech, Węgrzech Rumunji, Serbji, Bułgarji, Kanadzie, Rosji Południowej, Nowej Szkocji.

W wrześniu: w Belgji, Holandji, Polsce, Danji, Hudson, Columbji.

We wrześn u - październiku: w Szkocji, Szwecji, Norwegji, Rosji zachodniej.

W listopadzie w Peru i Afryce Środkowej.

W grudniu: w Birmie.

### Niezwykła kura znosi 115-gramowe jaja.

Niejednokrotnie już notowano fakty znoszenia sporadycznie przez kury jaj o anormalnej wielkości, lecz dotąd znaki słyszy z tym, aby kura znosząca jajka nadzwyczajnej wielkości, znosiła je systematycznie.

Fakt taki zaobserwowano w zagrodzie p. Pacholikowej w Poznaniu, gdzie jest kura znosząca od kwietnia rb. co drugi dzień jajko o ciężarze 115 gramów. Jajka te ważą przeciętnie 115 gramów, natomiast normalne kurze jajko waży 50—60, a najwyżej 70 gramów.

Niezwykła kura sprowadzona została do Poznania z pod Czarnkowa przed dwoma laty, jako młode kurczę. Tutaj jest hodowana na rowni z innym drobiem. Na pozór nie różni się niczym od innych kur. Jedynie fakt jej dziwnej zniesioną też kury jest silnie rozwinięty grzebień, Kury o silnym, czerwonym grzebieniu — jak twierdzą hodowcy drobiu — są dobrymi nioskami.

### Pomidory zaszczepione na naci kartoflanej.

Robotnik Józef Dudyk z Katowic Dębu wyhodował w swym ogródku działkowym nielada okaz pomidorów. Pomidory te zaszczepione zostały na naci kartoflanej.

Zarówno ziemniaki jak i pomidory obrodziły się bardzo dobrze, co niewątpliwie zachęci p. Dudyka do innych eksperymentów hodowlanych.

### Z wystawy hodowlanej w Waziers Notre Dame, dnia 26 — 27 listopada.

Ogółem wystawiono 87 klatek.

Olbrzymy fland. szare 1; olbrzymy fland. białe 7; srokacze niemieckie 7; wiedeńskie niebieskie 2; castor rexy 2; chinchilla 5; zające 6; holendry 5; angielskie złoto-srebrne 5; czarne podpalane 6; polskie 4; normandzki 1.

**Klasa mioda:** olbrzym szary fland. 1; srokacze niem. 1; wiedeńskie niebieski 1; normandzki 1; castor rexy 4; czarne podp. 2; ang. złoto srebrne 2.

**Kury:** Coucou malines 4; faverolle 1; indyki 2; brackela srebr. 5; wyandottes srebr. 5; wyandottes białe; synogrzebne 2.

**Nagrody zdobyli w królikach:** Olbrzymy fland. szare: Smektała 1 honor.; Gronowski 1; honor. 1 I-ga; Kowalewski K. 3 II-gie 1 III-cią; Kaczmarek And. 1 II-gą; Garczarek Ant. 1 II-gą; Kondermc. 1 I-szą; Podszawa 1 III-cią. Olbrzymy fland. białe: Zawadzki Fr. 1 honor.; Adamiec 1 II-gą. Srokacze niemieckie 1 honor. 1 II-gą 1 III-cią. Wiedeński niebieski: Konderek 1 honor 1 I-ll. castor rexy 1 honor.; 3 I-sze 1 II-gą; Chinchille: Owhlicki Sz. 1 I-szą, 1 II-gą 1 III-cią; Zając: Garczarek Wł. 1 honor., 2 I-sze, 1 I-ga, 1 II-cią; Garczarek Ant. 1 I-szą; Holendry czarne: Garczarek Leon 2 I-sze, 1 II-gą 1 III-cią; Holendry niebieskie: Garczarek Leon 1 I-szą; Ang. złoto srebrne: Zawadzki Fr. 1 honor., 1 I-szą, 1 II-gą i 2 III-cie; Czarne podpalane: Podszawa 3 i 2 honor., 2 I-sze 1 II-gą; Smektała Fr. 1 II-gą; Kowalewski K. 1 I-szą 1-1 II-gą ;polskie 3 III-cie; Normandzkie: Kowalewski K. 1 I-szą.

**Kury:** Faverolle: Kacarek And. 1 II-gą; Brakels srebrne: Gryczka L. 1 II-gą; Kondergnek J. 1 II-gą i 2 III-cie; Wyandottes srebrne: Garnczarek Ant. 1 I-szą i 1 II-gą; Indyki: Zawadzki Fr. 1 III-cią; Sengarlice: Smektała Fr. 1 II-gą.

Dziękujemy wszystkim kolegom z okolicy oraz społeczeństwu miejscowemu za tak liczny udział. Widoczność tej naszej hoje wiana została zrozumiana i oceniona, będzie to dla nas wielką zachętą na przyszłość.

Cwikliński K., kierownik wystawy,
Kowalewski K., zastępca.

### Kury, które lubią pływać...

Powyżej zamieszczone zdjęcie dokonano na jednej z ferm w Kanadzie, gdzie kury zamiast grzebać w piasku wolą pływać mniej lub bardziej udatnie.

## Wielka wystawa hodowlana w Bruay udała się bardzo dobrze.

W ub. niedzielę 4 bm. odbyła się w Bruay en Artois wielka wystawa okręgowa Związku hodowców. W wystawie wzięło udział około 120 wystawców, którzy przedstawili sędziom przeszło 500 zwierząt, pierwszorzędnego gatunku.

Otwarcia wystawy dokonał p. inż. Bączkowska w obecności przedstawiciela Rady Porozumiewawczej p. Obrębskiego, prezesa związku p. Dytfelda, p. Krawczyka, prezesa Komitetu towarzystw p. Ratajczaka, przedstawiciela konsulatu p. Pleskaczyńskiego, prasy i innych.

Popołudniu odbył się egzamin dla członków kursu sędziowskiego.

Wystawa przedstawiała się doskonale. Przygniatała nieco może wielka ilość wystawionych okazów, których było tak wiele, że chwilami niewiadomo było na co najprzód patrzeć. Przeważały, jak zwykle królików. W tym dziale spotkaliśmy wiele nowych okazów. Wynika z tego, że hodowcy polski we Francji dają nietylko do prowadzenia hodowli w kierunku utylitarnym, ale także posiada zamiłowanie wyhodowania pierwszorzędnej rasy.

Dział drobiu był bardzo obficie reprezentowany. Przeważały oczywiście kury. W tym dziale spotkaliśmy prawie wszystkie rasy znane na Zachodzie Europy. Podpadała mała ilość kaczek i gęsi.

Organizatorzy wystawy, którymi były koła gospodyń okręgowych p. Żmuda oraz członkowie zarządu okręgowego, mogą sobie powinszować, gdyż praca ich została uwieńczona powodzeniem. Wystawa bowiem udała się pod każdym względem.

### Spis członków Tow. Zjedn. Hodowl. w Maries, którzy otrzymali nagrody

na wystawie lokalnej w dniu 26-ym i 27-ym listopada 1938 r.

Szymański Bron., 2 nagr. I-sze; Iwinski Stanisł., 1 nagr. III-cią; Drozdyński Wojc., 1 nagr. I-gą, 1 nagr. IV-tą; Kruda Daniel 2 nagr. I-sze, 2 nagr. II-gie, 3 nagr. III-cie, 1 nagr. IV-ta; Kosice Władysł. 1 nagr. I-szą, 3 nagr. II-gą, 1 nagr. III-cią; Nastkowiak Jan, 1 nagr. IV-tą; Stencel Adam, 1 nagr. II-gą; Kuśniera Władysław, nagr. honor., 4 nagr. I-sze, 4 nagr. II-gie;

Ofiara Iod. 1 nagr. I-szą; Błaszyk Antoni, 1 nagr. I-szą, 2 n. II-gie; Skrzakowski Michał, 1 nagr. II-gą; Lisowski W. 2 nagr. I-szą, 1 nagr. II-gą; Bednarek Wincenty, 1 nagr. III-cią;

Kłupczyński Czesław nagr. „excel.”, 4 nagr. I-gie, 1 nagr. III-cią;

Żółgaj Ludwik, 1 nagr. I-szą, 1 nagr. II-gą, 1 nagr. III-cią;

Wiśniewski Wawrzyn, 1 nagr. II-gą;

Łukaszyński Józef, 1 nagr. I-szą;

Witczakowski, Ignacy, 6 nagr. I-szą, 2 nagr. II-gą;

Gąska Władysław, 2 nagr. III-cią;

Budzyński Wacław, jun. dyplom, 1 nagr. I-szą, 1 nagr. II-gą, 3 nagr. III-cią;

Bednarczyk Józef, 2 nagr. III-cie;

Gierusz Józef, 1 nagr. I-szą;

Kawczyńy Wład., 2 nagr. I-sze, 1 nagr. II-gą, 1 nagr. IV-tą;

Łaszkowa Józef, 1 nagr. IV-tą;

Durdyn Wacław, 1 nagr. II-gą;

Jezierski Andrzej 2 nagr. I-sze; 2 nagr. II-gie, 1 nagr. III-cią;

Duralski Stanisław, 1 nagr. I-szą, 1 nagr. II-gą, 2 nagr. III-cią, 1 nagr. IV-tą;

Franc Stefan, 2 nagr. I-sze, 2 nagr. II-gie;

Rosik Antoni, 2 nagr. I-sze, 2 nagr. II-gie, 2 nagr. III-cie;

Rzeszyk Michał, 1 nagr. II-gą;

Macaj Jakób, 1 nagr. II-gą;

Sikorzewski Michał, 1 nagr. I-szą, 2 nagr. II-gie, 1 nagr. III-cią;

Grzywczyk Józef, 1 nagr. I-szą;

Stanisławek Antoni, 1 nagr. II-gą;

Jochim Alojzy, 1 nagr. II-gą, 1 nagr. III-cią;

Wołka Michał 1 nagr. I-szą;

Górski Konrad, 2 nagr. II-gie;

Siejak Michał 1 nagr. I-szą, 6 n. II-gich;

Jakusz Leon, 1 nagr. II-gą, 1 nagr. III-cią;

Bednarek Bolesł., 1 nagr. III-cią;

Pawiak Wojciech, 1 nagr. I-szą;

Stachowiak Michał, 3 nagr. I-sze 5 nagr. II-gich, 1 nagr. III-cią;

Stachowiak Michał II., 3 nagr. I-sze, 3 nagr. II-gie, 3 nagr. III-cie;

Jakiełowski Kaz. Medal srebrny, nagr. honor., 4 nagr. II-gie, 1 nagr. III-cią;

Gramża Roman, 1 nagr. I-szą, 1 nagr. II-gą, 1 nagr. V-ta.

R. Graska, sekretarz.

Typ psa z rasy „spaniełów”, posiadających długie uszy.


Ani Polacy Polski!

którzy chcecie być dobrzy, szczerzy ... ... w tem, co się dzieje na Wychodźtwie i w świecie, nie może obyć się bez „Narodowca”.

# Centrum Lecznicze

**Robotników polskich we Francji**

24, rue des Carmes — PARYŻ — (Metro: Maubert Mutualité.)

Ceny bardzo przystępne. ★ Ułatwienia w płaceniu.

**ASSURANCES SOCIALES**

Sumienne i uczciwe porady i leczenie przez dyplomowanych polskich lekarzy-specjalistów codziennie od godz. 9-tej do 7-ej po poł. W niedziele i święta od 9-tej do 12-ej. — Bezpłatne porady listowne. — Dla chorych, nie mogących przyjechać, porady dyskretne przez korespondencję.

**CHOROBY WENERYCZNE**

niemoc płciowa, prostatyt, tryper, syfilis, choroby skórne, choroby żołądkowe, reumatyzm, bóle nerwowe, choroby płuc i inne.

**CHOROBY KOBIECE** upławy, bolesna menstruacja.

NAJNOWSZE LECZENIE ELEKTRYCZNOŚCIĄ

**PRACA ZAPEWNIONA.**

Kontraktem przez cały rok u siebie w domu, przy pomocy nowoczesnych maszyn do trykotowania okrągłego i płaskiego „RAPID". Możność zarobki od:

**25 do 35 fr.**

**DZIENNIE.**

Nauka bezpłatna.— Praca bardzo łatwa. - Sprzedaż na kredyt. — Po informacje i katalogi płacić po francusku ,lub zgłaszać się do:

**Société „Rapide" 81, rue Turgot — LILLE.**

Firma założona w 1896 r.

Przed zakupem PIECA KUCHENNEGO obejrzyjcie przedtem, w

# BRUAY en ARTOIS

**„AU STOCK AMERICAIN"**

Słynny piec kuchenny marki "ENFIN" z szamotowym ogniskiem, na wzór pieców WESTFALSKICH.

Każdy piec kuchenny "ENFIN" posiada numer, wyryty na wewnętrznej blaszce co pozwala na

**Otrzymanie części zamiennych NAWET po kilku latach.**

Piece kuchenne "ENFIN" mają tę przewagę nad wielu innymi, że

**SĄ WEWNĄTRZ CAŁKOWICIE EMALJOWANE.**

Dobre funkcjonowanie jest gwarantowane. Piece te pozwalają na

**powrót płomieni, co jest bardzo ważne przy pieczywie ciast.**

**UCZNIA**

do piekarni polskiej, najchętniej takiego, który już pracował, ewentualnie początkującego, przyjmę natychmiast. Zgłoszenia: **Skiba**, Quai - Chemin d'Annay LENS.

(1434)

**DZIEWCZYNY DO SKŁADU**

która już pracowała w interesie poszukuje natychmiast. — Zgłoszenia: Fryder Roman, Route Nationale SALLAUMINES (blisko merostwa).

(1432)

**ROZNE.**

**W ODPOWIEDZI na ostrzeżenie z dnia 2 grudnia 1938 r.**

p. Andrzeja Witkowskiego Café fonse nr. 6, w Ostricourt, oświadczam że, z powodu nieodpowiedniego obchodzenia się ze mną, byłam zmuszona męża opuścić. Co do udzielania kredytów, to są one dla mnie zbyteczne. **Konstancja Witkowska**, 4-me rue, nr. 45, — MERICOURT SOUS LENS (P. de C.)

**ZAGUBIONO**

paszport wydany przez Konsulat R. P. w **Brukseli** w 1933 r. na nazwisko: **Kuchle JEDLINSKIEJ.** — Niniejszem unieważniam go. (3239 ag.)

**UŻYWANE ZNACZKI POCZTOWE**

za 100 lub większą ilość używanych znaczków, stosownie do ich wartości, wysyłam w zamian: gazety, magazyny lub kartki widokowe z któregokolwiek miasta Stanów Zjednoczonych. — **Joseph L. Dziadowicz**. General Delivery — SOUTH BOSTON MASS U. S. A.

(1437)

ETABLISSEMENTS

# J. CONVERT & Cie

21-23, rue Saint Jacques, — LILLE. —— Tel.: 526.20.

ŻĄDAJCIE CENNIKA

ich produktów, w których są specjalistami, a mianowicie

***Parfumerie Souveraine des Flandres***
***Parfumerie ROZY***
***et produits Jycé***

DLA WSZYSTKICH APARATÓW TRWALEJ ONDULACJI.

**KREMY - BRYLANTYNY - PERFUMY - FIKSATURA - SZAMPON**

# Lecznica POLSKA

pod kierownictwem Doktorów specjalistów **z Paryża**

**BILLY - MONTIGNY**

**38, rue Emile Zola, 38 (P. de C.)**

Naprzeciw Kasy Chorych pierwsza ulica na lewo — od wyjścia dworcowego.

OTWARTA: codzień od 8 do 12 i od 2 do 7 wieczorem. — W czwartki, niedziele i święta od 8 do 12 w południe. (19 st.)

**Chorzy!** najtaniej i z całem zaufaniem tylko tam możecie się leczyć z wszystkich chorobach.

**Wyleczamy choroby weneryczne najbardziej zastarzałe**

ZA POMOCĄ NOWEGO WYNALAZKU. Assurances Sociales, po taryfie minimalnej. Jedyna LECZNICA, która otrzymuje liczne podziękowania od chorych — za wyleczenie.

# CHOROBY KOBIECE

**Anemja, białe upławy, bezsenność, — choroby nerwowe, żylaki, hemoroidy, zły obieg krwi, choroby skórne, perjody bolesne, nieregular. lub zbyt obfite.**

**LEKARZE SPECJALIŚCI**

LECZĄ I UZDRAWIAJĄ OSTATECZNIE CHOROBY obojga płci. — TRYPER, SYFILIS, NIEMOC, EGZEMA, ŻOŁĄDEK, NERWY, BRAK SIŁ, KASZEL, BRONCHIT, ZATWARDZENIE, ZEPSUTA KREW itd.

Dla chorych, zamieszkałych na prowincji, porady dyskretne przez korespondencję.

Ceny bardzo umiarkowane.

Codziennie od godziny 9-tej do 20-tej. — W niedziele przed południem.

Przyjść lub pisać:

**CENTRE MEDICAL POLONAIS**

**24, RUE DES CARMES — PARIS 5e** - (Métro Maubert)

# Drobne. Ogłoszenia

**Wolne miejsca.**

**AGENTA**

mówiącego dobrze po francusku, poszukuje do rozsprzedaży francuskich i polskich broszurek romansowych. — Zarobek 170 do 200 franków miesięcznie. — Pisać do: **Józefa Sroda**, Place du Marché, Café du Commerce MONTCEAU LES MINES (S. et L.) (1436)

**UCZNIA DO PIEKARNI** przyjmę od zaraz. Zgłoszenia: **Nowak**, Rue Emile Zola CALONNE LIEVIN. (1435)

**UCZEŃ PIEKARSKI** który już w piekarni pracował, może się zgłosić natychmiast. Zgłoszenia nadsyłać do Agencji „Narodowca", 68 ,Bld. Strasbourg, Paris 10 pod nr. 4722.

# Piece kuchenne „Scholtes"

**fabrykacja westfalska**

najpiękniejsze na rynku — — — — do nabycia w firmie

**Aux Forges de St. Eloi**

**67, Boulevard Basly, LENS**

**Maszyny do prania marki „Sans Egale 34"**

**Skład sprzętów metalowych — żelaza — blachy — wózki polskie.**

Sprzedaż za gotówkę i na raty.

**JEDYNY I NAJSTARSZY TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

przy Sądzie Apelacyjnym w DOUAI

# Józef URBANIAK

DOUAI (Nord), 3-ter, rue St. Thomas.

Tłumaczenie metryk do ślubu i naturalizacji ważne w całej Francji. — Pełnomocnictwa. — Pośrednictwo we wszystkich sprawach sądowych. — Porady prawne 5 fr. — Znaczki na odpowiedź.

Agencja ORBIS.

TYTUŁEM REKLAMY rozdajemy we Francji i Koloniach

**3.000 ZEGARÓW**

# VALORA

DO JADALNI I KUCHNI.

Rzeczywista wartość w handlu:

**50 FRANKÓW — 3-letnia gwarancja.**

Zegar ten świetnie się przedstawia, jest artystycznie ozdobiony wspaniałym widokiem holenderskim. Precyzyjny jego chód jest gwarantowany na 3 lata zarejestrowanym biuletynem.

Zegar ścienny **VALORA** ofiarujemy w celu propagandy każdej osobie, która tego zażąda listownie w okresie pięciuastu dni i to aż do wyczerpania się zapasu, po niebywałej cenie . . . .

**12 Fr. 50**

Zegar, lepszy, solidniej obrobiony, wypróbowany chód, 5-letnia gwarancja . . . . . 19 fr. 50.

Zapłata po odbiorze i zupełnym zadowoleniu. Korzystajcie z tej nadzwyczajnej oferty i piszcie natychmiast, dołączając niniejsze ogłoszenie do:

**Etabl. VALORA (Service 75)**

**rue du Sergent Maginot, PARIS - 16e**

# OPŁATKI Wigilijne z Polski

KOPA (60 sztuk) opłatków białych: **15.— fr.**
**Wielki Kalendarz Wszechświatowy: 15 fr. — Karty Świąteczne i Noworoczne** z glancem pozłacane **1 fr. 50.**
Adresować: **Mr. ROŻEK, Librairie Polonaise**, rue de la Paix, 34 **LENS** (P. de C.). (51 st.)

CHORYM CZYTELNIKOM wysyłamy **zupełnie darmo** broszurę o najnowszym sposobie leczenia chorób i przedłużenia okresu życia aktywnego. Piszcie niezwłocznie po polsku na adres: **LABORATOIRE N. ASCO**, — 8, Faubourg Poissonnière, PARIS X.

(102 ag.).

**BLISKO KONSULATU — NAJSTARSZA KANCELARJA POLSKA**

(istnieje 30 lat)

# Jerzy Lewiński

***Adwokat Przysięgły***
**przy b. Petersb. Sądzie Apelac.**
***Tłumacz Przysięgły***

**87, avenue WAGRAM, PARIS 17-e.**

Metro: TERNES Telefon: WAGRAM **54-46**

od 9 — 12-tej i od 2 — 6-tej; w niedziele i święta od 9 — 12-tej

**Urzędowe tłumaczenia ze wszystkich języków. — Natychmiastowe załatwienie. — Pełnomocnictwa. — Akta Kupna. — Sprzedaży. — Formalności do naturalizacji i do ślubu. — Rozwody. — Wypadki (Accidents). — Legalizacje. — Spadki we Francji, Polsce i innych krajach. — Sprowadzanie dokumentów z Polski i innych państw. — Obrona w sądach francuskich i polskich. — Podania, porady ustne i listowne. — Ściąganie wierzytelności we Francji z Polski i innych państw.**

# HEMOROIDY

Poco cierpieć, gdy się można szybko i całkowicie wyleczyć z tej bolesnej i przykrej choroby. Czopki HEMORIN KLAWE leczą szybko. Nie plamią bielizny. Cena 12 fr. 20 ct. z przesyłką.

Komplet zawierający 4 pudełka czopków, 2 tuby maści HEMORIN i flakon Regulator, krople, 74 fr., za zaliczeniem 76 fr. 35.

Zamówienia nadsyłać do: **Magister KLAWE**, 39, Bld. de la Tour Maubourg, PARIS 7-e.

# Pierze Polskie

**ZAMBERG**

**18, Av. Van Pelt, 18 à LENS** (P. de C.)

Dostarczam na całą Francji i Belgię. Czyste gęsie, do darcia po . . . . **35.— i 45 fr. kg.**
Darte ręcznie po **55.— 65.— 80.— i 90 fr. kg.**
Puch (kwap) po **75.— 90.— i 150 fr. kg.**
Na wsypy, gwar. damasu, garnitury, obrusy, prześcieradła i na pościele po spec. cenach.
Wysyłka bezpłat. Próbki na żądanie darmo.

LOEWE RADIO

Sa MUSICALITE

Sa Robustesse ont fait sa RENOMMEE MONDIALE

SERVICE A DOMICILE

**BECEL** RADIO 30, Lepelletier LILLE Tél. 52.31

**Przedstawiciele - Demonstratorzy**

uczciwi, poważni i pracowici POTRZEBNI DO OBSŁUGI klienteli polskiej. — Dobre warunki. — PISZCIE NAM.

Travail exécuté par des ouvriers syndiqués

Imprimerie „NARODOWIEC" (M. Kwiatkowski) rue Emile Zola — LENS
(Reg. de Com.: Béthune nr. 21231).
Le Gérant: Léon Garstka — LENS.
Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

**Tłumaczenia wszelkich dokumentów do ślubu i naturalizacji załatwia tanio i szybko**

# BIURO POLSKIE

(AGENCE POLONAISE)

**5, rue Bretonnie, MONTLUÇON**

(Allier)

**Gospodarstwa na polowę i w dzierżawę.**

**— Pełnomocnictwa, sprawy sądowe. —**

**Porady bezpłatnie!**

(24 St.)


## Przygody Profesora PIGUŁKI.

W bajkach rzecz to osławiona,
że każdy osioł — uparty...
Pan Pigułka się przekonał,
iż ten upór, to nie żarty...

— A cóż ci do łba strzeliło?
Ukwiz wciąż w miejscu, jak wkopany?!
Ruszaj, bo cię zmuszę siłą!...
Osioł nic... nie przekonany.

Nie pomogły: prośba, rada,
groźba, kłatwę, drodzy moi:
Pigułka osła okłada
a kłapouch — jak stał, stoi.

Nasunął się patronowi
dowcipny pomysł i nowy:
pokazuje osiołkowi
portret swojej — białogłowy...

Co w portrecie było żony
nie wie nawet stary wyga,
osioł — skoczył, jak szalony
i pędzi, jak na... wyścigach!... (jot-es).

## ZENON WITARSKI

# Męczeństwo miłości

**(Powieść współczesna.)**

83) (Ciąg dalszy)

— Ma pan rację... rozumiem — odparła Ewa, pochylając smutnie głowę. — Cóż więc w takim razie uczynimy?

— Musimy czekać na odpowiedź na list, który pani wysłała do pana Marton.

— A swoją drogą — upierała się przy swoim młoda dziewczyna — rozpocząć poszukiwania w innej sprawie. Czy zechce mi pan towarzyszyć do sądu?

— Pójdę z panią. Jeśli wydadzą nam pistolet zbrodniarza, będzie to poważny krok naprzód.

Lekarz wziął kapelusz i wyszedł razem z Ewą. Po przybyciu do gmachu sądowego, natychmiast polecili się zgłosić u prokuratora.

Prokurator znał ich i przyjął za kilka chwil.

— Czemu mogę przypisywać tę niezwykłą wizytę? — zapytał uprzejmie.

— Przychodzę do pana z prośbą — wielką prośbą — odrzekła Ewa.

— Służę pani i będę bardzo zadowolony, gdy będę mógł spełnić jej życzenie.

— Pragnęłabym obejrzeć rewolwer, którym zamordowano mego brata.

— Pistolet mordercy? — powtórzył prokurator.

— Tak jest. Chciałabym mieć tę broń na pewien choćby czas.

— Niech mi pan przynajmniej wytłumaczy, — przemówił prokurator, zwracając się do Stefana — jaką wartość przywiązuje panna Baltus do posiadania pistoletu. Co zamierza z nim zrobić? Dlaczego...

— Pragnę wyjawić tajemnicę, — przerwała mu żywo — której do dziś jeszcze nie wyjaśniono. Chcę odszukać i wydać w ręce pańskie wspólnika tego, który zamordował brata mego.

Urzędnik spojrzał zdziwiony na młodą dziewczynę. Stanowczość, z jaką się wyrażała, zaimponowała mu równie dobrze, jak śmiała jej odpowiedź.

— Dziwne żądanie i pewność siebie z pani strony. Sprawiedliwość wykonała już swój obowiązek. — Śledztwo prowadzono dość długo.

— Tak jest, sądy okazały całą swą gorliwość... A jednak mimo tej gorliwości, sądy nie są nieomylne. Sąd dał się zwieść pozorom, kto re uznaję za stanowczo fałszywe... Sąd zaniedbał szczegóły, z których — według przekonania mego — można było wysnuć prawdę.

— Dlaczego jednak pani podczas rozprawy, gdy czas był jeszcze na to, nie zwróciła uwagi sądu?

— Trzeba było szczegóły te znać już wtenczas. Wtedy nic jeszcze nie wiedziałam. Zresztą byłam wtenczas tak przygnębiona i zrozpaczona, że nad niczym nie potrafiłam się zastanowić.

— Rozumiem to doskonale. Dziś jednak może mi pani wyjawić wszel kie nowe poszlaki.

— Doktor Werner wytłumaczy panu wszystko.

Stefan z kolei zabrał głos i wypowiedział uwagi, które poczynił on i Ewa. Mówił o sfałszowanym czeku, o pistolecie, którego jako broń kosztowną, nie mógł posiadać skazaniec-włóczęga. Następnie wkrótce wyjaśnił, w jaki sposób zamierzała działać siostra zamordowanego, wspominając o napadzie obłędu, któremu uległa na widok egzekucji pani Marton.

—Istotnie, proszę pana, to wszystko jest przerażające! I pan, doktorze, zamierza uleczyć tę kobietę?

— Zapewniam pana prokuratora, że będzie zdrowa.

— Będzie nam bardzo cenna, lecz teraz wolimy działać o własnych siłach i przyjąć na siebie całą odpowiedzialność za niepowodzenie.

— Niech i tak będzie, lecz pamiętajcie państwo, że na każde wezwanie służę wam pomocą.

— Dziękujemy panu — odrzekł Stefan.

Prokurator napisał po rozmowie tej kilka słów na arkuszu papieru, przyłożył pieczęć i podał Ewie.

— Za okazaniem pisma tego wydadzą pani w sekretarjacie pistolet.

Młoda dziewczyna ze wzruszeniem podziękowała również prokuratorowi i pożegnawszy go, razem z Wernerem udali się do sekretarjatu. Natychmiast wydano im narzędzie śmierci.

— Czy pani dziś jeszcze napisze do pana Marton? — zapytał lekarz po wyjściu z gmachu sądowego.

— Zaraz wieczorem, a pan zaś, doktorze, zajmie się wyszukaniem sanatorjum lub też domu, który by nadawał się na założenie domu dla obłąkanych.

— Niech pani będzie pewna, że nie stracę ani rodzaju. Rozpocznę też równocześnie starania, aby dowiedzieć się, kto był kierownikiem robót w kamieniołomach.

— Dobrze. Cieszy mnie pański zapał. Dom mój jest otwarty dla pana o każdej porze, a majątek mój do pańskiej dyspozycji. Zależy mi jedynie na osiągnięciu celu, który sobie obraliśmy. Musimy go osiągnąć! — zakończyła z mocą.

ROZDZIAŁ XV.

Kiedy Ewa i Stefan naradzali się w Melun w sprawie planu dalszego postępowania, Zosia ze swej strony nie przestała rozmyślać nad projektem, który zrodził się w jej głowie. Pomysły jej zajmowały ją tym bardziej, gdyż Ritter z każdym dniem wzbudzał w niej coraz to większe obawy.

Bledne dziecko spostrzegło, że spojrzenia, które lekarz rzucał na jej matkę, pełne były nienawiści. Spojrzeń tych Ritter, choć zręczny aktor, nie potrafił przed nią ukryć. Zdaniem jej nie wróżyło to nic dobrego.

Zosia postanowiła zatem wyrwać chorą z sanatorjum w Antin i przewieźć do Melun... do Stefana. Myślała o ucieczce, lecz aby wykonać ten zamiar, trzeba było pokonać najróżniejsze przeszkody. Kochająca córka nie zniechęcała się tym bynajmniej.

O tym, aby w ciągu dnia razem z matką opuścić zakład, nie można było zupełnie marzyć. Przekupić stróża, którego Ritter za takie przekroczenie natychmiast zwolniłby z posady, wydawało się jej niemożliwym. Jakże więc poradzić sobie? Umysł nieszczęśliwej dziewczyny przechodził prawdziwe męczarnie. Na koniec przyszła jej do głowy zbawienna myśl.

(Ciąg dalszy nastąpi).